Nr. 351 (z dod. por.). Dnia 20 grudnia. Czwartek. Dnia 8 (20) grudnia 1894 r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku, kop. 5; dodatek poranny kop 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.
Nekrologja za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop.; każdy następny raz 3 kop.
Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsowe za granicą.

— Jutro, o godzinie 8-ej zrana, w kościele archikatedralnym św. Jana odprawiona będzie solenna wotywa w kaplicy Pana Jezusa.

— Jutro, o godzinie 9½ zrana, w kościele św. Trójcy (po-trynitarskim) odprawiona będzie przed obrazem Pana Jezusa Nazarańskiego uroczysta wotywa ku uczczeniu męki Pana Jezusa. Po ukończeniu jej pobożnym podawany będzie do ucałowania relikwiarz z drzewem Krzyża św.

— W kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) jutro, o godz. 10-ej zrana odprawiona będzie solenna wotywa przed ołtarzem Pana Jezusa ku czci Męki Zbawiciela z wystawieniem relikwij drzewa Krzyża świętego.

— Jutro, o godz. 7½ zrana, w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona zostanie solenna wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 10-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulskim) odprawioną będzie ku Jej czci solenna wotywa.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

W czerwonej sali na Monte Citorio zgromadziły się w niedzielę cztery grupy opozycyjne parlamentu włoskiego, liczące około 200 deputowanych, aby założyć wspólny protest przeciw nagłemu odroczeniu sesji. Gdy weszli do sali ich przewódzcy: Rudini, Zanardelli, Brin i Cavalotti, ozwały się grzmiące, owacyjne oklaski. Rudini wygłosił ognistą mowę, w której powołując się na całe życie swoje, poświęcone obronie wolności, oświadczył, że w liście do wyborców swoich założy protest przeciw krokowi Crispiego, naruszającemu wolność, uwłaczającemu parlamentowi i królowi. Zgromadzenie na wniosek deputowanego Carmine z entuzjazmem uchwala dlań wotum zaufania, a dep. Sacchi wnosi, aby zgromadzenie wydelegowało przewódzców rzeczonych czterech grup opozycyjnych do poczynienia wspólnych kroków w celu obrony naruszonych przed Crispiego swobód i moralności publicznej. Zgromadzenie przyjęło ten wniosek jednomyślnie.

Nazajutrz Rudini, Zanardelli, Brin i Cavalotti postanowili w listach osobistych do swoich wyborców, nie krępując wzajemnie siebie ani swoich stronnictw, zaprotestować przeciw odroczeniu sesji. Pierwszy pojawił się protest Rudiniego, którego osnowę znamy z depeszy. Przedstawia się on w szerszem streszczeniu, jak następuje:

Raportowi, złożonemu królowi przez Crispiego, brak jest ścisłości w wyrażeniach i owej miary w formie, która w dokumencie tej wagi byłaby pożądana. Wedle raportu, izba przerwała swoje pożyteczne prace ustawodawcze, jak gdyby skandal był jej wyłącznym celem; zapomina on wszakże, że izba przystąpiła niezwłocznie do przedstawionych jej projektów ustawodawczych i wszystkie wnioski rządu przyjęła. Raport powiada o lekceważeniu władzy prezesa izby, a zapomina o tem, że deputowany (Agnini), który na ten zarzut zasłużył, natychmiast przeprosił przewodniczącego, a izba uroczyście wyraziła swój szacunek dla tej wysokiej godności. Rząd nie odpowiada na interpelacje o politykę wewnętrzną i zapomina, że izba zatwierdziła stan oblężenia na Sycylji i w Massie-Karrarze, znosząc go cierpliwie przez sześć miesięcy; że uchwaliła żądane prawo przeciw anarchistom, aby ocalić instytucje państwa przed naruszeniem, instytucje, które rząd wyłącznie co dnia narusza rozporządzeniami, potęgującemi nawet brzemię podatków. Skandal „Banku rzymskiego" odżył tylko dlatego, ponieważ proces skończył się haniebnem uniewinnieniem i tryumfem istotnie winnych. Prawda, iż byłoby pożądanem, aby rząd stłumił zgorszenie, wpierw jednak sądy powinny były spełnić swój obowiązek; rzeczą było powagi prezesa ministrów, aby nie dopuścić do ogłoszenia dokumentów Giolittiego. Już ankieta parlamentarna sformułowała odpowiedzialność Crispiego i potępiła jego uporczywe milczenie o nierządzie w „Banca Romana".

Ciężkie te polityczne i osobiste błędy Crispiego pozbawiły go wpływu, który w innych okolicznościach mógłby wywrzeć. Odroczenie izby nie usunie

38)

JERYCHONKA.

POWIEŚĆ

przez

Marję Rodziewiczównę.

(Dalszy ciąg.)

Sylwester wstał i zaczął się żegnać. Nikt go nie zatrzymywał, a gdy wyszedł, Osiecka rzekła:

— I ten już więcej nie przyjdzie.

— Bardzo dobrze!—zaśmiał się doktor.—Obmowa i plotka, to wialnia i sortownik przyjaciół. Zostanie się mało, ale rzetelnych! A teraz, gdy ten poszedł, powiem wam nowinę. Onegdaj widziałem w mieście Faustangera. Szedł otulony w płaszcz, alem go poznał po utykaniu na lewą nogę. Była ona w moich doktorskich rączkach po pojedynku i pamiętam tę kurację. Otóż ździwiło mnie, zkąd się tu wziął nagle. Z tego się wywiąże komplikacja, zobaczycie. Należałoby ostrzedz pana Filipa. Rotmistrz, gdy sobie pałkę zaleje, bywa straszny.

— Ja się do tego nie wtrącam! — zawołała Osiecka. — Błazen nas się wyrzekł, Magdę oszkalował, progu mego więcej nie przestąpi, ani też chcę wiedzieć o jego romansach i awanturach. Nawarzy piwa, niech pije.

Berwińska spojrzała na Magdę. Miała twarz zupełnie obojętną. Pomyślała więc, że Filip musiał ją stracić ostatecznie.

VI.

Gdy ksiądz Oryż wrócił z Krakowa, zastał synowca rozlokowanego na probostwie, które wskutek tego wyglądało jak knajpa. Gdyby nie wpływ i opinja Magdy, nastąpiłoby zapewne zaraz zerwanie dyplomatycznych stosunków, ale ksiądz naukę zapamiętał, więc wyrzucił tylko synowca ze swojej sypialni i pozwolił mu resztę plebanji zadymiać złym tytuniem, rysować po ścianach i zabłacać podłogi.

Malarz przez dni parę umyślnie czynił to z całą ostentacją, by wywołać burzę, ale widząc, że stryj jakby nie widział go, stracił gust w dokuczaniu. Przeniósł swoje penaty do kuchni, gdzie uczył kucharkę sprośnych piosenek, ale ta stara i przygłucha znosiła to także filozoficznie, więc i tam się Oryż prędko znudził. Zwiedził miasteczko, złowił kilka typów do swojej teki i doczekał uroczystego święta. Wtedy, podczas nabożeństwa, przedrzeźniał stryja na ambonie, pewny, że przecie wywoła scenę. Ale i to zniósł proboszcz. Oryż był tak zdumiony nagłą zmianą, że postanowił sprobować ostatniej sztuki, a potem uciec ztąd i nie wrócić nigdy.

Wieczorem, gdy ksiądz brewjarz odmawiał, przyszedł do sypialni, położył się na łóżku i począł gwizdać operetkowe kuplety.

Ksiądz bez gniewu wyszedł z pokoju i w jadalni modlitwy dokończył. Ledwie książkę odłożył, Oryż rzekł:

— Wie stryj co? Jabym chciał mieć sto reńskich.

— Czemu nie! To okrągła sumka!

— To niech mi je stryj da! Domuntówna stryjowi sfuszeruje jedną kaplicę, a ja do drugiej naprzeciw zrobię „Pokusy św. Antoniego". Chce stryj szkic zobaczyć?

— Wierzę ci na słowo, że jest ściśle kościelny. Toć przecie twój rodzaj, malarstwo religijne, ale w jednym roku nie będę dwóch kaplic odnawiał. Na cóż ci tyle pieniędzy?

— Chcę się żenić.

— Dam ci tysiąc reńskich, jeśli się ożenisz z Domuntówną.

— Phi!—gwizdnął Oryż. — A to stryjowi zadała. Wymaluję ją stryjowi między pokusami świętego Antoniego. Ale dla siebie tom wybrał wdowę w Tarnopolu, która ma trafikę.

— Na to ci nie dam i stu centów, bo to pewnie łgarstwo. Żebyś dwa lata widywał codzień Domuntównę i w niej się nie zakochał, to niemożliwe.

— A cóż to kobieta—knajpa, żebym ją pokochał i przywyknął? Ta w Tarnopolu da mi rabat na cygarach, a tamta co?

— Jesteś infamis. Miała też kogo panna Magda tak bronić i chwalić.

— Mnie! Ona? Drwiła sobie ze stryja!

— Wcale nie. Możesz spytać Okęckiej.

— Ja dewotek o księży nie pytam. No, ale co tam Domuntówna! Da mi stryj sto reńskich?

Tu ksiądz wybuchnął.

— Figę ci dam. Mało jest ubogich, żebym ich grosz oddawał takim szubrawcom bez czci i wiary. Dość, że cię cierpię pod moim dachem.

— Wspierając tak zwanych ubogich, wspieracie próżniaków, pijaków i oszustów. Wasza dobroczynność to hodowla tej plagi społecznej. Ja się obejdę bez stryja pieniędzy. Pożyczy mi zakrystjan.

To rzekłszy, wyszedł z plebanji.

Proboszcz bezsennie przeleżał do rana, układając, jak zwymyśla zakrystjana. Jakoż, ledwie wstał, posłał po niego i napadł bez żadnego wstępu.

— Jeśli myślisz, że zobaczysz ode mnie swoje sto reńskich, coś dał memu synowcowi, to się grubo mylisz. I to będzie słuszna kara za twój podstęp. Na odnowienie ołtarza, to nie masz centa, a pożyczać błaznom, to masz?

— Ależ, proszę jegomości...—przerwał zakrystjan.

— Milcz, jesteś faryzeusz i sknera.

— Matko Boska!—wybuchnął nieborak.—Ależ ja, jako żywo, nie pożyczałem panu Andrzejowi i centa. Nie widziałem go od tygodnia, nie mówił mi nigdy o pożyczce. Co się jegomości dzieje! Ja mam pięcioro dzieci a nie pieniądze.

Proboszcz skamieniał.

Zawrócił się i zawstydzony poszedł do kościoła. Potem bezmierny gniew go ogarnął.

— Ten chłystek! Odpłacił mi za delikatność. Zarobiłem sobie, słuchając rad panny Magdy. Ja jej to napiszę! Niech pozna, co to za ptaszek. No, cybuch mu na grzbiecie połamię, jak się zjawi!

(Dalszy ciąg nastąpi.)

trudności położenia, a wybory nie dadzą przypadkowej większości powagi koniecznej do sprawowania interesów publicznych i oczyszczenia atmosfery. Jest to szczęście, że kwestje etyczne drogą zamachów parlamentarnych nie mogą być rozwiązywane. Dowodem tego skarga, jaką prezes ministrów dla zabezpieczenia swojego honoru wniósł do sądu, potęgując jeszcze gorszący zamęt. Pomiędzy izbą a rządem panuje głęboka różnica opinji, nie politycznej, ale etycznej. Można izbę oczerniać i oskarżać przed królem, kwestja nie zmienia się przez to, gdyż prawda zgładzić się nie da. Wysoka mądrość, nieporównana lojalność i wielkoduszność naszego monarchy pozwalają nam ufać, że dzieło ustawodawcze, przerwane nie brakiem miary u parlamentu, ale niewłaściwem postępowaniem kogo innego, znowu będzie mogło być podjęte, aby ojczyznę doprowadzić do szczęśliwego portu. Rzeczą dostojnego monarchy jest podnieść nas wszystkich w wyższą, czystszą atmosferę, kędą panują niewzruszenie prawda i cześć!

Stary radykalista, Henryk Brisson, doczekał się onegdaj wyboru na prezesa izby. Współzawodnik jego, Méline, na którego głosowały wszystkie stronnictwa umiarkowańsze, upadł mniejszością 36 głosów. Rezultat ten, zagrażający gabinetowi Dupuy, objaśnia się klęską moralną, jaką dniem wprzódy odniósł on w kwestji etycznej, poruszonej przez Rouaneta, który wskazał na to, że osoby siedzące w więzieniu lub notorycznie shańbione cieszą się wciąż jeszcze posiadaniem legji honorowej. Napróżno minister sprawiedliwości Guérin przypominał, że Korneljusza Herza wykreślono z list legji honorowej (głosy: w sześć miesięcy po stwierdzeniu jego winy!), że uczyniono to również z Ferdynandem Lessepsem, a nie odebrano mu faktycznie czerwonej wstążki, szanując gasnące życie zamroczonego już umysłu. Gdyby nie energiczna pomoc ministra finansów Poincar'égo, izba przyjęłaby rezolucję Rouaneta, wzywającą radę orderu legji honorowej, aby troskliwiej baczyła na honor obdarzonych. Rezolucja Rouaneta upadła większością pięciu zaledwie głosów (239 przeciw 234), izba uratowała rząd uzupełniając ją 287 głosami przeciw 110 dodatkiem wyrażającym zaufanie do rządu, ale dwustu deputowanych wstrzymało się od głosowania nad tem uzupełnieniem i sam ten fakt był już klęską dla rządu.

Następca chorego marszałka Yamagaty w komendzie pierwszej armji japońskiej, jen. Nodzu, odniósł w d. 12-ym b. m. doniosłe zwycięstwo nad czterotysięcznym korpusem wyborowego wojska chińskiego pomiędzy Fen-huang-czengiem a Yih-min-szanem. Bitwą, w której chińczycy po zaciętym oporze ulegli, pozostawiając na placu boju 139 trupów, dowodził ze strony japońskiej jen. Tomwuyaso. Równocześnie w d. 13-ym b. m. jenerał Katsura zdobył po krótkim, niedołężnym i tchórzliwym oporze chińczyków Hai-czeng i stanął pod murami Nü-czangu, rozrywając spójnię pomiędzy armją mandżurską i chińską a Pekinem. Obecnie przedmiotem operacji japońskiej są forty Taku, przedmurze Tientsinu i Pekinu. Niechże się nowy wysłannik chiński dla rokowań o pokój, Chang-jen-Kung, śpieszy, bo lada chwila może będzie na wszystko zapóźno! *Br. Z.*

Wykonywanie Manifestu.

W tutejszym zjeździe sędziów pokoju umorzono dotychczas wskutek Najwyższego Manifestu na trzech posiedzeniach publicznych w ubiegłym tygodniu ogółem 46 spraw, których większość wszczęto na podstawie protokułów policyjnych, a mianowicie:

Pięć—z artykułu 29-go ustawy o karach, wymierzanych przez sędziów pokoju, za niewykonanie rozporządzeń władzy policyjnej; dwie—z art. 31-go ust., za ubliżenie organom władzy policyjnej podczas wykonywania obowiązków służby; 13—z art. 38-go ust., za bójki uliczne i zakłócenie spokoju publicznego; 9—z art. 102-go ust. za niezachowanie przepisów sanitarno-policyjnych i nieprzedsięwzięcie środków ostrożności przeciwko rozwinięciu się chorób zaraźliwych; 5—z art. 116-go ustawy za niezachowanie czystości przy sprzedaży produktów; dwie—z art. 115-go ust. o karach, za zajmowanie się sprzedażą szkodliwych dla zdrowia produktów; jedną—z art. 41-go ust. o kar., za urządzanie w restauracji gry hazardownej i otwieranie zakładu w czasie przez prawo niedozwolonym; jedną—z art. 44-go ust. za nieposłuszeństwo okazane władzy; jedną—z art. 43-go ust., zą dopuszczenie się w miejscu publicznem bezwstydnych czynów i błazeństw; 5—z art. 51-go ust. o kar., za zajmowanie się uliczną żebraniną, jako stałem rzemiosłem; jedną—z art. 47-go ust., za zajmowanie się sprzedażą losów loterji zagranicznej i wreszcie jedną—z art. 180-go ustawy o karach, wymierzanych przez sędziów pokoju za przyjęcie na zastaw świadomo kradzionej rzeczy.

W 18-ym rewirze sędziego pokoju m. Warszawy umorzono dotychczas 22 nie osądzonych a 15 osądzonych, lecz dotąd niewykonanych spraw. Oprócz tego cofnięto wyroki wysłane do wykonania egzekucji w 30-tu sprawach, a między niemi było 5 kradzieży; w tych ostatnich sprawach kary skrócono o $^1/_3$ część.

Pomiędzy umorzonemi większość spraw wszczęta była na mocy protokułów policyjnych za zakłócenie spokoju publicznego, za sprzedaż nieświeżych produktów, za niezachowanie czystości w sklepach i przylegających do nich mieszkaniach, nieostrożne obchodzenie się z ogniem, nieostrożną jazdę, ubliżenie władzy policyjnej i wreszcie za prowadzenie handlu w miejscach niedozwolonych.

W 13-ym rewirze sędziego pokoju umorzono 15 nieosądzonych i 20 osądzonych spraw, a oprócz tego cofnięto egzekucje w 35-iu sprawach. Przeważnie zauważyliśmy tu sprawy, wszczęte z artykułu 29-go za niewykonanie rozporządzeń policyjnych oraz za wydalenie się z wyznaczonego przez władze miejsca pobytu, za znęcanie się nad zwierzętami, za obelgi słowne i czynne względem policji, nieostrożną jazdę i za niezachowanie czystości.

W 14-ym rewirze sędziego pokoju umorzono 48 nieosądzonych spraw. Z nich 20 wszczęto z powodu: niewykonania żądań policji, jedną—zajmowania się uliczną żebraniną, 8—zakłócenia spokoju publicznego, 5 — nieostrożną jazdę, resztę za niezachowanie przepisów o ostrożności.

W tymże sądzie wstrzymano wykonanie wyroków w 18-tu sprawach, w 30-tu zaś władza policyjna sama zwróciła nakazy egzekucyjne.

We wszystkich powyższych sprawach strony zosłały wezwane do wysłuchania decyzji o umorzeniu im kar.

Wiadomości zagraniczne.

Wiedeń, 16-go grudnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.)*

Obrazki stołeczne.—Towarzystwo etyczne.—Gross, Poezl.—Różności.)

Przy Quai, w dzielnicy handlu hurtownego istniała wielka poważna firma Brenner i Wosservogel. Interesy szły bardzo dobrze, gdyż nawet jeżeli jaki odbiorca, mały kupiec okazał się niewypłacalnym, firma żadnej nie ponosiła straty; na tak niezawodnej podstawie zbudowany był cały interes. Składy towarów tej firmy, albo nic jej nie kosztowały, albo bardzo mało; dostawcy, jeżeli im zapłaty odmówiono, wcale się nie skarżyli, nie mogli, przeciwnie, starali się nowych towarów dostarczyć. Dostawcami byli komisanci z wielu sklepów, którzy po prostu swoje firmy okradali i skradzione towary do składów firmy znosili; firma też i sama z tego samego źródła bezpośrednio się zaopatrywała, mianowicie z obcych składów, umieszczonych w piwnicach tegoż domu, w którym miała swoją jaskinię. Szedł interes długie lata doskonale, lecz gdy się nareszcie przez głupi wypadek ucho urwało, stał się sądny dzień. Oprócz spólników firmy zabrano do dziury naraz i równocześnie na Quai 12 figur, samych komisantów z różnych sklepów. Składy kradzione naładowano na wozy i zawieziono do policji, gdzie powstał z nich ogromny bazar. Ciągnie tam procesja kupców z całego Quai, którzy rozpoznają swoje towary, częstokroć tam dopiero się spostrzegają, że byli okradani.

Inny obrazek. Główny dziennik tutejszy pisze: Ktoby dzisiaj pierwszy raz przyszedł do sali ratuszowej, w której ojcowie miasta odbywają posiedzenia, odniósłby wrażenie, iż znajduje się w domu obłąkanych. Spotykamy tam nie już wysokie nerwowe rozdrażnienie, nie chwilowe wzburzenie, wywołane choćby błahemi zewnętrznemi powodami, któremn czasem i normalni ludzie podlegają. Manją wielkości napuszony mówca woła do większości, którą nazywa brutalną, prostacką, z patosem kaznodziei: poprawcie się. Apostrofowani w ten sposób wybuchają śmiechem, na to cała świta mówcy popada w szaleństwo, wrzeszczy i tupie, wydobywa całą siłę płuc, a jeden drugiego prześciga w tonie i gburowatości; tak, że na szczęście w tym chaosie nic zrozumieć nie można. Nareszcie jadno się na jaw wydobywa: że ci, którzy większość narzucają brutalną, prostacką, gburowatą, uważają się za obrażonych—przez większość. Jest to *idée fixe* w tych opętanych.

Był dawniej w radzie miejskiej lekarz, psychjatra, który ilekroć który „krakeler” popadł w podobne *delirium*, wstawał ze swojego miejsca, podchodził do oratora i z zegarkiem w ręku i z ołówkiem obserwował przebieg choroby, wzburzenie, dreszcze, wycie; a po djagnozie wracał na swoje miejsce. Obecnie panuje już w radzie miejskiej epidemja takiego opętania; widocznie choroba jest zaraźliwą. Jest to sprawozdanie nie z Nowego Jorku, gdzie się wszelakie zboczenia *en grand* zdarzają, ale z Wiednia. Ci opętani wojują między innemi oszczerstwem tak w radzie, jak w parlamencie. Niedawno temu wytoczyli całą baterję oszczerstw o przekupstwa itp. przeciw radcy ministerjalnemu Kraallowi. Hr. Taaffe publicznie go obronił, ale napadnięty, mimo to, uległ wzruszeniom, popadł w manję prześladowczą, musiał urząd porzucić i onegdaj umarł w domu zdrowia.

W Niemczech istnieje oddawna Towarzystwo etyczne i niewiem czy się ono podobnemi sprawami zajmuje. W tych dniach zawiązało się i tutaj takie Towarzystwo pod sterem dyrektora cesarskiego muzeum przyrodniczego, Brezina. Profesor Jodl z Pragi określił następnie zadania Towarzystwa: wyzwolenie się z więzów wszelkiego filozoficznego czy socjalnego systemu, wszelkiej tajemniczości i przestarzałej symboliki. Idzie o wzajemne oddziaływanie na siebie umiejętności i życia, o przełamanie abstrakcyjności niemieckiego ducha, o przyswojenie energji, jaką nauki przyrodnicze w zastosowaniu okazują. Niemiecka filozofja zatraciła związek z życiem; tymczasem należy się utrzymywać ciągle w sferze badania przyczynowego związku rzeczy. Etyczne idee znaczą przecież dzisiaj więcej, niż przed 20-tu laty, gdy mówiono: że moralnością nie buduje się kolei żelaznych; dzisiaj jednak lubo już nie egoizm osobników, ale egoizm klas (socjaliści, agrarjusze itd.) bywa propagowany. Etyczna kultura nie jest przyczepką żadnej warstwy społecznej, więc i nie socjalizmu. Przyszłość wymaga tylko jednej organizacji: pracy i ukształcenia, które nawzajem się przenikać muszą. Nie jesteśmy politycznem stronnictwem; etyka i polityka to odrębne rzeczy. Etyka musi być jednak drożdżami każdego stronnictwa. Ruch etyczny ma wzbudzić nowe siły i wszelkie objawy życia, nawet religijne kierunki wyklarować. Zobaczymy co z tego będzie w praktyce.

Katalogi gwiazdkowe przynoszą dwie ciekawe nowości wiedeńskie: zbiór szkiców feljetonisty i estetyka Ferdynanda Grossa „Ungebunden” i zbiór szkiców humorysty Poezla „Die Stadtlente”.

W muzeum austrjackiem sztuki stosowanej wystawione są między innemi obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, wykonała haftem panna Petenkowska, oraz zbiór tkanin, okazy przemysłu domawego w Glimiu.

W maju przyszłego roku będzie urządzony w Wiedniu, a potem stale corocznie międzynarodowy targ maszyn, jaki odbywa się ku wielkiemu pożytkowi przemysłowców i rolników w wielu miastach Niemiec, Anglji i Belgji. Nareszcie prawdziwa potrzeba wywołuje i tutaj ten targ—nie wystawę.

Na jubileusz cesarza nie będzie tutaj zamierzonej wystawy krajów koronnych. Zebranie delegatów kompetentnych uchwaliło natomiast: że każdy kraj uczci ten jubileusz wielką instytucją dobroczynną, wszystkie w jednym kierunku i pod tem samem wezwaniem cesarskiego imienia. *A.*

***

Berlin, 18-go grudnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.)*

(Proces hypnotyzera Czyńskiego.)

Budzi tu ogromne zajęcie proces, rozpoczęty w dniu wczorajszym w Monachjum przeciwko znanemu hypnotyzerowi, Lubicz-Czyńskiemu, oskarżonemu o suggestjonowanie miłości, o przewinienie przeciwko obyczajności, o fałszerstwo dokumentów, o nieprawne przywłaszczenie sobie tytułu szlacheckiego i t. d.

Czyński, człowiek żonaty, przed trzema laty porzucił żonę swoją dla utrzymywania blizkich stosunków z niejaką Justyną Marger, rozwódką, z męża Wiecińską, która towarzyszyła Czyńskiemu w jego wyprawach, podejmowanych r. 1892-go po prowincji poznańskiej. Czyński miewał odczyty o hypnotyzmie, okultyzmie i t. d., popierane doświadczeniami na osobach własnego otoczenia lub na gościach; oświadczał, że jest w stanie za pomocą hypnotyzmu leczyć choroby, uznane przez lekarzy za nieuleczalne. Nie miewał jednak powodzenia, aż chwycił się fortelu urządzania przedstawień na rzecz ubogich, które były licznie zwiedzane. Gdy jednak dochody z przedstawień obracał na własne cele, ubogim zaś pozostawiał tylko drobny procent, doczekał się wydalenia z granic monarchji pruskiej.

W dalszym ciągu prowadził swoje praktyki szalbierskie w Dreznie, gdzie jako hypnotyzer potrafił usidlić baronowę v. Zedlitz-Neukirch, osobę 38-letnią, żyjącą w dobrach swoich Luga pod Dreznem, rozporządzającą ogromnym majątkiem. Zasięgnęła ona rady Czyńskiego na cierpienia głowy i żołądka i znajdowała się w jego kuracji od kwietnia aż do października r. z. Czyński leczył ją, kładąc ręce na głowie i na żołądku, zapisywał jednak i lekarstwa.

Pewnego pięknego poranku Czyński oświadczył swoją miłość baronowej. Uzyskawszy wzajemność, zaprzestał kuracji, nie zaprzestał jednak swoich wizyt w domu baronowej, przeciwnie, stosunek jego do niej stawał się coraz bliższym. Niebawem odbył się solenny akt zaręczyn, trzymany na życzenie Czyńskiego narazie w najściślejszej tajemnicy. Prosił o sekret z uwagi na stanowisko swoje polityczne, jako ostatni potomek książęcego rodu litewskiego. Do połączenia się związkami małżeńskiemi z baronową Czyński powinien był rozwieść się z żoną; uzyskał jednak, pomimo najusilniejszych zabiegów, tylko separację; zwlekał zatem ze ślubem, którego domagała się baronowa, pragnąca uprawnienia swego stosunku. Ostatecznie jednak wymyślił sposób, którym spodziewał się, że zaspokoi narazie baronowę bez narażenia siebie na skargę o bigamję; zawezwał w lutym do Monachjum ajen-

ta i komisjonera Wartalskiego z Wiednia, który, jako pastor dr. Szymon Werthemann, dokonał w pokoju hotelu Europejskiego aktu zaślubin.

W kilka dni po szczęśliwem tem wydarzeniu brat baronowej dowiedział się o wszystkiem. Pośpieszył natychmiast do Monachjum i pomimo dokumentów, stwierdzających dokonany rzekomo prawidłowo akt zaślubin, kazał zaaresztować szalbierza.

Sprawa, dla której rozpoznania zawezwano kilku rzeczoznawców, potrwa dni kilka.

W salonie Shultego niebawem ujrzymy trzy nowe nader ciekawe kolekcje obrazów. Lenbach wystawia cały szereg nowych znakomitych portretów, Juljan Fałat kilkanaście nowych, pod względem kompozycji i kolorytu bardzo dobrych przygotował obrazów, wreszcie Ludwik Corinth, artysta próbujący sił swoich na różnych polach z bardzo nierównem powodzeniem.

Książę Hohenlohe wskutek przeziębienia, którego nabawił się przy akcie uroczystym położenia ostatniego kamienia w parlamencie, obłożnie był chory; ma się jednak już znowu lepiej. Po powrocie do zdrowia odwiedzi ks. Bismarka.

K.

*

Paryż, **15-go grudnia.**

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

(Pamięci Gounod'a.—Z chwili.)

Wieczór wczorajszy wielka opera poświęciła pamięci Gounoda, święcąc tysiączne przedstawienie „Fausta". Gmach przy bulwarze Kapucyńskim ubrany był nazewnątrz sztandarami i tablicami, które służyć też będą na dzisiejszy bal oficerski w salach opery; wewnątrz przedsionek i schody ubrane były zielenią. Najlepsze siły „akademji muzycznej"—jak nazywają czasami operę—pani Rosa Caron, pp. Alvares i Delmas, interpretowali główne role. Przypomnijmy przy tej sposobności, że partję Małgorzaty śpiewało w Paryżu po kolei 32 artystki; trójca Reszków też nasunęła się wczoraj pamięci paryżan, gdyż Józefina śpiewała kiedyś Małgorzatę, Jan—Fausta, a Edward—Mefistofelesa. Pierwsza twórczyni roli Małgorzaty, pani Carvalho, żona dzisiejszego dyrektora Opery Komicznej, który pierwszy wystawił „Fausta" w roku 1869-ym w teatrze Lirycznym, z domu panna Mislan, była też wczoraj obecna na jubileuszu scenicznym Gounoda, którego mistrz już nie doczekał, choć niewiele mu brakowało do tej uroczystej chwili. Dyrekcja chciała uczcić ten jubileusz jednorazowem przedstawieniem, ale abonenci się zbuntowali i na ich żądanie uroczystość wczorajsza powtórzona będzie jeszcze trzy razy, aby wszystkim dać możność zobaczenia jej; dlatego wczoraj tylko zwykli abonenci piątkowi i niewielka ilość uprzywilejowanych zajmowali miejsca: więc ks. d'Aumale, ambasador angielski lord Dufferin, b. minister Constans i t, d.

Do zwyczajnego przedstawienia opery dołączono przy końcu specjalnie na tę uroczystość apoteozę Gounoda. Wkoło grupy, przedstawiającej Gounoda w pozycji siedzącej, a za nim alegoryczną Sławę, głoszącą światu o jego dziele, kompozycji i wykonania rzeźbiarza Fulguière'a, ustawiło się dziewięć muz, reprezentowanych przez najpiękniejsze tancerki opery, dalej różni artyści opery i wszyscy, tonąc w jarzących promieniach światła elektrycznego, odśpiewali hymn na cześć mistrza, skomponowany przez Ambrożego Thomasa, ze słowami librecisty „Fausta", Juljusza Barbiera, które następują:

> Toi qui nous donnas l'âme,
> Qui sur nos fronts versas le jour,
> Qui dans nos coeurs versas la flamme,
> Les chants, les larmes et l'amour;
> Toi dont le sort funeste
> Respecte l'immortalité,
> L'homme s'éteint, son oeuvre reste,
> Et plane dans l'éternité;
> Gloire à toi dans l'éternité!

P. Jerzy Vanor w odczycie swoim o kobietach skandynawskich, poprzedzającym onegdajsze przedstawienie „Ojca" Strindberga w *Oeuvre*, przywitał obecnych młodych dziennikarzy jako kierowników starych pism w niedalekiej przyszłości, gdyż—dodał wśród dyskretnych oklasków zgromadzenia—jeśli sędzia Doppfer zachowa do końca swoją gorliwość, niedługo wszystkie te miejsca zawakują.

W tej samej niemal chwili p. Doppfer oddawał pod klucz nowego oskarżonego, Raula Canivet, kierownika pisma *Paris*, którego naczelnym redaktorem jest senator Ranc; zarzut przeciw niemu jest bardzo ciężki: badanie śledcze wykazało, że od blacharzy Allez otrzymał 100,000 fr. za milczenie o fałszerstwie kotłów, a przytem, z rzadką brawurą i miedzianem czołem, podał skargę o dyfamację na pismo *Soir*, które przed paru tygodniami o tej sprawie zamieściło wzmiankę.

Aresztowanie Caniveta sprawiło jeszcze większą sensację, niż Dreyfusa i człowiek to już niemłody, z ogromnemi stosunkami, sekretarz lub nawet prezes kilku stowarzyszeń dziennikarskich, jeden z *gros bonnets* w sferach radykalno - oportunistycznych. Co gorsza, według powszechnej opinji, na tem nie koniec: oczekują lada dzień aresztowania jednego z bliskich przyjaciół Caniveta, kierownika dużego i starego dziennika porannego o programie i tytule radykalnym, który parę razy już używany był jako świadek. Konwenans nie pozwala mi wymienić przedwcześnie jego nazwiska... Prawdziwie można powiedzieć: *quant nous serons à cent, nous ferons une croix...*

Aresztowanie Caniveta może odbić się na wyborze prezesa izby deputowanych na miejsce Augusta Burdeau, z którego pogrzebu jutro wam zdam sprawę. Pierwszem jego następstwem jest dyslokacja t. zw. „ministerjum z *café Durand*" na placu Magdaleny: w kawiarni tej co dzień po posiedzeniu izby zbierali się: wiceprezes Etiénne i dwaj kierownicy pism: Edwards *Matin'a*—i Canivet. Rzecz prosta, że rikoszetowym sposobem popularność i kandydatera Etienne'a jest nieco zachwiana. Zresztą, z powodu wyborów, które niewiadomo jeszcze, czy nastąpią przed czy po Bożem Narodzeniu, ma miejsce sporo intryżek i kombinacyj.

Tak np., półurzędowo postawiono kandydaturę dzisiejszego ministra marynarki Feliksa Faure'a: ponieważ musiałby on w tym wypadku złożyć tekę, co byłoby pretekstem do różnych zmian ministerjalnych, więc powiadają, że jest to pomysł deputowanego Reinacha w celu wysadzenia ministra wojny Merciera, do którego mają niektórzy pretensję za zbytnią energję w prowadzeniu sprawy zdrajcy Dreyfusa. Inni znów zapewniają, że Dupuy, znudzony już sterem rządów, w ostatniej chwili wystąpi z kandydaturą — i zostanie wybrany.

Umarł stary senator radykalny Jan Macé. Znany był jako gorliwy propagator wolnomularstwa, pod którego hasłem założył nawet ligę wychowania publicznego. Pisał też książki dla dzieci treści popularno naukowej, które w swoim czasie bardzo były cenione.

Zmarł też osiemdziesięciokilkoletni malarz Jan Gigoux, otoczony powszechnym szacunkiem. Już w r. 1837-ym wystawił on w Salonie portrety dwóch jenerałów, za które otrzymał złoty wielki medal.

K.

— W n-rze 267-ym *Praw. wiestn.*, z d. 6 (18) grudnia r. b., znajdujemy znane nam już z dosłownie w telegramach przytoczonego tekstu Najwyższe Rozkazy co do portu Cesarza Aleksandra III-go, Najwyższy Reskrypt na imię członka rady państwa rz. r. st. Solskiego, Najwyższe Dyplomy dane na imię naczelnika sztabu głównego Obruczewa, głównego intendenta ministerjum wojny Skwarcowa, członka rady wojennej Orłowskiego i członka rady wojennej Jakimowicza, dalej Najwyższe Ukazy Imienne dane do rady państwa i senatu rządzącego, wreszcie Najwyższe Rozkazy z d. 6 (18) grudnia, między któremi czytamy w punkcie trzecim: „Członek Rady Państwa, jenerał-gubernator warszawski i dowodzący wojskami okręgu wojennego warszawskiego jenerał-adjutant, jenerał kawalerji Gurko, w nagrodę ważnych zasług, okazanych Tronowi i Ojczyźnie zwłaszcza podczas ostatniej wojny tureckiej, mianowany zostaje jenerał-feldmarszałkiem z uwolnieniem, stosownie do prośby, z powodu słabości zdrowia, od obowiązków warszawskiego jenerał-gubernatora i dowodzącego wojskami okręgu wojennego warszawskiego, z pozostawieniem na stanowisku członka Rady Państwa, w randze jenerał-adjutanta i w kawalerji gwardji."

(*Praw. wiestn.*)

— D. 18-go grudnia, po ukończeniu nabożeństwa w soborze prawosławnym, wszyscy obecni tam starsi zwierzchnicy wojskowi, do komendantów oddzielnych części włącznie, oraz niektórzy z urzędników cywilnych z własnej inicjatywy odali się do zamku Królewskiego, w celu złożenia Dowodzącemu wojskami powinszowań z powodu wysokiej łaski Cesarskiej—awansowania Jego Ekscelencji na Jenerał-Feldmarszałka. Po przybyciu wojskowi byli proszeni o zgromadzenie się w sali Kolumnowej, a cywilni w Portretowej.

Po ukazaniu się Jenerał-Feldmarszałka w sali Kolumnowej, pomocnik Jego Ekscelencji, jako Dowodzącego wojskami okręgu, jenerał piechoty Zwierew wystąpił naprzód i złożył Jego Ekscelencji z powodu łaski Monarszej powinszowania w imieniu wszystkich wojsk okręgu, przyczem rozległo się jednomyślne, długo nie milknące „hura". W odpowiedzi na to Jenerał-Feldmarszałek zwrócił się do wszystkich obecnych zwierzchników wojskowych z następującemi słowami:

„Dziękuję wam, panowie, za wasze powinszowania. Najmiłościwiej udzielona mi nagroda jest mi szczególnie drogą, gdyż podnosząc mnie—jedynego ocalonego z liczby naczelników oddziałów ostatniej kampanji—do najwyższego stopnia wojskowego, nasz Młody Monarcha okazał, jak bardzo ceni trudy swoich poddanych na polu walki, i tem niewątpliwie dodał nowych sił wojsku russkiemu do służby nieograniczenie oddanej Cesarzowi i Ojczyźnie. Dla mnie zaś, panowie, nagroda ta przedstawia się w smutnej postaci, gdyż nierozerwalnie się wiąże z ostateczną rozłąką, jeszcze za życia, z tem wszystkiem, co stanowiło jedyny cel mojego życia—z troską o ochronę honoru i nietykalności mojej ojczyzny; nadto, wiąże się ona z rozłąką z wami, panowie. Stojąc więcej niż 11 lat na czele wojsk okręgu wojennego warszawskiego, starałem się w miarę mojego rozumienia rozwijać w nich bojowe pogotowie. Całą duszę moją poświęciłem sprawie bojowego wykształcenia armji, poświęciłem temu wszystkie moje siły, dążąc do wytworzenia z powierzonych mi wojsk nieskruszonego muru dla honoru Rosji. Marzyłem, że dłużej będę służył z wojskami okręgu—ale siły mnie zawiodły i rozstaję się z wami. Dziękuję wam, panowie, za uwagę, z jaką zawsze zachowywaliście się względem moich wskazówek i żądań; byłem surowym, wymagającym zwierzchnikiem, postawione przeze mnie zadania nie były łatwe i niełatwem też było ich spełnienie. Jeszcze raz dziękuję wam. Służcie Młodemu Monarsze także, jak służyliście spoczywającemu w Bogu Cesarzowi, a trudy wasze zostaną ocenione. Niechaj waszym celem będzie to, czemu, powtarzam, ja poświęciłem cały mój rozum, wszystkie moje siły—bojowe pogotowie wojsk—a u schyłku dni i wy będziecie tak miłościwie nagrodzeni, jak ja jestem nagrodzony."

Mowa ta, wygłoszona z energją a zarazem z serdeczną szczerością, wywarła na obecnych silne wrażenie; u wielu w oczach widać było łzy. Następnie wszyscy przystępowali do Jego Ekscellencji, aby uścisnąć rękę dzielnego Jenerał Feldmarszałka, groźnie i z honorem trzymającego sztandar Rosji na zachodnim kresie Cesarstwa. Pożegnawszy się z wojskowymi, Jenerał Feldmarszałek przeszedł do sali Portretowej, gdzie złożyli mu powinszowania zgromadzeni urzędnicy cywilni, którym Jego Ekscellencja również dziękował w serdecznych wyrazach.

(*Warsz. Dniewn.*)

— W d. 18-ym grudnia o godz. $3\frac{1}{2}$ po południu odbyło się poświęcenie nowo zbudowanej w warszawskiej gminie sióstr miłosierdzia św. Elżbiety lecznicy dla płatnych chorych. Aktu poświęcenia dopełnił protojerej Lewaszow. Na akcie obecni byli prezydująca w warszawskim zarządzie okręgowym Towarzystwa Czerwonego Krzyża, Marja Andrzejówna Gurko, pomocnik Dowodzącego wojskami okręgu wojennego warszawskiego, jenerał piechoty N. J. Zwierew, pomocnik jenerał-gubernatora jenerał-lejtnant senator baron N. N. Medem z małżonką, naczelnik warszawskiego okręgu żandarmów jenerał-lejtnant N. P. Brok z małżonką, starszy prezes warszawskiej izby sądowej W. A. Aristow, naczelnik sztabu okręgu wojennego warszawskiego jenerał-lejtnant A. K. Puzyrewski z małżonką, inspektor wojskowo-lekarski r. t. P. F. Łazarenko, gubernator warszawski, szambelan Najwyższego Dworu rz. r. st. J. A. Andrejew, prezydent miasta Warszawy jenerał-major Bibikow, oberpolicmajster m. Warszawy jenerał-major W. N. Klejgels i w. i.

(*Warsz. Dniewn.*)

Od administracji.

Z powodu kończącego się kwartału i roku uprzejmie prosimy sz. prenumeratorów o wczesne nadsyłanie przedpłaty na czas dalszy, od tego bowiem zależy regularny odbiór naszego pisma. Dla uniknięcia nieporozumień, uprzedzamy szanown. prenumeratorów miejscowych „Kurjera", iż przedpłata na ręce roznosicieli może być wnoszona jedynie za kwitem sznurowym pieczęcią administracji opatrzonym, w przeciwnym bowiem razie za wpływ pieniędzy odpowiadać nie możemy. Prenumeratorów zaś prowincjonalnych uprzedzamy, iż przedpłata winna się zaczynać od 1-go każdego miesiąca nowego stylu i kończyć się na ostatnim dniu każdego miesiąca, gdyż inaczej powstaje podwójny koszt portorjów dla prenumeratora. Wszelkie listy pieniężne i korespondencje, dotyczące prenumeraty lub ogłoszeń, winny być adresowane wprost do ADMINISTRACJI „KURJERA WARSZAWSKIEGO", plac Teatralny nr. 9.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Russk. żizń* donosi, że wkrótce nastąpi ze strony ministerjum ogłoszenie wskazówek co do istoty niektórych artykułów Najmiłościwszego Manifestu z d. 26-go listopada 1894 r., dotyczących skasowania zaległości skarbowych, w celu ujednostajnienia postępowania.

= *Russk. wied.* donoszą, iż ogólna liczba przestępców, do których stosują się ulgi, objęte Najmiłościwszym Manifestem z d. 26-go listopada r. b. wynosi około 20,000 osób.

= *Birż. wied.* donoszą, iż posiedzenia specjalnej komisji, zajmującej się reformą ustaw sądowych, od-

bywają się obecnie cztery razy na tydzień. Posiedzenia odbywają się wydziałami, pozostającemi pod przewodnictwem senatorów I. Goremykina, N. Steinbera, M. Tagancewa i S. Łukjanowa. Raz na tydzień odbywa się zebranie ogólne pod przewodnictwem p. ministra sprawiedliwości M. Murawjewa.

= *Now. wr.* zamieszcza następującą notatkę: Następcą hr. P. A. Szuwałowa w Berlinie ma być poseł russki w Kopenhadze hr. Murawjew. Według tychże pogłosek, obecny poseł russki w Londynie rz. r. st. Staal otrzymuje nowe przeznaczenie.

= Według informacyj dzienników petersburskich, monopol wódczany wprowadzony będzie w gubernjach besarabskiej, ekaterynosławskiej, chersońskiej i podolskiej od d. 13-go czerwca 1895-go r.

= W dniu wczorajszym w Petersburgu rozpoczął się ogólny zjazd przedstawicieli kolejowych. W liczbie kwestyj, które mają być poruszone na zjeździe, znajdują się: o wydaniu nowej taryfy na przewóz towarów w komunikacji bezpośredniej kolejami I-ej i II-ej grupy; o zniżeniu taryfy od przewozu wagoników dla kolejek przenośnych, dla kopalni itd., o zniżeniu taryfy od przewozu płótna na worki, cegły ogniotrwałej itd.

= Korespondent petersburski *Warsz. Dniewn.* donosi, że ministerjum rolnictwa i dóbr państwa w tych dniach ostatecznie opracowało projekt kredytu meljoracyjnego, który w tych dniach zostanie wniesiony do rady państwa. W myśl projektu pożyczki mają być udzielane na termin lat 7 do 35-iu, stosownie do rodzaju meljoracyj. Przez pierwsze lata po otrzymaniu pożyczki nie opłaca się ani na jej amortyzację, ani procentów od niej do czasu, dopóki dokonana meljoracja nie zacznie przynosić dochodu.

= Izby skarbowe ogłaszają na mocy postanowień o podatku od lokali i instrukcji o ustanawianiu wysokości tego podatku, iż od 27-go grudnia r. b. do 9-go stycznia r. 1895-go oznaczono dla właścicieli domów termin podawania wiadomości o liczbie lokatorów. Wiadomości te powinny dotyczyć tylko tych mieszkań, od których ceny obowiązuje podatek. Blankiety w tym celu są wydawane przez kasy powiatowe, magistraty i inspektorów powiatowych. Przyjmowanie zameldowywań o liczbie lokali do opodatkowania odbywać się będzie w izbach skarbowych, w biurach gubernjalnych, w magistracie i u inspektorów podatkowych. Osoby, które przepuszczą termin wyżej oznaczony, powinny złożyć zaświadczenia do 13-go lutego, ulegając za to karze, przewidzianej w artykule 25-ym ustawy podatkowej. Do tegoż terminu, t. j. do 19-go stycznia, powinny być wniesione podania od osób, mających prawo do uwolnienia ich od podatku lokalowego na mocy punktu 1-go opinji rady państwa z d. 14-go maja r. 1893-go. O miejscach do przyjmowania pieniędzy podatkowych będzie ogłoszone osobno.

= W sprawie o morderstwo ś. p. Czarneckiej w Petersburgu zapadł w tych dniach wyrok skazujący sprawcę zabójstwa lokaja Naumowa na pozbawienie wszystkich praw i przywilejów oraz zesłanie do robót ciężkich na lat 9.

= W okresie ostatnich dwóch tygodni dokonane zostały w stacji hygienicznej, jak donosi *Gaz. polic.*, następujące analizy: „1) Porter z browaru Halla przymieszek obcych nie zawiera, lecz przedstawia się jako wystałe w piwnicy gęste piwo bawarskie i nie ma charakterystycznego smaku porteru. 2) Z dwóch prób masła, jedna wzięta ze sklepu pod nr. 10-ym przy ulicy Chmielnej okazała się dobrą, drugie zaś masło z restauracji Boruckiego (Krakowskie-Przedmieście nr. 69) było gorzkie i do użytku niezdatne. 3) 4 próby śmietany wzięte od przekupek na targu Rybińskiego nie zawierały domieszek obych. Nadużycia przy sprzedaży śmietany, według obserwacyj dotąd dokonanych, zasadzają się nie na dodawaniu krochmalu, mąki, magnezji i t. p., lecz na mieszaniu starej śmietany zepsutej ze świeżą. Tak była podrobioną próba wzięta od przekupki Łai Pomper. 4) Próba wina czerwonego otrzymanego z Bessarabji okazała się produktem dobrym w średnim gatunku. 5) Dwa ciastka (z cyrkułu 2-go) były zabarwione farbami anilinowemi, mianowicie saffraninem. Jest to farba bezwarunkowo szkodliwa, nawet tkanki nią zabarwione wywołują podrażnienie skóry i powodują specjalną wysypkę skórną. 6) Dwie próby farby czerwonej wzięte z fabryki cukierków Fuka (Solna nr. 10) okazały się koszenilą amonjakową. Farba ta uważana jest jako nieszkodliwa, chociaż zmielone koszenile, po ulotnieniu się roztworu wodnego amonjaku, ulegają rozkładowi. Z uwagi na to należałoby w fabrykach cukierków i cukierniach, zamiast koszenili amonjakowej, używać roztworu czystego karminu w roztworze wodnym amonjaku. 7) Dwie próby bułek Filipowa w Moskwie były zabarwione: różowa bułka—karminem, żółta—nieczystym szafranem, zawierającym domieszkę surogatów roślinnych."

= Gubernator warszawski w okólniku do naczelników powiatu, zamieszczonym w *Warsz. gub. wied.*, wyjaśnia, że wszelkie należności skarbowe od osób, które zajmują się pracą zarobkową, nie mogą być egzekwowane z przypadających im wynagrodzeń oraz pensyj.

= *Warsz. gub. wiedom.* podają następujące sprawozdanie z dopełnionego w r. b. poboru do wojska w obrębie gubernji, z wyjątkiem m. Warszawy: przystępowało do losowania: 9,935 chrześcijan i 1,478 żydów; przyjęto do wojska 3,062 chrześcjan i 517 żydów. Zwłoki ulgowe dla dalszego kształcenia się otrzymało 18-tu chrześcijan, z innych przyczyn 950 chrześcjan i 249 zydów. Uznano za zupełnie niezdatnych do służby wojskowej 514 chrześcijan, 110 żydów; nie stawiło się do superrewizji 301 chrześcijan i 186 żydów.

= Dzisiejsza *Gaz. polic.* donosi, że p. Felicjan Jankowski złożył 200 rs. na rzecz domów zarobkowych i 200 rs. na przytułki noclegowe.

= Towarzystwo wzajemnego kredytu będzie czynne w wigilję, d. 24-go b. m., tylko do godziny 12-ej w południe; również zawiesza czynności o tej godzinie Kasa pożyczkowa przemysłowców warszawskich.

= W sobotę, o godzinie 1-ej po południu, odbędzie się gwiazdka w ochronie XIII-ej przy ul. Nowolipki, której opiekunkami są panie: Anna i Marja Fuchsowe oraz pp. L. Jasiński i Fiałkowski.

= Niezależnie od dzisiejszej sprzedaży w sklepie z kwiatami „Flora", ulica Trębacka nr. 4, sprzedaż rabatowa na korzyść „Rozdawnictwa odzieży dla ubogich" będzie się odbywała jutro, t. j. dnia 21-go grudnia, przy której asystować będą panie: marszałkowa Korwin-Piotrowska, Konstancja Łubieńska, z Łozińskich Pobóg-Staniszewska i ze Spleszyńskich Stefanja Woyde.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: naczelnik zakładów górniczych rządowych w Królestwie Polskiem rz. r. st. inżenier Wincenty Choroszewski z Dąbrowy i zamieszkał w hotelu Saskim; wicegubernator lubelski rz. r. st. Sewastjanow z Lublina i zamieszkał w hotelu Europejskim; wyjechał do Łomży członek komisji włościańskiej rz. r. st. Bożerjanow.

= Dziś, o godz. 8-ej zrana, w mieszkaniu księstwa Tadeuszów Lubomirskich przy ulicy Wareckiej pod nr. 13-ym, przy zwłokach ich syna ś. p. księcia Jerzego Lubomirskiego, odbyło się nabożeństwo żałobne, po którem nastąpiła eksportacja zwłok. Celebrował Jks. Wojcicki, kapłan parafji św. Krzyża, w asystencji licznego duchowieństwa, poprzedzonego gronem starców i sierot płci obojej z zakładów warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, którego długoletnim prezesem jest ojciec zgasłego księcia Jerzego, Jan Tadeusz ks. Lubomirski. Liczne wieńce, od rodziny pochodzące, okryły trumnę, chroniącą śmiertelne szczątki, które na karawan poniosły ramiona przyjaciół zmarłego. Za karawanem postępowali ciężko strapieni stratą, jaką ponieśli, rodzice i nader liczny, oprócz rodzeństwa, poczet osób znanych i zasłużonych, oraz towarzyszy prac ojca nieboszczyka. Orszak żałobny szedł przez plac Dzieciątka Jezus, ulicą Szpitalną i alejemi Jerozolimskiemi do rogatek. Tu z karawanu zwłoki przeniesiono na wóz żałobny, duchowieństwo odśpiewało pieśń „*Salve Regina*"; wyruszono w drogę, zmierzając do Belcka (pow. grójecki), gdzie w grobie familijnym jutro zwłoki złożone zostaną na wieczny spoczynek.

= Z teatru i muzyki.

* Jutrzejsze afisze zapowiedzą: w teatrze Wielkim „Halkę" Moniuszki z p. Konarską, pp. Czernickim i Kawalskim, oraz divertissement tancerskie „Zabawa dziecięca", w Rozmaitościach komedję „Maruder" St. Graybnera, w Małym operetkę „Konik polny i mrówka" Audran'a.

* Teatr Rozmaitości zaraz po świętach Bożego Narodzenia wystawi najnowszą sztukę Sudermanna „Walka motyli".

Próby sceniczne w pełnym biegu.

* Najbliższemi nowościami w repertuarze lirycznym teatru Małego będą: opera komiczna „Córka regimentu" Donizetti'ego i operetka Offenbacha „Perichola".

W „Córce regimentu" wezmą udział pp. Czosnowska, Majeranowska; pp. Dyliński, Morozowicz, Proniewicz; „Pericholę" zaś zaprezentują pp. Babińska (rola tytułowa), Bogorska, Grassówna i Kawecka, oraz pp. Dyliński, Jagielski, Misiewicz, Morozowicz i Rzecznik.

* „Sprzedana narzeczona", opera komiczna czeskiego kompozytora Fryderyka Smetany, ukaże się z początkiem r. p. w teatrze Wielkim.

* P. Ludwik Śliwiński, reżyser teatru Małego, jutro powraca z Berlina.

* Battistini wystąpi po raz czwarty na scenie naszej w dzień drugiego święta, tj. we środę.

W dniu tym z jego udziałem dany będzie po raz drugi „Ernani".

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 560, Rozmaitości 162, Małym 301; na koncercie Towarzystwa muzycznego w salach redutowych 516.

= Ze sztuki.

* (*W. Gerson.*) Obrazy kościelne najwłaściwiej jest oceniać w miejscu ich przeznaczenia.

Zrzadka też tylko spotkać się z niemi można na naszych wystawach, najczęściej w Salonie artystycznym.

Zazwyczaj zaś, gdy parafjom ubogim pilno za niewielkie swoje pieniądze — w połowie dar ze strony artysty — ujrzeć płótno w murach kościoła, tylko przelotnie pod strzechą malarza spotkać się z pracami takiemi można.

Tego rodzaju parę obrazów mieliśmy sposobność w tych dniach oglądać; są to prace znacznych rozmiarów p. Czesława Czarneckiego, wykonane do kościoła parafjalnego w Łomży: „Zwiastowanie N. Panny" według Overbecka i „Św. Roch uzdrawiający chorego", własnego pomysłu.

Poprawność pierwszego gwarantuje imię słynnego kompozytora plastycznego niemieckiego, w drugim młody artysta własnem uczuciem i dobrą techniką zdobył się na poprawny i zajmujący obraz.

* Słynny artysta-malarz, Juljan Fałat, przyjechał do Warszawy.

* Prócz osób podanych poprzednio, w konkursie na budowę gmachu dla Towarzystwa sztuk pięknych wziął udział budowniczy tutejszy p. Józef Mazurkiewicz.

Tym więc sposobem na konkurs pomieniony nadesłano w ogóle siedem projektów.

Wystawa projektów potrwa tylko przez tydzień, poczem nastąpi sąd konkursowy, złożony z członków komitetu i zaproszonych specjalistów.

* Na wystawę szkiców w Salonie artystycznym na Nowym Świecie świeżo przybyły: Alfonsy Kanigowskiej pięknie wykonany pastel, wyobrażający młodą dziewczynę w stroju charakterystycznym; Juljana Ceglińskiego „Widok Ojcowa"; Stanisława Wolskiego dwa portrety; Pantaleona Szyndlera „Główka rzymianki" i szereg nowych krajobrazów z ciekawszych okolic południowej strony kraju.

W Salonie tym utalentowana portrecistka Marja Nostitz-Wasilkowska wystawiła kilkanaście znakomicie wykonanych rysunków piórkiem, kredką i ołówkiem.

* Dowiadujemy się, iż losowanie dzieł w Towarzystwie sztuk pięknych odbędzie się w tym roku na zasadach dawniej praktykowanych.

= Bazar ruchomy.

Na rzecz kolonij letnich w dalszym ciągu odbywać się będzie przy udziale uproszonych dam sprzedaż rabatowa:

w d. 21-ym w sklepie ogrodniczym Bardet'a (Senatorska 35) z udziałem pp. dr. Teresy Ciszkiewiczowej z p. z Drohojowskich Stanisławą Popławską i Martą hrabianką Krasicką (od godz. 12-ej do 4-ej po południu), z udziałem zaś p. Marji Rodkiewiczowej z p. Teofilą Kotarbińską od 4 do 8-ej wieczorem;

pp. Maurycowa Zielińska, Zofja Powichrowska i Stanisława Załęska, nie mogąc wziąć udziału w sprzedaży, ofiarowały rs. 3, 5 i 2.

Zarząd Salonu artystycznego (Nowy-Świat 27) przeznacza na rzecz kolonij letnich połowę dochodu od biletów wejścia do Salonu, oraz 5% od sprzedanych obrazów w d. 23-im i 24-ym b. m.

Za pośrednictwem p. Natalji Żochowskiej złożono rs. 5 od I. B. na ręce skarbnika kolonij.

= U subjektów.

Zarząd Stowarzyszenia subjektów handlowych wyznania mojżeszowego, na ostatniem zebraniu cząstkowem, postanowił wystąpić do władzy z prośbą o zmianę 7-go i 8-go paragrafów ustawy, dotyczących czynności wewnętrznych.

Postanowiono również poczynić reformy w sekcji pośrednictwa w pracy.

= Plaga mysia.

Oprócz niezwykłego rozmnożenia się ostatniemi czasy myszy polnych w okolicy Warszawy, plaga ta szybko rozszerza się także w sandomierskiem i kieleckiem.

Dla zaradzenia temu ziemianie tamtejsi zwracają się często do instytutu bakterjologicznego dra Bujwida o udzielenie im zarazka tyfusu mysiego.

Dokonane jednakże próby praktyczne szczepienia zarazka wykazały, że z pięciu gatunków myszy polnych, sprowadzonych do instytutu, jeden, z pręgą ciemną na grzbiecie, zupełnie nie jest wrażliwy na bakterje tyfusowe, inne gatunki, szczególnie najwię-

cej rozmnażający się tak zwany „polnik”, łatwo przyjmują zarazek tyfusowy.

W celu skutecznego więc działania, z miejscowości zagrożonych plagą mysią należy nadsyłać do instytutu dra Bujwida okazy myszy, dła przekonania się, czy gatunek dany kwalifikuje się do szczepienia bakteryj tyfusu, a tem samem czy środek ten przyczyni się do szybkiego wytępienia szkodników.

= Znaczna kradzież.

Dzisiaj rano nadeszła wiadomość o znacznej i zuchwałej kradzieży, której ofiarą padł p. Ludwik Szumiński, właściciel dóbr w gub. smoleńskiej, który w poniedziałek wyjechał z Warszawy.

Pan Sz. posiadał przekaz na 20,000 guldenów, które miano mu wypłacić w Pradze czeskiej.

Z biegu interesów wypadło p. Szumińskiemu wprzód jechać do Wiednia.

Otóż w drodze skradziono mu pugilares zawierający ów przekaz.

Widocznie pan Sz. zapóźno spostrzegł brak pugilaresu, albowiem, zanim nadszedł do Pragi list ostrzegający, pieniądze zostały już o kilka godzin wcześniej zuchwałemu złodziejowi wypłacone.

Bliższe szczegóły o tej znacznej kradzieży nie są jeszcze w tej chwili wiadome.

= Ujęci rabusie.

W ostatnich czasach w okolicy Warszawy i Grójca zdarzały się coraz częściej kradzieże, a nawet napady, które wskazywały, iż istnieje jakaś zorganizowana szajka rabusiów.

Między innemi ostatni napad, dokonany na szosie, pobudził, jak donoszą *Warsz. gub. wied.*, straż ziemską do energicznych poszukiwań.

Napadnięci zostali koloniści Adam Gulin i Aleksander Perwel.

Obu ciężko poraniono, a zwłaszcza Perwela, którego życiu grozi niebezpieczeństwo.

Wykryto, iż napastnikami byli Jan Czarnecki, Antoni Kupis i Jan Konarski, mieszkańcy wsi Lęceszyna.

Wszystkich trzech aresztowano, lecz rabusie zdołali uciec z pod straży i schronili się w lasach dóbr Starawieś.

Jednocześnie wyszło na jaw sporo różnych łotrostw pomienionych rabusiów.

Wobec tego dokonano obławę i Konarskiego oraz Czarneckiego ujęto.

Trzeci rabuś, Kupis, jest poszukiwany.

= Kłusownik.

W okolicy Warszawy, we wsi Budy mieszkał Stanisław Urbański, który prawie co noc chodził po lasach i polach okolicznych wsi, a rano strzelał upatrzoną zwierzynę.

Kłusownik upolowaną zwierzynę później sprzedawał.

Gajowi Jan i Józef bracia Kule postanowili Urbańskiego przytrzymać na uczynku.

W chwili jednak ujęcia, kłusownik wystrzelił z obu luf dubeltówki.

Jan Kula otrzymał ciężką ranę w boku, a Józef około serca.

Życiu tego ostatniego, odwiezionego do szpitala, grozi niebezpieczeństwo.

Kłusownika aresztowano.

= Fatalna omyłka.

Zamieszkała przy drodze górczewskiej Franciszka Pasowczykowa, żona robotnika z fabryki chemicznej, pragnąc posmarować włosy olejem lnianym, wylała sobie na ręce kwasu siarczanego.

Pod wpływem bólu, P. dotknęła rękoma twarzy, powodując niebezpieczne poparzenia oraz uszkadzając oko.

Ciężko chorą odesłano do szpitala wolskiego.

= Z sanek.

W dniu wczorajszym w pobliżu rogatki grochowskiej jadący sankami Bindman, z powodu szarpnięcia konia, wypadł i dostał się pod koła dążącego za sankami wozu.

Bindmana ze złamaną nogą i skaleczoną głową odwieziono do mieszkania przy ul. Średniej.

= Z niedozoru.

Za rogatką jerozolimską Marjanna Kazimirska pozostawiła bez dozoru dwuletnią córeczkę Józefę.

Dziecko wylało na siebie garnek pełen ukropu i poniosło tak dotkliwe oparzenia, iż w niespełna dwie godziny zmarło.

= Błonica.

W domu pod № 45-ym przy ul. Solec ukazała się błonica.

Z polecenia lekarza miejskiego środki dezynfekcyjne zarządzono.

= W uniesieniu.

Wczorajszego wieczora Karolina Strumińska, zamieszkała na Woli, wszczęła kłótnię z matką męża, Wincentyną Strumińską.

W obronie matki stanął syn i zaczął żonę strofować.

Wówczas gwałtowna kobieta, porwawszy sagan z ukropem, wylała na męża i świekrę.

Oboje zostali nader ciężko poparzeni, a zwłaszcza staruszka, która z bólu straciła przytomność.

= Nagły zgon.

Pod № 3-im przy ul. Kapucyńskiej zmarł nagle Bronisław Szymanowski, liczący 54 lat wieku, urzędnik kolei nadwiślańskiej.

Zwłoki zabezpieczono w celu zbadania przyczyny zgonu.

+ Echa łódzkie.

Korespondent nasz pisze:

„Poniedziałkowy koncert „Lutni” cieszył się powodzeniem pod każdym względem.

Wielka sala koncertowa była przepełniona doborową publicznością.

Lutniści pod wodzą nowego dyrektora wykonali program swój z artystycznem poczuciem, smakiem i finezją.

Panna A. Rèmerówna przedstawiła nam się, jako śpiewaczka obdarzona silnym i dźwięcznym sopranem, z odcieniem dramatycznym, co w arjach „Halki” i „Hrabiny” ujawniło się wyraźnie.

Okrasą wieczoru był hojny, jak zwykle, mistrz Michałowski, który do bogatego programu dorzucił kilka wspaniałych naddatków.

Oczarowana publiczność dziękowała gościowi grzmotami niemilknących oklasków.

Wystawiona w tych dniach po raz pierwszy w teatrze łódzkim komedja w 3-ch aktach Ruszkowskiego „Już go mam” podobała się bardzo; rozbawiona publiczność oklaskiwała sztukę i wykonawców.

W dobrach Kamińsk, własność br. Heintzlów, odbyło się w zeszłym tygodniu trzydniowe polowanie; 17 myśliwych położyło 167 zajęcy, kozła, lisa, cietrzewia i 14 kuropatw.

Królem polowania był p. Otto Starke, który zabił 20 zajęcy, cietrzewia i 14 kuropatw.

Wzorowy porządek w prowadzeniu polowania, gościnność i świetny zwierzostan w majątku godne są zaznaczenia i pochwały.”

+ Spółka grójecka.

Od jednego z ziemian z okolic Grójca otrzymujemy następujące uwagi w sprawie projektu utworzenia ziemiańskiej spółki składu żelaza w Grójcu:

„Przed kilkunastu dniami wyczytałem w *Kurjerze* list w sprawie projektowanego składu żelaza w Grójcu, nacechowany złośliwością, a nie wiem, czy pochodzi ta złośliwość z życzliwości dla dobrej sprawy, czy też ze zwykłej niechęci mieszkańców miasta dla wszystkiego, co czynią ziemianie.

W każdym razie głos ten był przedwczesnym.

Jestem jednym z uczestników spółki, wiem, że sprawa musi być poważnie obmyśloną, jeżeli spółka ziemian grójeckich nie ma uledz losowi wielu poprzednich spółek ziemiańskich, które po krótkiem istnieniu musiały likwidować — ale właśnie dlatego pośpiech nie jest tu pożądanym.

Z tej to przyczyny głos *contra* jest przedwczesny, łatwiej bowiem krytykować, aniżeli coś stworzyć.

Ale widocznie autor owego listu nie jest wtajemniczony w sprawę, skoro jako założycieli wymienia tylko pp. Bogusławskiego i Wołowskiego, gdy tymczasem mogę zapewnić, że grono założycieli, zbierających podpisy na udziały, składa się z dwunastu osób.

Grono te tworzą pp.: Z. Bogusławski, W. Wołowski, W. Iwanicki, A. Dal Trozzo, W. Beer, W. Suski, E. Domański, A. Grobicki. D. Daszewski, J. Ryx, A. Sutremer, L. Kotarski, głównym zaś inicjatorem jest p. Bogusławski, który istotnie około doprowadzenia projektu usilnie pracuje, wiele trudów ponosi, za co należy mu się serdeczna podzięka.

Przyzna każdy, że skoro sprawa tak doniosła spoczywa w ręku dwunastu osób, może być obmyślaną dobrze.

Nie wątpię, że zabiegi dotychczasowe nie będą bezowocne, bowiem społeczeństwo, doświadczywszy nieraz gorzkich owoców własnej niezaradności, przekonało się nareszcie, że czas już pomyśleć nad tem, jakby poradzić sobie *viribus unitis*.

Sądzę nawet, że zbyteczna już pp. założycielom dodawać bodźca w usiłowaniach około doprowadzenia projektu spółki do skutku.”

+ Dom przytułku św. Anioła Stróża.

Korespondent nasz z Płocka pisze pod d. 16-ym grudnia.

„Zamieszkała w Płocku p. Bronisława Jundziłło-Ryłło wystąpiła do gubernatora płockiego z podaniem o dozwolenie otwarcia w Płocku przytułku dla kobiet lekkiego życia.

Do podania swego pani Jundziłło-Ryłło dołączyła projekt ustawy wzorowanej na ustawie podobnego zakładu w Warszawie, pod wezwaniem Opieki Najświętszej Marji Panny, oraz akt rejentalny, sporządzony przez rejenta Cybulskiego w Płocku, w dniu 21 października r. b., na mocy którego współwłaścicielki nieruchomości w Płocku, przy ul. Stary Rynek nr. 6, panie: Jakobina Łobanowska i Marja Helena Stempczyńska oddają w tejże nieruchomości 2-piętrową oficynę na przytułek, a nadto w razie gdyby obecny lokal z czasem okazał się za mały, zobowiązały się wybudować nowy dom i w nim urządzić odpowiednie pomieszczenie.

Według (§ 1-go) projektu ustawy nowego zakładu, dom przytułku Św. Anioła Stróża powstaje wyłącznie w celu moralnej poprawy, nawrócenia na drogę cnót chrześciańskich, przyuczania do pracy i porządnego życia kobiet upadłych, które oddawały się nierządowi.

Administracja i miejscowy zarząd domu przytułku należy do opiekunki pani Bronisławy Jundziłło-Ryłło i do osób, które pod jej kierunkiem dobrowolnie zechcą poświęcić swą pracę.

Zakład jest zamknięty.

Do przytułku przyjmowane będą kobiety, które z własnej woli zechcą w nim przebywać, małoletnie zaś przyprowadzone przez rodziców i opiekunów przyjęcie do zakładu zależy od decyzji opiekunki.

Projektowany zakład utrzymywany będzie:

a) ze stałych składek, przez opiekunkę i jej pomocnice, z własnych funduszów, opłacanych;

b) z dochodów z pracy kobiet w zakładzie zostających;

c) z ofiar dobrowolnych.

Projekt powyższy, rozpatrywany na posiedzeniu rady gubernjalnej dobroczynności publicznej, uznano za pożyteczny i z przychylną opinją przesłano władzy do zatwierdzenia.”

Z teatru.

Przejadł się już prawdopodobnie wszystkim, którzy się cokolwiek literaturą dramatyczną zajmują, proces, jaki racjonalna krytyka prowadzi od lat tylu z Dumasem synem o jego „Damę kameljową”. Utwór ten, napisany z siłą i młodzieńczym zapałem, jest niezaprzeczenie dziełem talentu, ale autor, grając na nerwach i podniecony sentymentalizmie słuchacza, wywołuje zamęt pojęć moralnych, kieruje podstępnie litość i współczucie publiczności tam, gdzie one iść nie powinny. Prawdy życiowej w konsekwencji faktów niema tu ani odrobiny, niema też i kary etycznej, której się tak gwałtownie poczucie sprawiedliwości widzów domaga w każdym utworze scenicznym.

W zwyczaj dzisiaj weszło porównywać „Marję Gauthier” z „Manon Lescault”, a jednak gdzież tu szukać podobieństwa między dwoma utworami, z których jeden jest doskonałem odbiciem pojęć i obyczajów francuskich z połowy zeszłego wieku i na tym gruncie stawia parę awanturniczych kochanków w zupełnej harmonji z tłem, na jakiem ich maluje, z błotnistym gruntem z jakiego wyrośli, gdy tymczasem Dumas syn narzuca scenie nową bohaterkę, wyrosłą jedynie na gruncie zabagnionej fantazji autora. To nie jest żadna ofiara losu, pojęć, uprzedzeń ogólnych ta „Dama kameljowa” Dumasa syna i żadna jej się też krzywda nie dzieje, społeczeństwo nic jej nie jest winne, gdy przeciwnie wszystkie winy i grzechy są po jej stronie. W poważniejszej dyskusji nie znajdzie ona obrońcy, bo jakimż argumentem mógłby ktoś walczyć na jej korzyść? W czem ona się różni od „Nany” Zoli, jaką ma nad nią wyższość? Ja, doprawdy, żadnej różnicy między niemi dopatrzeć nie mogę. Zresztą jeżeli publiczności już się sprzykrzyło czytać dyskusje o wartości „Damy kameljowej”, to tem bardziej i mnie pisanie o niej nie może się wydawać przyjemnem. Sztuka ma tę jeszcze fatalną zaletę w dodatku, że rola główna daje pole popisu dla artystek, mających talent wybitny w zakresie liryczno-dramatycznym. Kokota z wyższego półświatka ma tualety wspaniałe, które zmienia w każdym akcie, przez całą sztukę nie schodzi prawie ze sceny, tańczy, śpiewa, kocha się, płacze, kaszle, wreszcie umiera na suchoty. Co scena, to nowy efekt, nowe wzruszenie dla publiczności, a ztąd i szansa zyskania oklasków prawie pewna. Któżby się oparł takiej pokusie! więc też nie opierają się jej gwiazdy teatralne i obwożą się z „Damą kameljową” po obydwu półkulach.

Na stałe „Dama kameljowa” do repertuaru żadnego z teatrów europejskich nie weszła, w Paryżu nawet Sara Bernhardt grała ją zaledwie kilka razy i to bez powodzenia. U nas pani Modrzejewska dopiero na gościnnych występach wprowadziła „Marję Gauthier” do repertuaru warszawskiego, a później raz tylko jeden grała ją p. Lüdowa z włoskim tragikiem Maggi'm. Zkąd nagle sztuka wyskoczyła wczoraj na Wielkiej scenie wznowiona, tego domyśleć się było trudno. Wątpię, ażeby p. Lüdowa starała się o wznowienie dramatu, w którym rola jest dla niej zupełnie nieodpowiednia. Pierwsza artystka komedjowa naszej sceny za wiele ma inteligencji na to, aby chciała dobrowolnie narażać się na niepowodzenie, ona, która tak wiele i tak pięknych tryumfów w naszym teatrze odniosła. Dlaczego miałaby się narażać na sukces połowiczny, kiedy wznawiając ot np. szekspirowskie „Jak się wam podoba” mogłaby liczyć na oklask ogólny sali, na jednozgodne pochwały całej krytyki. Liryzm i siła dramatyczna nie leżą w charakterze talentu p. Lüdowej. Nie można mieć naraz wszystkiego, a artystka tak hojnie uposażona została wszelkiemi warunkami do błyszczenia w komedji, że doprawdy zadowolnićby się powinna stanowiskiem pierwszorzędnem, jakie w tym dziale sztuki zdobyła.

Dla p. Nowickiego także „Dama kameljowa” pewno pożądana nie była, bo Armand Duval nie będzie się liczył do najlepszych ról utalentowanego artysty. Jakoś mu nie trafił do przekonania ten zaślepiony szaleniec, który nie rozumie i nie widzi nic dokoła siebie, oprócz swojej namiętności.

O innych rolach w sztuce nie warto wspominać, tem więcej, że oprócz pp. Ładnowskiego, Szymanowskiego, Wojdałowicza i pani Trapszo, obsadzone były niezbyt szczęśliwie. Z wyjątkiem panny Hor-

wathówny, nie raziłyby jednakże w innem przedstawieniu, którego by powód i przyczyny można sobie wytłumaczyć, ale po co, dla kogo i dlaczego wznowiono „Damę kameljową"?

Kazimierz Zalewski.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 21-go grudnia, w dubieńskiej komisji budowlanej wojskowej, odbędzie się licytacja na dostawę około 40,000 pudów wapna gaszonego; wadjum rs. 600; tegoż dnia odbędzie się licytacja na dostawę szyb szklanych różnych wielkości (wadjum rs. 500.

— D. 21-go grudnia, w rządzie gubernjalnym siedleckim, odbędzie się licytacja na dostawę w ciągu roku od d. 13-go stycznia r. p. żywności dla aresztantów więzienia bialskiego od kop. 6·57 za dzienną porcję aresztanta; wadjum oznaczono na rs. 500.

— D. 21-go grudnia, w kancelarji 2-go orenburskiego pułku kozaków przy ulicy Nowowielkiej № 11, odbędzie się licytacja na szycie umundurowania dla szeregowców tego pułku w ciągu r. p.

— D. 21-go grudnia, w radzie powiatowej marjampolskiej dobroczynności publicznej, odbędzie się licytacja na dostawę w r. p. artykułów spożywczych i innych przedmiotów dla szpitala marjampolskiego św. Małgorzaty; wadjum wymagane jest w sumie rs. 100.

— D. 21-go grudnia, o godz. 11-ej przed południem, rozdana zostanie gwiazdka w ochronie X-ej św. Zofji pod № 5-ym za rogatką wolską; tegoż dnia, o godz. 12-ej w południe, w ochronie XII-ej przy ulicy Zielnej.

— D. 21-go grudnia, o godzinie 6-ej po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków komitetu budżetowego.

— D. 27-go grudnia, o godzinie 6-ej po południu, w Towarzystwie dobroczynności, odbędzie się posiedzenie członków wydziału ochron.

— D. 29-go grudnia, o godzinie 5½ po południu, w Towarzystwie dobroczynności, odbędzie się posiedzenie członków wydziału zupy rumfordzkiej.

Ze świata.

× **Z Krakowa** donoszą nam pod dniem 17-ym b. m.: „Jak już doniosłem telegraficznie, prezesem tutejszego Towarzystwa muzycznego w miejsce profesora uniwersytetu dra Kasparka, który z godności tej dla braku czasu zrezygnował, wybrano dra Jordana. W łonie Towarzystwa zapanował prąd niezdrowy, antagonizmu osób, to też trudne będzie zadanie nowego prezesa utrzymania nietylko harmonji wśród przyjaciół muzyki, do których ogół członków się zalicza, lecz i taktu osobistego między przeciwnikami. Dotąd zarząd Towarzystwa jest jednocześnie zarządem utworzonego przed kilku laty konserwatorjum muzycznego, które rozporządza kilkoma tysiącami złr. rocznych subsydjów. Konserwatorjum, według urzędowego sprawozdania, wczoraj ogłoszonego, liczyło w r. z. ogółem 206 uczniów i uczennic. Byłoby wielką krzywdą dla instytucji, gdyby wewnętrzne nieporozumienia zachwiać miały jej bytem, a na to właśnie się zanosi w skłonnym do wybuchów muzykalnym światku. W tej burzy w szklance wody wprost niepodobna z przeświadczeniem własnem orzec, po czyjej stronie słuszność żądań, czy aspiracyj; faktem jest wszakże, iż na czele opozycji stoi jeden z profesorów konserwatorjum, mający osobiste powody do niezadowolenia.—Prostuję tu wiadomość dotyczącą spadku po kardynale Dunajewskim, o tyle, że kwota znaleziona, której przeznaczeniem ma być restaracja Wawelu, wynosi nie 50,000 złr., jak to pierwotnie określano, lecz tylko 9,826 złr.—Helena Modrzejewska, na każdem widowisku entuzjastycznie przyjmowana przez publiczność, zrzekła się dochodu z jednego przedstawienia na cele dobroczynne.—Jeden z obywateli miejscowych ofiarował kwotę 1,000 złr. na cele utrzymania cywilnej orkiestry, z rękodzielników złożonej.—Panie, należące do Towarzystwa dobroczynności, z hr. Katarzyną Adamową Potocką na czele, postanowiły urządzić loterję fantową na rzecz ubogich. Zabawa odbędzie się w pięknej sali Towarzystwa ubezpieczeń w środę d. 19-go b. m.—Wszelkie uporczywie powtarzane doniesienia o zamianowaniu p. Henryka Rodakowskiego dyrektorem tutejszej szkoły sztuk pięknych dotąd nie doczekały się urzędowego potwierdzenia. Nominację tego rodzaju ogłasza urzędowa *Wiener Zeitung*, dotąd wszakże jej nie ogłosiła, chociaż zapewniono o zamianowaniu p. R. krążą już od paru miesięcy."

× **Bociany... pocztowe.** Dotychczas znano tylko gołębie pocztowe, od dziś i bociany pretendować mogą do tej nazwy. Oto, co o tem pisze jeden z właścicieli ziemskich w Prusiech Wschodnich: „Znalazłem się zeszłego roku w posiadaniu dwóch młodych bocianów. Na wiosnę parka bociania osiadła na gnieździe tuż koło domu. Trzeba nieszczęścia, iż do majątku mego zawitali jacyś miejscy Nemrodzi, którzy zabili bocianicę, siedzącą na gnieździe. Bocian wpadł w taką apatję, iż siedział osowiały po dniach całych, zupełnie nie troszcząc się o pisklęta. Maleństwa wrzeszczały straszliwie, wziąłem je tedy do domu, odkarmiłem mięsem i rybami. Oswoiły się bociany najzupełniej. Brałem je tedy po jednemu na przechadzkę i wypuszczałem z coraz to większej odległości. Powracały stale do stajni, gdzie miały siedlisko, a obliczyłem, iż mile przelatują w trzy minuty. W czasie mrozów kazałem je zamknąć w stajni. Na wiosnę r. b. zacząłem znów używać tych ptaków za posłańców i zawsze sprawiały się jaknajlepiej w tem niezwykłem dla bocianiego rodu rzemiośle."

BAŃKI MYDLANE.

Jeżeli miałeś nieszczęście powiedzieć głupstwo, zamilknij, bo głupstwo rzadko przychodzi samo.

*

Ze świata dziecięcego.

Maleńki Józio był straszliwie niegrzeczny. Oto nazwał ciotkę starą gęsią.

Oczywiście zrobiła się chryja.

— Wstydź się, Józiu!— strofuje mama— idź mi zaraz do cioci i powiedz, że bardzo tego żałujesz...

Posłuszny Józio idzie do cioci:

— Proszę cioci—rzecze—bardzo żałuję, że ciocia jest stara gęś...

*

Osobliwe życzenie.

Zdradzony kochanek, załamując ręce, hamletyzuje:

— W dzień i w nocy stoi przede mną blask jej spojrzenia. O, gdybym mógł te niebieskie oczy wybić sobie z głowy!...

*

Chcesz zamienić w wonne kwiaty
Wszystkie żądze i pragnienia,
I marzenia twoje wszystkie,
Łzy za szczęściem i westchnienia?
Nie rób tego, gdyś zbyt młody,
Gdy zbyt żądze twoje duże;
Gdybyś zrobił, to byłyby
Zbyt jaskrawe twoje róże...
Chcesz zamienić w wonne kwiaty
Wszystkie żądze i pragnienia,
I marzenia twoje wszystkie,
Łzy za szczęściem i westchnienia?
Nie rób tego, gdyś zbyt stary,
Bo, napewno ci wywróżę,
Gdybyś zrobił, to byłyby
Zazbyt blade twoje róże...
Chcesz zamienić w wonne kwiaty
Wszystkie żądze i pragnienia,
I marzenia twoje wszystkie,
Łzy za szczęściem i westchnienia?
Uczyń, gdyś jest w kwiecie wieku,
Przy sił, myśli zgodnym chórze:
Wówczas ani zbyt jaskrawe,
Ni zbyt blade będą róże...

— Z prośbą o zamieszczenie otrzymujemy co następuje: „Schronienie wszelkiego rodzaju kalek siostry Julji przy ulicy Dzielnej pod nrem 30-ym mieści 80 przeszło pensjonarzy, nie licząc ubogich sierot, utrzymując się zaś tylko wprost z jałmużny, nie może im nawet w dnie świąteczne dawać po kawałku mięsa. Za tymi przeto biednymi kalekami zanosi się prośba do osób miłosiernych o osłodzenie ich ciężkiej doli w nadchodzące dnie uroczyste, przez datki na ten cel, czy to pieniężne czy w naturze. Pierwsze przyjmowane będą z wdzięcznością w redakcji *Kroniki rodzinnej*, Mazowiecka № 10, drugie zaś w samem Schronieniu."

— Towarzystwo pracowników handlowych i przemysłowych m. Warszawy składa podziękowanie p. Sonnenfeldowi za bezinteresowne przyjęcie udziału ze swoją orkiestrą w wieczorze dramatycznym w ubiegłą niedzielę, w sali Muzeum przemysłu.

— Z prośbą o zamieszczenie otrzymujemy, co następuje: „Zarząd warszawskiego Schronienia nieuleczalnych paralityków, dbały o złagodzenie doli nieszczęśliwych kalek, zostających pod jego troskliwą opieką w liczbie około 120-tu osób wraz z usługą, kierując się zasadami, przyjętemi w świecie chrześcijańskim, pragnęłby na zbliżającą się wigilję radosnego dnia Narodzenia Zbawiciela Świata przygotować dla tych nieszczęśliwych wieczerzę wigilijną. Przy szczupłych funduszach atoli i obecnej drożyznie, zarząd nie jest w możności zadość uczynić temu życzeniu. Niniejszem więc ma zaszczyt zwrócić się do osób dobroczynnych z uprzejmą prośbą, aby raczyły łaskawie przyjść z pomocą przez niesienie ofiar w naturze lub kwotach pieniężnych. Ofiary przyjmowane będą w redakcji *Kroniki rodzinnej* przy ulicy Mazowieckiej pod nrem 10-ym lub w samem Schronieniu przy ulicy Nowowiejskiej pod nr. 32-im."

NEKROLOGJA.

† W rocznicę śmierci

ś. p. Antoniny z Laskowskich

FILLEBORN,

b. artystki teatrów, dnia 22-go grudnia r. b., to jest w sobotę, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Krzyża, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy, na które pozostała matka, mąż i dzieci zapraszają krewnych, kolegów i znajomych. 1532

Ś. † P.

APOLINARY

MOŚCICKI,

były sędzia pokoju, **radca Tow. kred. ziemskiego i sędzia gminny, właściciel dóbr Ławsk w pow. szczuczyńskim, gub. łomżyńskiej,** zmarł w dniu 18-ym grudnia 1894 roku w Ławsku, w wieku lat 69.

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się dnia 21-go grudnia r. b., w piątek, wieczorem do kościoła parafjalnego w Wąsosu, pogrzeb zaś dnia następnego, to jest w sobotę, d. 22 grudnia r. b.

Na smutne te obrządki **zaprasza się krewnych i przyjaciół.** 5889

Ś. † P.

Marjan

Wojnicz-Sianożęcki

opatrzony św. Sakramentami, po długich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 19 grudnia 1894 r., przeżywszy lat 26.

Pogrążeni w smutku rodzice i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na nabożeństwa mające się odbywać w kościele św. Aleksandra codziennie, o godzinie **11-ej** przed poł.

O dniu pogrzebu i eksportacji zwłok do grobów familijnych w Mohylewie gubernialnym, będzie oddzielne zawiadomienie.

Ś. † P.

JULJAN DOBORZYŃSKI, 5864

nauczyciel gimnazjum lubelskiego, radca stanu, przeżywszy lat 59, zmarł dnia 11-go grudnia 1894 r. Pozostała żona i dzieci, zawiadamiając o nieodżałowanej stracie, prosi o westchnienie do Boga za spokój duszy zmarłego.

Ś. † P.

Hippolit Garfunkiel,

b, urzędnik Wołżsko-kamskiego Banku w Petersburgu, 1526

po długich i ciężkich cierpieniach, przeniósł się do wieczności, w d. 18-ym grudnia r. b., przeżywszy lat 37.

Pogrążona w głębokim smutku matka i siostra zapraszają, krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo w d. 21-ym b. m., t. j. w piątek, o godz. **10-ej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godz. **2-ej** po południu, na cmentarz powązkowski.—Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 1526

Ś. † P.

Katarzyna z Zawadzkich

BLOCH,

opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, oddała Bogu ducha dnia 19-go grudnia 1894-go r., przeżywszy lat 67. W głębokim żalu pozostałe córki, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 22 b. m., to jest w sobotę, o godzinie **10-ej i pół** zrana w dolnym kościele św. Aleksandra, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —1528

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

† Ś. P.

Józefa z Radwanów CHOLEWICKA,

żona członka sądu okręgowego,

opatrzona św. Sakramentami, zakończyła życie w Piotrkowie dnia 19 grudnia 1894 r.

Stroskani: matka, mąż z osieroconym synem, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok zmarłej, z domu dra Wygrzywalskiego na miejscowy cmentarz katolicki dnia 21-go grudnia r. b., w piątek, o godzinie **3-ej** po południu, następnego zaś dnia, w sobotę, na nabożeństwo żałobne, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele parafjalnym. —5906

† Ś. P.

TEOFIL STABROWSKI,

majster stolarski, po krótkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 19-go grudnia 1894 r., przeżywszy lat 65. W smutku pogrążeni: żona, synowie, córki i zięć, zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do górnego kościoła św. Krzyża w dniu 21-ym grudnia, to jest w piątek., o godz. **10 i pół** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w dniu następnym, to jest w sobotę, d. 22-go b. m., o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —5909

† Ś. p.

ANNA PIETUCHOW,

wdowa, emerytka, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 19-go grudnia 1894 r., przeżywszy lat 75. W głębokim smutku pogrążeni: synowie, synowe i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele Narodzenia N. Marji Panny przy ulicy Leszno, w dniu 21-ym grudnia, t. j. w piątek, o godzinie **10-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w dniu następnym to jest w sobotę z tegoż kościoła, o godzinie **12-ej** w południe, na cmentarz wolski do grobu familijnego. —5980

† Ś. p. Antoni Onufry ZALESKI,

b. kupiec m. Warszawy, ostatnio sekretarz giełdy, opatrzony św. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, zasnął w Bogu dnia 19-go grudnia r. b., przeżywszy lat 72. Pozostała w głębokim smutku żona z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 22-im grudnia, to jest w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, w dolnym kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **2-ej** po południu na cmentarz powązkowski. 1—1531

W piątek, dnia 21-go grudnia, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, odbędzie się nabożeństwo żałobne, o godzinie **10 i pół** zrana za spokój duszy

† Ś. P.

LEONA KRYSIŃSKIEGO,

mecenasa,

na które pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —5895

† W dniu 21-ym grudnia, to jest w piątek, jako w pierwszą rocznicę śmierci 5905

ś. p. Marji z Thiemów REUTT,

odprawioną zostanie msza święta za spokój jej duszy w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, o godz. **9 i pół** zrana, na którą pozostałe dzieci zapraszają krewnych i życzliwych.

W sobotę, to jest dnia 22-go b. m., jako w rocznicę śmierci

† Ś. P.

WACŁAWA Szymanowskiego,

Redaktora „Kurjera Warszawskiego",

odbędzie się w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10-ej** zrana, żałobne nabożeństwo, na które pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych i życzliwych. 3—1530—

W dniu 21-ym grudnia r. b., to jest w piątek, jako w rocznicę śmierci

† Ś. P.

HRABIEGO TOMASZA ORDYNATA ZAMOYSKIEGO,

odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **11-ej** przed poł. 5888

† Za spokój duszy

ś. p. Marji ze Stodolnickich SZAFRAŃSKIEJ,

jako w czwartą rocznicę śmierci, odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Antoniego, o godz. **9-ej** rano, dnia 21 b. m., tj. w piątek, na które pozostałe córki i zięć zapraszają znajomych. 5871

† Za duszę ś. p. Wiktorji z Chachólskich Bobińskiej,

oraz rodziców jej i rodziców męża, odbędzie się w kościele św. Krzyża, dnia 22 grudnia, w sobotę, o godz. **9 i pół** zrana, żałobna wotywa, na którą mąż z rodziną zaprasza przyjaciół i życzliwych. —5880

† Wszystkim, którzy przyjęli udział w oddaniu ostatniej przysługi córce mojej

ś. p. Józefie Chmielińskiej,

a osobliwie księdzu kapelanowi od Dzieciątka Jezus, za bezinteresowne wyprowadzenie, oraz tym którzy na swych barkach ponieśli do grobu drogie nam zwłoki, składa serdeczne „Bóg zapłać". **MATKA.** 5860

Z Petersburga.

W rubryce „Małych listów" w *Now. wr.* p. A. Suworin zamieścił obszerny artykuł, rozwijający myśl „Rosja dla russkich". Artykuł powyższy stanowi niejako odpowiedź na niektóre artykuły miesięczników russkich, jak o tem świadczą słowa wstępne:

„Pierwsze wyrzuty pod adresem ubiegłego panowania padły na kartach miesięczników za to, że panowanie to ograniczało ludność obcoplemienną państwa: polaków, finlandczyków, niemców a zwłaszcza żydów. Dlatego też należy im dać teraz odpowiednie prawa. Zastanówmy się spokojnie nad tym faktem. Przedewszystkiem uderza mnie ta wspaniałomyślność russka (przypuszczam, że wyrzuty płyną z ust russkich, nie żydowskich i polskich), która każe mówić: „nie nam, nie nam, lecz innym". Dlaczego nie nam, lecz innym?"

Powoławszy się następnie na przykład Anglji, pan Suworin powiada:

„Tylko jedyna droga, droga „Rosji dla russkich" może być promienna i jasna. Powinniśmy wzrastać dla nas samych i dlatego, aby być godnymi wykonawcami, pomocnikami i braćmi narodów, które Ruś skupiła naokoło siebie i które mogą przyłączyć się jeszcze do niej. I my też rozumiemy, jak anglicy, że jedność rządu, jedyny Monarcha stanowi wielką siłę. Panowania nie powtarzają się. Każde wnosi swoje elementy i swój charakter. Ale hasło: „Rosja dla russkich" pozostaje zawsze jako niezachwiana zasada."

Mosk. wied. otrzymują następującą informację w kwestji projektowanych przez rząd niemiecki ułatwień na pograniczu zachodniem Królestwa Polskiego:

„Ludność pograniczną gub. kaliskiej, a prawdopodobnie i innych gubernij graniczących z Niemcami, interesuje niezmiernie pytanie, czy rząd russki zechce przyjąć i wprowadzić w wykonanie pewne zaproponowane przez rząd niemiecki (za pośrednictwem ambasadora niemieckiego w Petersburgu) ułatwienia w wydawaniu mieszkańcom pogranicznym biletów dla przejścia przez granicę, jako też w przedmiocie uproszczenia pewnych formalności i ułatwienia tem samem stosunków wzajemnych ludności z obu stron granicy. Główne ze sformułowanych w tym kierunku życzeń są następujące: Przedewszystkiem niedostateczny jest termin ośmiodniowy, ustanowiony dla kartek legitymacyjnych, jest więc do życzenia, aby kartki rzeczone wydawano na dwa tygodnie i aby pas graniczny, w którym mieszkańcom służy prawo jeżdżenia za kartkami, rozszerzyć do ośmiu lub dziesięciu mil od granicy, bo dla rozwijających się coraz bardziej stosunków z zagranicą niemałą przeszkodą jest ta okoliczność, że po za pasem 21-wiorstowym trzeba już dla przejazdu przez granicę starać się o pasport. Obecnie osoba, jadąca za kartką legitymacyjną, jest obowiązana powracać bezwzględnie przez tę samą komorę, przez którą wyjechała za granicę; otóż z uwagi na krępujące znaczenie przepisu rząd niemiecki proponuje, aby za kartką legitymacyjną wolno było przejeżdżać przez każdą komorę graniczną. Chodzi tu również o to, aby powiększyć ilość urzędów, upoważnionych dziś do wydawania kartek legitymacyjnych. Czas, w ciągu którego szlabany graniczne są otwarte, wydaje się naszemu sąsiadowi za krótkim, projektuje on przeto zamykanie szlabanów o godzinę później, a nawet pragnie, aby przepuszczano podróżnych i po zamknięciu szlabanów za opłatą specjalną 50 fenigów od osoby. Z uwagi, że wielu poddanych tutejszych udaje się latem na zarobki do Niemiec i obowiązkowe co 8 dni odnawianie kartek legitymacyjnych naraża ich na ambarasy i koszty, rząd niemiecki żąda, aby osoby tej kategorji otrzymywały bezpłatnie w miejscu swego zamieszkania specjalne kartki legitymacyjne ważne mniej więcej na 8 miesięcy. W końcu rząd niemiecki pragnie jeszcze wyjednać zniżkę taksy pasportowej. Takie zaprojektowane przez rząd niemiecki środki dla ułatwienia stosunków pogranicznych między obu państwami złożono do rozpoznania w naszem ministerjum spraw wewnętrznych."

Organ urzędowy ministerjum marynarki, *Kronsztad. wiestn.*, w następujący sposób określa zadania Rosji na dalekim Wschodzie:

„Oprócz licznej floty i kolei dla Rosji będzie miało ogromne znaczenie posiadanie zachodniego, a zwłaszcza nie zamarzającego wybrzeża m. Japońskiego, które stanowi podobnie naturalne uzupełnienie Syberji, jak pobrzeże m. Czarnego w epoce przedpiotrowskiej. Rzeka Amur służyć tu będzie jako ogniwo, łączące na podobieństwo tego, jak Dniepr powiązał m. Czarne z gubernjami wewnętrznemi. Flora russka, która oddawna w różnych kierunkach przecina m. Japońskie, powinna z zupełną słusznością odgrywać na niem rolę pierwszorzędną. Niedarmo przecież żeglarze russcy ponosili tyle trudów i staczali tak uparte walki z niegościnną przyrodą pobrzeży syberyjskich, aby dziś znaleźli się odcięci od przyjaźniejszego morza. Jeżeli poeta nazwał m. Baltyckie oknem do Europy, to brzeg m. Japońskiego będzie drzwiami do wszystkich krajów na świecie."

W d. 6-ym b. m. na zebraniu Towarzystwa rolniczego w Moskwie na wniosek przewodniczącego ks. Szczerbatowa uchwalono szereg życzeń, których wprowadzenie w życie jest, zdaniem Towarzystwa, niezbędnem dla skutecznej walki z trapiącem obecnie rolnictwo przesileniem. Z uwagi na ogólniejsze znaczenie wniosków Towarzystwa moskiewskiego, przytaczamy je poniżej. Życzenia te są następujące: 1) ustanowienie inspekcji rządowej nad handlem wywozowym zbożowym; 2) w związku z inspekcją urządzenie na wszystkich stacjach kolejowych denatu-

racji zboża; 3) założenie w głównych puktach zbytu za granicą ajentur handlowych, któreby informowały o warunkach sprzedaży oraz wymaganiach odbiorców zagranicznych; 4) tymczasowe obniżenie taryf zbożowych wewnątrz państwa do rozmiarów $^1/_{100}$ kop. od puda i wiorsty; 5) obniżka frachtów dla ładuuków zbożowych, przeznaczonych dla gubernj północnych i przemysłowych; 6) poparcie w najszerszym zakresie hodowli inwentarza opasowego i mlecznego oraz zbytu danych produktów za granicę; 7) zmiana ustroju gospodarstw prywatnych i włościańskich odpowiednio do wymagań rynku, celem korzystniejszego zużytkowania pozostałości z produkcji wiejskiej i 8) utworzenie rządowych zapasów prowjantowych przez zakup zboża i nabycie zboża ze strony intendentury na r. 1895-ty.

Now. wr. zamieszcza bliższe informacje o składzie osobowym rady rolniczej, jaka zbierze się w styczniu r. p. przy ministerjum rolnictwa i dóbr państwa. Ministerja delegowały do rady osoby następujące: ministerjum spraw wewnętrznych dyrektora departamentu gospodarczego I. I. Kabatu oraz urzędnika do szczególnych poruczeń D. Dunina-Borkowskiego; ministerjum oswiaty—ks. P. Wołkońskiego oraz na zastępcę urzędnika do szczególnych poruczeń E. Kowalewskiego; ministerjum Dworu deleguje W. A. Iljina, na zastępcę uczonego leśnika L. Jasznowa; ministerjum komunikacyj—dyrektora departamentu dróg szosowych i wodnych A. Stołpakowa, na zastępcę zaś wicedyrektora kancelarji ministra A. Arbuzowa; miniaterjum finansów—dyrektora departamentu handlu i rękodzieł W. Kowalewskiego i na zastępcę naczelnika wydziału zbożowego H. Kasperowa. Oprócz tego do udziału w naradach zaproszeni zostali: prezes Towarzystwa wolno-ekonomicznego hr. A. Bobriński, prezes moskiewskiego Towarzystwa gospodarzy wiejskich ks. A. Szczerbatow; prezes Towarzystwa gospodarzy wiejskich z gubernij południowych M. Suchomłinow, prezes Towarzystwa rolniczego połtawskiego D. Kwitko, prezes Towarzystwa liflandzkiego popierania rolnictwa M. v. Essen; gubernjalni marszałkowie szlachty: smoleński M. Chonniakow, nowogrodzki—ks. B. Wasilczykow, woroneski—M. Wieniewitinow, kijowski—ks. M. Repnin; prezesi zarządów ziemskich—moskiewskiego D. Szypow i taurydzkiego A. Stewen. Nadto zaproszeni jeszcze zostali: senator W. Kałaczow, M. P. Bałaszow, I. A. Zwiegincew, hr. F. Czacki, I. Szutiłow.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Berlin 20-go grudnia. *(Tel. pr. Kur. W.)* — Cesarz przyjmował wczoraj w Nowym Pałacu w Poczdamie na uroczystem posłuchaniu jenerała Swieczina, który doręczył mu notyfikację o wstąpieniu na Tron Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana.

Petersburg 20-go grudnia. *(Tel. pr. Kur. W.)*— Inspektor wojskowo-lekarski okręgu warszawskiego, Łazarenko, został obdarzony orderem św. Włodzimierza II-ej klasy.

Petersburg 20-go grudnia. *(Tel. pr. K. W.)*— Utworzyło się towarzystwo kapitalistów dla połączenia Dniepru z Dźwiną zachodnią. Towarzystwo żąda dla siebie monopolu żeglugi parowej na pewną liczbę lat. Projekt oddany został pod opinję komisji, pozostającej pod prezydeneją towarzysza ministra komunikacyj Petrowa.

Petersburg 20-go grudnia. *(Tel. pr. K. W.)*— *Graždanin* donosi, że przedstawiony przez ministra finansów projekt podwyższenia cła od bawełny przywożonej do Cesarstwa, zyskał zatwierdzenie rady państwa.

PODRÓŻ BISMARKA.

Berlin 20-go grudnia. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Spodziewają się, że książę Bismark dzisiaj wyjedzie z Warcinu do Friedrichsruhe. Termin podróży trzymany jest w tajemnicy, gdyż książę pod ciężkiem wrażeniem poniesionej straty rodzinnej pragnie uniknąć wszelkich owacyj na dworach. Towarzyszy mu prof. Schwenninger. Zabronił on księciu wszelkich wzruszeń. Dlatego w Berlinie nie zatrzyma się Bismark wcale.

RZEZIE ARMEŃSKIE.

Berlin 20-go grudnia. *(Tel. pr. Kur. War.)* — *Koelnische Ztng.* zamieszcza dalsze sprawozdania o okrucieństwach, popełnionych przez regularne wojsko tureckie w Armenji. Wedle informacyj tego dziennika, wojsko spaliło 23 wsi a 11 splądrowało, przyczem wymordowano wszystkich mieszkańców, a w tej liczbie 40-tu księży. Podróżnikowi hiszpańskiemu, który był świadkiem popełnionych okrucieństw, ofiarował rząd turecki za pośrednictwem ministra policji znaczną sumę pieniężną, aby milczał. Hiszpan odmówił przyjęcia sumy.

PROCES DREYFUSA.

Paryż 20-go grudnia. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Opinja publiczna jest niezmiernie wzburzona z powodu rozpoczętego wczoraj procesu Dreyfusa. Okna w domach sąsiednich, z których widzieć można oskarżonego, kiedy go prowadzą z celi więziennej do sali obrad sądowych, wynajęto ciekawym za znaczne pieniądze. Tajnym obradom sądu wojennego przewodniczy pułkownik Maurel, broni Dreyfusa adwokat Demange. Wezwanych jest 30 świadków.

Paryż 20-go grudnia. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Oskarżenie w procesie Dreyfusa opiera się, oprócz znanego listu do przedstawiciela wojskowego pewnego mocarstwa (Niemiec), na tej okoliczności, że Dreyfus już przed kilkoma laty, zanim jeszcze był powołany do biur sztabu jeneralnego, podejrzewany był o szpiegostwo i ze szpiegami wojskowymi utrzymywał stosunki.

Paryż 20-go grudnia. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Wyroku w procesie Dreyfusa oczekują jutro. Dziennikom zabroniono drukowania sprawozdań z procesu. Opublikowany będzie tylko wyrok.

PRZESILENIE NA WĘGRZECH.

Budapeszt 20-go grudnia. *(Tel. pr. K. W.)*— Panuje tu przekonanie, że przesilenie ministerjalne w ciągu najbliższych dwóch tygodni świątecznych będzie załatwione, tak, że sejm węgierski po świętach zastanie już nowy gabinet. Być może, że gabinet ulegnie tylko rekonstrukcji. Cesarz wybiera się w połowie stycznia do Budapesztu.

REFERENDUM NA WĘGRZECH.

Budapeszt 20-go grudnia. *(Tel. pr. Kur. W.)*— Na Węgrzech organizują żywioły socjalistyczne głosowanie ludowe na wzór szwajcarskiego w sprawie reformy wyborczej na podstawie głosowania powszechnego.

GIOLITTI.

Berlin 20-go grudnia. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Giolitti zamieszkał tutaj u córki swojej, żony inżeniera Chiaraviglio. Wszystkie usiłowania redaktorów tutejszych gazet, aby uzyskać z nim rozmowę, spełzły dotąd na niczem.

Rzym 20-go grudnia. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Przeciw Giolittiemu wniesiono już 46 skarg. Rewident urzędowy „Banca Romana", obecnie dyrektor „Banca di Napoli", Martuscelli, wniósł skargę przeciw Giolittiemu o oszustwo i sfałszowanie; Giolitti tak bowiem ułożył prywatne zapiski Martuscelliego, że wyszły ztąd kłamstwa, które wywołały fałszywe wnioski.

Rzym 20-go grudnia. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Tutejsi przyjaciele Giolittiego zapewniają, że po zamknięciu zupełnem sesji odroczonej parlamentu powróci on do Rzymu. Tymczasem żadnej dotąd pewności niema, czy rozwiązanie izby już teraz nastąpi. Król ma nieograniczone zaufanie do Crispiego, który przed rokiem już oczyścił się z poszlak winy, tkwiącej wrzekomo w dawniejszych, prywatnych jego stosunkach z „Banca Romana", a obecnie ocalił Włochy przed bankructwem finansowem i anarchją.

Rzym 20-go grudnia. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Lada chwila oczekują dekretu królewskiego o zamknięciu odroczonej sesji parlamentu. Rozwiązanie izby nastąpi w styczniu, wybory w marcu lub kwietniu.

SZANTAŻ PRASOWY.

Paryż 20-go grudnia. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Aresztowano Portalisa, dyrektora *XIX Siècle*, głównego oskarżonego w procesie o szantaż prasowy.

NUNCJATURA W KONSTANTYNOPOLU.

Rzym 20-go grudnia. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Pomiędzy Watykanem a Turcją toczą się rokowania o utworzenie nuncjatury apostolskiej w Konstantynopolu.

WOJNA CHIŃSKO-JAPOŃSKA.

Londyn 20-go grudnia. *(Tel. pr. Kur. War.)*— *Times* donosi z Szanghaju: Rokosz chiński w Jebolu, na północny wschód od Pekinu, wzmaga się. Li Hung Czang wysłał tamże 5,000 żołnierzy.

Londyn 20-go grudnia. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Z Yokohamy telegrafują: Pierwsza armia japońska jenerała Nodzu posuwa się zwolna naprzód ku Mugdenowi i Nüczangowi. Chińczycy stawiają ciągły opór.

Londyn 20-go grudnia. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Najnowsze wiadomości ze wschodnio-azjatyckiego teatru wojny zapewniają, że japończykom udało się przeciąć chińskiej armji północnej jej linję odwrotową. Awangardy japońskie stanęły już przed fortam. Taku, które zaatakować mają od strony lądowej i morskiej.

Londyn 20-go grudnia. *(Tel. pryw. K. W.)*— Wszystkie budowle europejskie w Pekinie strzeżone są przez wyborowe wojsko. Patrole krążą po mieście. Na ulicach rozstawiono namioty.

Londyn 20-go grudnia. *(T. pryw. Kur. W.)*— Depesze o ostatnich operacjach wojennych w Chinach brzmią niejasno. W każdym razie uważają tu za rzecz pewną, że obie armje japońskie operują wspólnie w kierunku Pekinu.

Nowy Jork 19-go grudnia. *(Tel. pr. K. W.)* — *World* utrzymuje, że jest upoważniony przez japońskie ministerjum spraw zewnętrznych do oświadczenia, iż wojsko japońskie podczas wzięcia portu Artura zabijało tylko żołnierzy chińskich, przebranych po cywilnemu.

Wiedeń 20-go grudnia. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Traktat handlowy z Bułgarją zawarty.

Berlin 20-go grudnia. *(Tel. pr. Kur. W.)* — Podczas świąt Bożego Narodzenia ze strony socjalno-demokratycznej organizują się w całym kraju mityngi, celem założenia protestu przeciw ustawie o stronnictwach wywrotowych.

Konstantynopol 20-go grudnia. *(Tel. pryw. K. W.)*—Wiadomości o chorobie sułtana półurzędownie zaprzeczono.

Ateny 20-go grudnia. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Izba deputowanych odrzuciła w trzeciem czytaniu 63 głosami przeciw 45 wniosek zniszczenia części winogron korynckich (dla podniesienia ceny ich; *przyp. red.*).

Z SĄDÓW.

Umowy spółkowe.

Kupiec Teofil Nachtlicht, nabywszy od wdowy Wandy Lande i inżeniera Michała Lande prawo używania w ciągu lat trzech od d. 1-go stycznia r. b. firmy „Michał Lande", zawarł na tenże przeciąg czasu spółkę ze Stanisławem Henrykiem Rutkowskim w celu prowadzenia operacyj handlowych pod powyższą firmą. Każdy ze spólników winien wnieść po 6,000 rs. i każdy z nich mocen samodzielnie podpisywać firmę na zobowiązaniach, pokwitowaniach, korespondencji handlowej i w ogóle na wszelkiego rodzaju dokumentach. Spółka prowadzić będzie księgi handlowe prawem wymagane i podług tych książek dwa razy rocznie, w styczniu i w lipcu, sporządzane będą bilanse.

*

Spółkę p. f. „H. Wilderbaum et Comp.", w celu prowadzenia fabrykacji galanterji papierowej po dzień 31-y grudnia 1898-go r. zawiązali kupcy Hersz Wilderbaum i Salwjan Rosenbaum, przyczem W. wniósł maszyny, oszacowane na 2,300 rs., obciążone pożyczką 800 rs., R. zaś 4,000 rs. gotowizną; wszelkie zobowiązania spółki winny być opatrzone stemplem firmy i podpisami obu spólników.

*

Na lat pięć od d. 1-go maja r. b. zawiązali spółkę, w celu prowadzenia fabryki wyrobów metalowych oraz biura technicznego w Warszawie (Leszno nr. 90), inżenier Karol Frentzl, werkmajster Jan Grundman i kupiec Władysław Strakacz. Firma spółki „Frentzl, Grundman i Strakacz"; wkład F. 5,000 rs., G.—2,500 rs., S.—5,000 rs.; za spółkę podpisywać będą wszyscy spólnicy zobopólnie.

*

Technicy Jan i Adam Nichnirowscy zawarli spółkę p. f. „Bracia J. i A. Nichnirowscy”, w celu prowadzenia robót kanalizacyjnych, wodociągowych i budowlanych; pierwszy ze spólników wniósł 1,000 rs. w narzędziach i 1,250 gotówką, drugi zaś—gotówką 2,250 rs.; weksle, umowy i wszelkie zobowiązania o tyle obowiązywać będą firmę, o ile podpiszą je obaj spólnicy.

Wiadomości handlowe.

Telegramy.

Berlin 20-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) —
Ruble w gotówce **220 20** (wczoraj 220.35)
Ruble na dostawę **220 25** (wczoraj 220.50)

Giełda.

Warszawa, 20-go grudnia.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały nam jednomyślnie kurs 220.50, co się równa kursowi 45.35 bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn z terminem trzymiesięcznym po rs. 9.24. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 45.52½ (odpowiadającym kursowi 219.70 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i podniosło tę cenę do 45.57½ (t. j. 219.40 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 5 kop. i 2½ kop. przy porównaniu onegdajszego kursu końcowego na korzyść Berlina. W dostawach nie robiono dziś nic zupełnie.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 45.52½, 45.55 i 45.57½, nie zatrzymując się dłużej przy żadnym z tych kursów. **Londyn** krótki, **Paryż** krótki oraz **Wiedeń** krótki bez obrotów.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 45.65, za Londyn krótki 9.27, za Paryż krótki 37.15 i za Wiedeń krótki 75.15.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

Dyskonto zaś giełdowe w Berlinie 1¾%, w Londynie 1%, w Paryżu 1¾% i w Wiedniu 3¾% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, lecz ospałe, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 98.— i po 97.50, stosownie do wielkości odcinków, a otrzymano 97.40 za kilka tys. rubli w sztukach po rs. 1,000 i 500, z kuponami. Pożyczki premjowe z roku 1864-go I-ej em. ceniono po 246, których wzięto kilka sztuk po 245.25, premjówki II-ej emisji z r. 1866 w żądaniu po 226 i po 191.50 listy premjowe szlacheckie.

Renty 4% państwowej z roku 1894-go można było dostać po 95.30, bez ruchu.

Pożyczki 4% wewnętrzne chciano zbywać po 96.— wszystkie cztery serje.

Listy 4½% zastawne ziemskie starano się umieścić po 99.80, a umieszczono kilkadziesiąt tysięcy rubli po 99.60.

Listy 5% zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 101.55 IV-ej s. i po 101 dwie ostatnie serje, przy poszukiwaniu po 101.30 i 100.60 w tym samym porządku, nabyto zaś kilkanaście tysięcy rubli najmłodszej serji po 100.70 i 100.80.

Akcje w dość żywym ruchu. Zajmowano się głównie akcjami Tow. Lilpop, Rau i Loewestein, które wykazują też znaczne korzyści kursowe. Zabrano kilkanaście sztuk stareych akcyj Banku handlowego w Warszawie po 505, przy żądaniu po 508 za stare i po 340 za młode akcje tegoż Banku. Nabyto kilkadziesiąt akcyj warsz. Banku dyskontowego po 425, przy poszukiwaniu po 425 i chęci otrzymania po 428.—. Za akcje wars. Tow. ubezp. od ognia chciano płacić po 315.—. Kupiono kilkadziesiąt akcyj Towarz. Lilpop, Rau i Loewenstein po 845, 848, 850, 855, 860, 868, 870, 875, 880 i 882.50. Wzięto kilkadziesiąt akcyj Tow. zakładów górniczych Starachowickich po 250, 251, 252, 252.50 i 253.50, a żądano po 255.—. Za kilkadziesiąt akcyj zakładów putiłowskich zapłacono po 172 i 173.—. Zapłacono za kilkadziesiąt sztuk akcyj Tow. zakład. briańskich po 336, 337 i 338, oraz kilkadziesiąt tychże akcyj z odbiorem do końca stycznia r. p. po 339.50 i 340.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.48½.

Monety notowano: półimperjały nowe po rs. 7.48, marki w gotówce po 45.75, guldeny w gotowce po 75.25 kop. i franki w gotówce po 37.25 kop.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne, dla papierów procentowych wyczekujące, a dla dywidendowych mocne.

Okowita. *Cena dystylatorów.* Wiadro 100% rs. 10.99⁴ do rs. 11.05⁶ *netto.* Wiadro 78% rs. 8.75 do rs. 8.80—b%. Liczne zaofiarowania. Dowozy znaczne. Usposobienie słabsze.

Sprawozdania z targów.

Artykuły potrzeb świątecznych. Jak corocznie przed wielkiemi świętami, podajemy szanownym gospodyniom, które same wypiekiem ciast na Boże Narodzenie zajmować się będą, ceny niezbędnych do tego produktów, a które nie wiele zmieniły się od cen roku zeszłego. I tak: Mąka tanio, za funt pięknej 7—9 kop., drożdże, których coraz więcej produkują, nie są również drogie, cena ich od 40 do 50 kop. za funt. Cukier 13—14½ kop., mączka 13—14 kop., masło litewskie przeważnie do ciasta używane od 32½ do 37½ kop., jaj kopa od 1.50 do 1.65, mleko z powodu nadsyłania go z różnych stron i obfitej dostawy, nie poszło jak lat poprzednich w górę, gdyż kwartę dobrego płaci się 8—9 kop., zbieranego zaś w połowie tej ceny. Przyprawy do ciast również utrzymały zeszłoroczną cenę, funt rodzynków 14—16 kop., migdałów gorzkie 50—60 k. funt, słodkich 45—60 kop., i to w wyborowym gatunku, cynamon, muszkatołowa gałka i t. p. brane zwykle w drobnych ilościach stosownie do potrzeby są w;cenie kilku kopiejek, wanilji laseczka 10—15 kop. Z przypraw używanych do strucli powidła są najtańsze, bo od 10—15 kop. funt, również mak od 15 do 18 kop. kwarta. W ogóle wszystko nie poszło w górę z powodu nagromadzenia wszędzie ogromnej ilości zapotrzebowanego towaru. Z innych zaś artykułów niezbędnych do wieczerzy wigilijnej, jak ryb i na święta mięsa, drobiu i zwierzyny, ceny dopiero w piątek unormować będzie można i w ten dzień podane zostaną.

Groch. Liczne oferty nie ustają, ale brak odbiorców na większe ilości, przy żądaniach za warzelne gatunki, od 60 do 70 kop., za pastewny od 48 do 54 kop. za pud.

Rzepak w lepszym i wyborowym gatunku sprowadzany z Cesarstwa, znajduje chętnych nabywców po cenach od rs. 1.30 do 1.34 kop. za funt franco st. kupującego; nie wielkie ilości krajowego ziarna w niższym towarze sprzedawano po cenach od rs. 5.60 do 6.25 za korzec 210-funtowy.

Olej palmowy. *Liverpool*, 6-go grudnia. Nowe dowozy nie zmieniły postaci rynku. Towar natychmiastowy był w dalszym ciągu drogi i poszukiwany, natomiast dostawa późniejsza słabiej. W porównaniu z łojem ceny w każdym razie wygórowane. Lagos Ł 23./— do 23.5/— za tonnę ang. Tendencja wyczekująca.

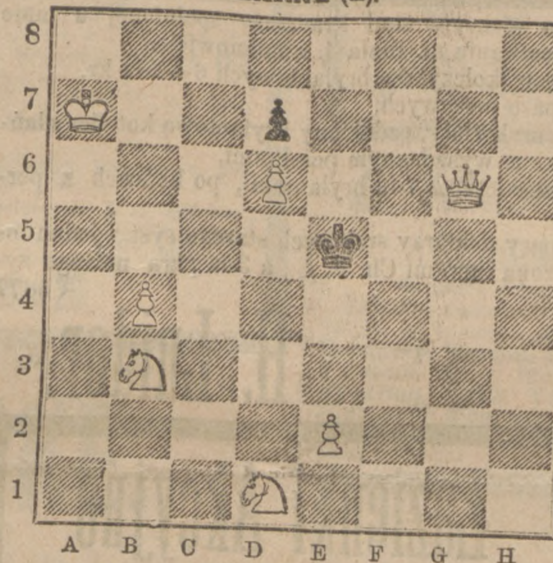
Chmiel. *Norymberga*, 11-go grudnia. Dziś dowieziono furmankami chmiel na rynek tutejszy w ilości 300 bel. Obroty przy nastroju spokojnym wynosiły 700 bel po cenach niezmienionych.

Szachy.

ZADANIE 406.

(Pani W. I. Baird).

CZARNE (2).



BIAŁE (7).

Mat za trzeciem posunięciem.

Następujące zadania odznaczone zostały na konkursie niderlandzkiego związku szachowego.

ZADANIE 407.

(J. Kouwenhoven).

Białe: K. E8, W. C8, L. B2, S. A2, G3, P. C3, E5, F5 G2, H4. (10).
Czarne: K. D5, P. C4, E3, G4. (4).
Mat za trzeciem posunięciem.

ZADANIE 408.

(J. van der Hulst).

Białe: K. B8, D. A1, L. B1, P. C3, E3, F5. (6).
Czarne: K. E5, P. B5, F7, H6. (4).
Mat za trzeciem posunięciem.

ZADANIE 409.

(J. Kouwenhoven).

Białe: K. D8, D. H6, L. A3, B1, S. C2, C6, P. A4, C5, E2, F5. (10).
Czarne: K. D5, S. C4, P. F7, H3. (4).
Mat za drugiem posunięciem.

ZADANIE 410.

(A. Okkinga).

Białe: K. G2, D. A6, L. E3, S. C7, H6, P. B3, C5, D2. (8).
Czarne: K. E4, D. E7, L. B4, E6, P. A7, D7, E5, G4. (8).
Mat za drugiem posunięciem.

ZADANIE 411.

(F. Schuite).

Białe: K. G5, D. B3, L. A3, P. C3, H6. (5).
Czarne: K. E6, L. G8, P. D5, D7, H7. (5).
Mat za drugiem posunięciem.

ZADANIE 412.

(A. Okkinga).

Białe: K. C1, D. H4, L. D5, S. D6, F4, P. A5, D2. (7).
Czarne: K. D4, L. D3, S. E3, E5, P. B5, G4. (6).
Mat za drugiem posunięciem.

— W zeszłym miesiącu ukończonym został turniej amerykańskich mistrzów w New-Yorku; rezultat ujawnia się w następującej tabeli.

	Albin	Baird	Delmar	Halpern	Hanham	Hymes	Jasnogrodsky	Pillsbury	Rocamora	Showalter	Steinitz	Suma	Kolej nagrod
Albin	—	1	½	1	0	0	1	0	1	1	1	6½	II, 60 dol.
Baird	0	—	½	0	0	½	½	0	1	½	0	3	
Delmar	½	½	—	1	½	0	1	0	1	½	0	5	
Halpern	0	1	0	—	1	½	½	1	0	0	0	4	
Hanham	1	1	½	0	—	0	0	½	1	0	0	4	
Hymes	1	½	1	½	1	—	0	½	1	0	½	6	(III (IV 40, 25 dol.
Jasnogrodsky	0	½	0	½	1	1	—	0	0	0	0	3	
Pillsbury	1	1	1	0	½	½	1	—	0	0	0	5	
Rocamora	0	0	0	1	0	0	1	1	—	1	0	4	
Showalter	0	½	½	1	1	1	1	1	0	—	0	6	(III (IV 40, 25 dol.
Steinitz	0	1	1	1	1	½	1	1	1	1	—	8½	I 125 dol.

240. Partja francuska,
grana na turnieju w New-Yorku.

Steinitz—białe. Halpern—czarne.

1) E2—E4, E7—E6. 2) D2—D4, D7—D5. 3) B1—D2, G8—F6. 4) E4—E5, F6—D7. 5) F2—F4, C7—C5. 6) C2—C3, B8—C6. 7) G1—F3, C5 : D4. 8) C3 : D4, F8—B4. 9) A2—A3, B4—A5. 10) F1—D3, F7—F5. 11) B2—B4!, A5—B6. 12) D2—B3, D8—E7. 13) C1—D2, D7—F8?. 14) B4—B5, C6—D8. 15) D2—B4, E7—F7. 16) A3—A4, H7—H6. 17) A4—A5, B6—C7. 18) A1—C1!, B7—B6. 19) A5—A6, F8—G6. 20) G2—G3!, F7—D7. 21) D1—C2, C7—E5. 22) D4 : E5, G6—E7. 23) B3—D4, D8—F7. 24) C2—C7, G7—G5. 25) E1—F2, E7—G6. 26) D4 : E6!, D7 : E6. 27) C1—C6, E6—D7. 28) C7 : D7+, C8 : D7. 29) C6 : G6, F7—D8. 30) E5—E6, D7 : E6. 31) H1—E1, E8—F7. 32) F3—E5+, F7—E8. 33) G6—G7 i czarne poddały się.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 20-go grudnia r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	=	Temp. R.
D. 19-go g. 9 w.	742.1	89	PdZ	0.2	=	0.1
D. 20-go g. 7 r.	743.8	94	Pd	—1.7	=	—1.3
» g. 1 pp.	744.6	96	PdW	—0.5	=	—0.4

W ciągu d. 19-go b. m.: Temperatura najniższa C. —0.4=R. —0.3; „ najwyższa C. 1.3=R. 1.0; Wysokość wody spadłej mm. 0.0.

Sprawozdanie międzynarodowe z d. 18-go grudnia r. b., godz. 7 rano:

Stacje	Stan barom. poziom +700	Temperatura Celsjusza	Wiatr	siła 1—12	Stan nieba	Opad w milimetrach	Temperatura maksymalna	Temperatura minimalna
Abbazja	67.7	0.4	—	0	¾ pochm.	—	10	0
Berlin	60.9	—0.5	PdW	3	pochm.	—	—	—
Biarritz	66.6	6.2	PdW	2	pogodnie	—	—	—
Budapeszt	67.4	—3.8	Z	2	pogodnie	1	2	—4
Bukareszt	65.1	—7.2	—	0	mgła	—	0	—8
Christiansun.	46.5	1.0	WPd	5	pochm.	—	—	—
Genewa	67.7	0.0	—	0	deszcz	—	—	—
Gleichenberg	70.7	—7.2	—	0	½ pochm.	—	3	—8
Hamburg	55.5	3.2	PdZ	3	pochm.	1	—	—
Ischl	69.2	—2.0	PnZ	2	pochm.	3	0	—3
Kijów	—	—	—	—	—	—	—	—
Konstantyn.	59.6	4.4	Pn	2	pochm.	6	5	0
Kopenhaga	55.3	1.7	PdZ	3	deszcz	—	—	—
Kraków	68.9	—4.0	ZPd	1	½ pochm.	2	1	—4
Lwów	—	—	—	—	—	—	—	—
Malta	63.4	14.4	PnZ	2	¾ pochm.	—	15	11
Monachjum	65.4	0.2	—	0	śnieg	—	3	—3
Moskwa	56.4	—4.9	Z	1	pochm.	—	—	—
Nizza	66.9	6.4	PnW	2	½ pochm.	—	—	—
Odessa	—	—	—	—	—	—	—	—
Paryż	61.7	7.1	PdZ	3	pochm.	—	7	7
Petersburg	56.3	—13.6	PnZ	1	pogodnie	—	—	—
Praga czeska	67.6	—3.5	PdZ	5	¾ pochm.	—	1	—4
Rzym	68.0	2.5	Pn	4	pochm.	—	11	2
Stokholm	58.9	—7.8	—	0	¾ pochm.	—	—	—
Tryest	69.0	3.8	PdW	1	pochm.	—	10	3
Wiedeń	68.9	—4.5	—	0	pogodnie	—	2	—5

ILLUSTRACJA POLSKA DLA RODZIN.

Biesiada Literacka

z „Wieczorami Powieściowemi" lub bez nich.
Treść: Literatura, Sztuka, Przemysł, Sprawy bieżące, Polityka.
Spółpracownictwo pierwszorzędnych pisarzy, rysowników i malarzy.
Premja dla prenumeratorów całorocznych „Biesiady" z „Wieczorami": ***Obrazy wieczniotrwałe na blasze złoconej, z wizerunkami świętemi; kopje kolorowane dzieł znanych malarzy; portrety kolorowane znakomitych ludzi; podręczniki naukowe, lekarskie, kalendarz ścienny itd.***
Biesiada Literacka w Warszawie: kwartalnie rs. 1 kop. 25; z przesyłką pocztową: rs. 1 kop. 50.
Biesiada Literacka z Wieczorami Powieściowemi w Warszawie: rs. 1 kop. 63; z przesyłką poczt. rs. 2.
Adres: **Warszawa, Chmielna 26.** 5875

— Dr ***W. Wyczałkowski*** choroby wener. i skórne, przyjm. do 10 r., 3—7 po poł. Chłodna 12.

Dr Edmund Schayer

Senatorska 17,
przyjmuje od 4½—6½ po południu. 5742

Dra SOLMANA,

Warszawa, aleja Szucha 9.
Pobyt i leczenie w oddzielnych pokojach rs. 2 do 4-ch, w salach wspólnych rs. 1 kop. 50 dziennie. 5504

Zakład Leczniczy dla chorych na uszy
D-rów K. Benni i L. Guranowskiego

BRACKA 20,

przyjmuje chorych na stałe pomieszczenie. W ambulatorjum udzielają się porady codziennie od 11—1-ej p. p. ***Cena biletu kop. 50.*** 1311

1382 ***Santal pur***, kapsułki z najlepszego olejku sandałowego (ol. santal. citr.) Cena fl. rs. 1, poleca apteka ***L. Ziemińskiego***, magistra farmacji, ul. ***Marszałkowska*** wprost Zielonego placu.

— Dentysta ***Zofja Gutzman*** wstawia zęby sztuczne leczy i plombuje. Przyjmuje codziennie od 10-ej zrana do 5-ej po poł: Nowy-Świat № 9. 5828

Od 1-go stycznia 1895-go roku jest do wynajęcia

FABRYKA

cała lub cześciowo wraz z motorem parowym, zabudowana podług ostatnich wymagań, (Telefon przy fabryce). Wiadomość ***Wilcza 43*** u właściciela domu. 5829

BIURO OBROŃCZE

Długa 40.
Adwokaci przysięgli: ***Kokeli, Korenfeld, Świderski, A. Pilecki.*** 1349

— Lekcyj śpiewu solowego dla dorosłych i chóralnego dla dzieci udziela ***Stanisław Niedzielski***, ul. Senatorska № 35, m. 55. Godz. przyjęcia 11—12-ej. 1445r

Otwarta Ślizgawka

ulica Foksal.
w Bufecie kawa, herbata, mleko, napoje i przekąski. Muzyka w niedzielę. 5805

NAJTANIEJ

Zabawki i Gry dziecinne,

ŁYŻWY,

oraz wiele przedmiotów do domowego użytku, poleca

Alfred Orthwein,

Czysta 8. 5787

Rs. 200 Rs. 200
WYNADGRODZENIA.

Kto wykryje ślad kradzieży spełnionej u mnie w mieszkaniu ul. Biała 4, a mianowicie:
1 parę kolczyków brylantowych 6—7-iu kr.
1 parę perłowych,
zegarek złoty, ozdobiony brylantową kotwicą z łańcuszkiem wysadzanym perełkami,
bransoletkę z 7-iu brylantami, po końcach z perłami,
2 pary lichtarzy srebrnych starego syst., jedna oznaczona literami Ch. R. L., a 3-ia para nowego systemu. 5877

H. Luidor.

Łazienki Akcyjne

przy Nowym-Zjeździe wyjątkowo będą ***otwarte w niedzielę***, dnia 11 (23) grudnia r. b. 1505

Dr. ***Jakób Halpern***, b. lekarz na klinikach zagranicznych. Choroby ***skórne i weneryczne***. Do 10 r. i od 3—5 po poł. Nowy-Świat 36. 5824



Ceny znacznie zniżone.

Wielki dobór nowych systemów łyżew
Skład Broni

Roberta Ziegler,

Trębacka 4. 1522

KOMITET
Kasy Pożyczkowej Przemysłowców Warszawskich

podaje niniejszem do wiadomości uczestników kasy, że w dniu 24 grudnia r. b. czynności kasy załatwiane będą tylko do godz. 12 w południe. 1529

Administracja łażni parowej pod „Blachą„

(ul. Dobra № 65 róg Białoskórniczej), donosi że w nadchodzącą niedzielę łaźnia będzie otwartą. 5887

— ***Ludwik Rosenbach, nauczycie buchalterji i rachunkowości handl Czysta 8.*** 5579

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Proszę wielmożną H. Ch. o łaskawą odpowiedź oczekuję, odpiszę.—Wł. B-m. 5859

— Pozdrawiam cię serdecznie—z duszy całej. 5903 O. L. J.

— E.—Wyjechałem. Wrócę w piątek. Zobaczę moją najdroższą w sobotę, tak jak ostatnio.—E. 5902

— Balbince od Szlafmycy. — Nie zapominaj o gwiazdce! W drugie święto wyjeżdżam na miesiąc; może przez ten czas choć jedna nowa myśl szczęśliwie zawita w twej główce. 5896

— Do dzisiejszego numeru dołączono dla prenumeratorów na prowincji prospekt „Zorzy" na rok 1895.

Fabryka Pierników p. f. A. EHESTAEDT
obecnie zięcia **F. Thomeyera,**
ŻABIA Nr. 5,
Na nadchodzące święta wypiekać będę
STRUCLE maślane, makowe i z masą migdałową, BABKI parzone i podolskie w dobrym gatunku i na świeżem maśle. 2269
Polecam się względom Szanownej Publiczności
Z szacunkiem **F. THOMEYER.**

WYKŁADY NAUKOWE

Kurs Samokształcenia

obejmujący: **Klasyfikację Wiedzy** w opracowaniu Wł. M. Kozłowskiego. **Filozofję**—tegoż, **Psychologję**—J. Wł. Dawida, **Estetykę**—N. Hirszbanda, **Antropologję i Socjologję**—L. Krzywickiego, **Językoznawstwo porównawcze**—A. A. Kryńskiego, **Literaturę**—P. Chmielowskiego, **Historję**—T. Korzona, **Ekonomję Polityczną**—Z. Herynga, **Naukę o Ziemi**—W. Nałkowskiego, **Matematykę**—S. Dicksteina, **Bjologję**—M. Flauma, **Botanikę**—Wł. M. Kozłowskiego, **Fizykę**—W. Połkotyckiego,—drukować się zacznie od 1-go Stycznia 1895 w **„Przeglądzie Pedagog."** W temże piśmie wychodzą: **„Metodyczny Kurs Nauk"** (plany i wskazówki do nauczania elementarnego); **„Ogródek Dziecięcy"** (materjały do gier, pogadanek i zajęć); oraz artykuły ogólne o psychologji, wychowaniu, hygienie i t. p.—**Cena „Przegl. Pedagog."**: kwartalnie rs. 1.50, z przesyłką rs. 1.75.—ADRES: **Warszawa, Złota 26.** 2255

Ksiażka do Rachunków dla Kobiet,

w gospodarstwie domowem za najpraktyczniejszą uznana, dająca obraz wydatków codziennych, miesięcznych i rocznych, na każdy przedmiot, a tak wygodna, że dosyć jest wpisywać liczbę w gotowe rubryki.
Jest do nabycia w Księgarni

T. Popławskiego,

na Krakowskiem-Przedmieściu obok uniwersytetu i we wszystkich innych Księgarniach po kop. 60. 2271

Krawaty różnych fasonów

od rs. 1 kop. 80 do rs. 7 za ½ tuzina z powodu nadchodzących świąt wyprzedają się w specjalnym magazynie krawatów od d. 11 do 25 Grudnia 1894-go roku. 2169
Bielańska Nr. 16.

Z Fabryki L. Szyler i Syn, Nowy-Świat 21

35 GIER

Towarzyskich i zajęć po 50 kop., np. Halma, Sahipa, Diskus, Terno, Forteca, **12 po rublu**, np. Walka rycerzy, pajęczyna szczęścia, ABC na klockach, konkurs strzelniczy. Wiele gatunków od 20 do 60 kop. itd. 50 gat. książeczek do kolorowania od 5 k., 70 gat. domków i lalek do ubierania na brystolu 5 k., 300 gat. Malowanek w arkuszach, 40 gat. Wzorów do laubzegi po 4 k. Wydanie efektowne, rabat znaczny, cennik franco. 1640r

Szkatułki dębowe

z kajetami i przyborem po 2 rs. poleca
istnieje L. SZYLLER 1865 r.
21 Nowy-Świat 21.
Na Gwiazdkę 10 proc. rabatu.

O! OSTRYGI

KONSTANTYNOPOLSKIE
dostać można we wszystkich handlach win i restauracjach, dostarczamy tuzin próbny za 50 kop. i rs. 1 kop. 25.

H. KOTTEK & C-ie

Niecała 5. 2268

SKŁAD WIN FELIKSA POTRZEBSKIEGO,

egzystujący od 1835 roku na rogu ulic Chmielnej i Nowego-Światu.

poleca ***Wina czyste naturalne*** oryginalne ***francuskie, hiszpańskie***, a szczególniej ***węgierskie***, począwszy od wystałych zieleniaków aż do bardzo starych i rzadkich gatunków, tak ***wytrawnych***, jak ***tokajów***, a posiadając wielkie zapasy, sprzedaje po dawnych cenach na butelki, garnce, gąsiory i beczki. Poleca się również dla chorych rekonwalescentów oryginalne i ***stare Cognaci***, zalecane przez panów Lekarzy. ***Likiery Uladowskie*** znane ze swej dobroci, znajdują się na składzie.—Również jak dawniej w pokojach gościnnych wypić zawsze można kieliszek zdrowego wina. Panom handlującym odstępuje się rabat. 2236

Redaktor Dr Józef Wolff.—Wydawcy Gebethner i Wolff.

Warunki przedpłaty Tygodnika illustrowanego

wraz z premjami i bezpłatnym dodatkiem powieściowym wynoszą:

w Warszawie:

miesięcznie	Kop. 67½
kwartalnie	Rs. 2
półrocznie	Rs. 4
rocznie	Rs. 8

Z przesyłką pocztową:

kwartalnie	Rs. 3
półrocznie	Rs. 6
rocznie	Rs. 12

Numer okazowy gratis i franco.



Do każdego numeru

Tygodnika illustrowanego

dodaje się arkusz celniejszej powieści tłumaczonej i okładka z ogłoszeniami, szachami, grafologją, rebusem itd.

Prócz tego kilka razy do roku

kolorowane premja,

które utworzą

domową galerję obrazów polskich

Na rok 1895.

Odzywamy się do najszerszego grona czytelników w tem przekonaniu, że trzydziestokilkoletnia przeszłość pisma takiego, jak **«Tygodnik illustrowany»** przemówi do dawnych i nowych jego zwolenników wymowniej od wszelkich na efekt obliczonych prospektów i szumnych frazesów.

Stary znajomy i stary przyjaciel domów polskich, który na stanowisku swojem, jako jedyny w tych rozmiarach i w tem znaczeniu **organ, literaturze i sztuce poświęcony**, ostał się wśród naszej prasy obrazkowej, nie potrzebuje chyba przedstawiać się i zalecać czytającemu ogółowi; wystarczy mu wymienić swój tytuł: **«Tygodnik illustrowany»** i polecić się nadal pamięci wszystkich, którzy do starych firm a świeżych sił uzasadnione żywią zaufanie.

Dział powieściowy rozpoczniemy z Nowym Rokiem najnowszym utworem

MARJI RODZIEWICZÓWNY

osnutym na stosunkach przemysłowo-fabrycznych, p. t.

„NA WYŻYNACH".

Następnie przygotowujemy do druku nową, niezwykle oryginalną i interesującą powieść *Bolesława Prusa* p. t. **Faraon**, ozdobioną szeregiem illustracyj *Henryka Siemiradzkiego*, który po raz pierwszy ze względu na rzecz samą i autora, podjął się takiego współpracownictwa. Połączenie tak znamienitych dwóch talentów w jednem dziele będzie wypadkiem szczególniejszej uwagi i powszechnego zajęcia godnem. Od autora **«Śmierci»** i **«Felki,»** *Ignacego Dąbrowskiego*, pozyskaliśmy większych rozmiarów powieść ze świata literackiego p. t.: **«Mistrz»** Dział nowell i drobniejszych obrazków zasilili, lub przyrzekli w ciągu przyszłego roku zasilić: *Henryk Sienkiewicz, Eliza Orzeszkowa, Marjan Gawalewicz* i inni. Do druku mamy już przygotowane drobniejsze utwory: *Hajoty:* **Wygrałam!** *Klemensa Junoszy:* **Cisza**. *Władysława Reymonta:* **Spotkanie.** *Marji Rodziewiczówny:* **Z głuszy.** (Nowa serja). *Gabrjeli Zapolskiej:* **Siostrzyczka.** Ze spuścizny literackiej niezapomnianej pamięci *J. I. Kraszewskiego* niedrukowane nigdzie dwie bajki: **«Koza czarna»** oraz **«Marzanna i Uroda,»** oraz *Dra Antoniego J.* (Rollego) szereg obrazków p. t.: **Z pośmiertnej teki**. W dziale rozpraw i studjów literackich, historycznych, naukowych itd., pomieścimy: *Walerji Marrené Morzkowskiej* **Kilka typów niewieścich w literaturze**. *Ignacego Matuszewskiego* **Osoba Fausta** (Medjumizm i czary). *Willi Zyndram Kościałkowskiej* **Dwie Beatrycze** (Słowackiego i Shelley'a). *Ks. Wł. M. Dębickiego:* **Filozofja nicości** (Rzecz o istocie buddyzmu). *Aleksandra Walickiego* **Aniela Uzłowska** (Matka chrzestna Adama Mickiewicza).

W dziale przeglądów i sprawozdań znakomita poetka nasza *Marja Konopnicka* przyrzekła stale nadsyłać **«Tygodnikowi»** w **«Listach»** sprawozdania i charakterystykę ruchu literacko-artystycznego za granicą, które pod świetnem piórem autorki nabiorą niezawodnie wyjątkowej wartości krytycznej i stylistycznej.

Stałe działy **«Tygodnika,»** poświęcone chwili bieżącej, pozostają w doświadczonych rękach dotychczasowych współpracowników a mianowicie feljetony **«Z tygodnia na tydzień»** (Marjan Gawalewicz, Wiktor Gomulicki, Antoni Mieszkowski), **Przeglądy teatralne** (Edward Lubowski), **Recenzje muzyczne** (Aleksander Poliński), **Oceny literackie** (Czesław Jankowski, Aleksander Kraushar, Adam Dobrowolski, Ludwik Korotyński), **Kronika polityczna** (St. Szczutowski), **Kronika powszechna** ze stałemi rubrykami: Ze sztuki, Z ruchu naukowego, Z różnych stron, Ze świata kobiecego itd.

W formie najbardziej przystępnej popularyzowane są w **«Tygodniku illustrowanym»** wszystkie ważniejsze kwestje i zdobycze wiedzy i nauki w szeregu **studjów i artykułów społecznych, historycznych, literackich, krytycznych i estetycznych**, w ten sposób, aby łączyły pożytek umysłowy z umysłową rozrywką, szerzyły oświecone pojęcia i pouczały o wynikach najnowszych badań naszej epoki, z dojrzałym poglądem na jej rozwój w każdym kierunku.

Odzwierciedlanie chwili bieżącej stanowi w „Tygodniku" przedmiot szczególniejszej troskliwości i ma na celu ciągłe powiadamianie czytelnika jaknajszybciej i najdokładniej o faktach godnych jego uwagi i pamięci.

W dodatku powieściowym przy „Tygodniku illustrowanym" pomieścimy nową, sensacyjną powieść historyczną *L. Wallace'a*, pod tytułem:

Książę Indyjski

czyli

Upadek Konstantynopola.

Poprzedni utwór znakomitego autora angielskiego p. t.: „Ben-Hur", przełożony na wszystkie języki europejskie, doczekał się i w polskiem tłumaczeniu już drugiego wydania jest zatem dla nowej jego powieści najlepszem poleceniem i rękojmią, że praca ta w wysokim stopniu zajmie uwagę czytelników.

W dziale artystycznym pomieszczać będziemy reprodukcje obrazów ze stałych wystaw Towarzystwa zachęty i innych w Warszawie, oraz dzieł malarzy w kraju i za granicą.

Szczególniejszą uwagę pozwalamy sobie zwrócić na

„Szkice" Jana Matejki.

pozyskane dla **«Tygodnika»** z pośmiertnej spuścizny mistrza.

Przyjętym od lat kilku zwyczajem zamierzamy obdarzać wszystkich prenumeratorów naszego pisma w dalszym ciągu upominkami wyjątkowej wartości artystycznej, które z czasem utworzą

„domową galerję obrazów polskich,"

w kolorowanych reprodukcjach,

złożoną z dzieł naszych najcelniejszych malarzy współczesnej doby.

Na rok przyszły przygotowujemy tego rodzaju kopję z prześlicznej akwarelli

JULJANA FAŁATA

Ze wspomnień myśliwskich,

oraz z pełnego poezji kartonu **nowej serji** „Legend o Matce Boskiej",

Piotra Stachiewicza

p. t.:

POŻEGNANIE W NAZARECIE.

Nadto z początkiem roku przyszłego roześlemy wszystkim dotychczasowym i nowoprzybywającym prenumeratorom naszym kolorowaną reprodukcję z pięknej akwarelli

Ludomira Dymitrowicza

Wnętrze Kaplicy Matki Boskiej na Jasnej Górze

z widokiem cudownego obrazu w ołtarzu.

Wierni zasadzie popularyzowania dzieł młodych a obiecujących talentów, wybraliśmy na czwarty upominek do kolorowej również reprodukcji wyborny w charakterystyce typów ludowych obraz rodzajowy

SYLWERJUSZA SASKIEGO

p. t.:

WIEJSCY KARCIARZE.

Cztery te dzieła, które w kolorowanych odbiciach otrzymają **bezpłatnie** wszyscy prenumeratorowie **«Tygodnika illustrowanego,»** staną się prawdziwą ozdobą zbioru dotychczasowych naszych upominków artystycznych, pomiędzy któremi znalazły się już: *Józefa Chełmońskiego* **Święcone**, *Jana Rosena* **Z pogromu**, *Piotra Stachiewicza* **Ave Maria**, *Franciszka Kostrzewskiego* **Idylla wiosenna**, a pod względem technicznego wykonania staną nawet znacznie wyżej.

Oprócz tego **wyłącznie tylko dla prenumeratorów «Tygodnika illustrowanego»** przygotowujemy wydawnictwo **nowego cyklu**

„Legend o Matce Boskiej"

Piotra Stachiewicza (Serja druga),

w ośmiu heljograwiurach tej samej wielkości co w książkowem wydaniu tego świetnego dzieła, po wyjątkowo niskiej cenie **rs. 2**, z przesyłką **rs. 2 kop. 50**; większe na chińskim papierze większego formatu **rs. 4**, z przesyłką **rs. 4 kop. 50** za egzemplarz.

Nieobojętną będzie zapewne dla czytelników naszych wiadomość, że literatura nasza zyska niebawem cenne i niezwykle interesujące wydawnictwo illustrowane obficie p. t.:

„Rzym Papieży",

które dla dogodności czytelników zeszytami przy „Tygodniku" w ciągu roku przyszłego nabywać będzie można.

Wielka ilość rysunków, wykonanych przez pierwszorzędnych artystów, będzie objaśniona tekstem wyczerpującym; tym sposobem czytelnik pozna, jakby naocznie, historję Rzymu, jego kościoły, muzea, pomniki, katakumby, jednem słowem pamiątki wiekopomne i arcydzieła sztuki.

Większą część dzieła zajmie Watykan z muzeami i ogrodami, Bazylika św. Piotra, jej wnętrze i inne liczne świątynie, groby świętych Pańskich, obrzędy kościelne w Wielkim Tygodniu, dwór papieski itd.

Na tytułowej karcie pomieszczony będzie portret Ojca św. Leona XIII-go i herb jego rodzinny.

Dzieło tej treści ukaże się po raz pierwszy w języku polskim, a liczne illustracje i wytworna szata zewnętrzna, zapewnią mu niezawodnie wyjątkowe powodzenie.

Pierwszy zeszyt dzieła **«RZYM PAPIEŻY,»** wyjdzie w końcu I-go kwartału roku 1895-go, następne ukażą się w odstępach miesięcznych.

Całe wydawnictwo, wzorowane na „Królowej Niebios," obejmie ośm zeszytów wielkiego formatu, na welinie z licznemi illustracjami.

Cena jednego zeszytu **rs. 1**; przy pierwszym zeszycie należy złożyć przedpłatę na ostatni. Prenumeratorowie „Tygodnika illustrowanego," nadsyłający do redakcji przedpłatę za całość, tj. rubli ośm, kosztów przesyłki nie ponoszą. 1701r

Poenumerować można we wszystkich księgarniach i kantorach pism. Adres redakcji: **Krakowskie-Przedmieście 17, w Warszawie.**

Prenumeratorowie „Kurjera Warszawskiego" nabywać mogą za pośrednictwem Administracji „Kurjera Warszawskiego", Plac Teatralny Nr. 9:

Balzac Honorjusz. Wybór powieści, tomów 9, zamiast rs. 8 k. 20 w Warszawie, tylko **rs. 5**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 9 kop. 60, tylko **rs. 6 kop. 40.**

Bałucki Michał. Komplet powieści, składający się z **12-tu** tomów, p. t. „Byle wyżej" rs. **1** kop. **20**. „Ostatnia stawka" k. **75**. „Sabina" rs. **1** k. **20**. „O kawał ziemi" rs. **1** k. **20**. „Żydówka" rs. **1** k. **20**. „Za winy niepopełnione" rs. **1** k. **20**. „Błyszczące nędze" rs. **1** k. **20**. „Biały murzyn" rs. **1** k. **20**. „Pańskie dziady" rs. **1** k. **20**. „250,000" rs. **1** k. **30**. *Nowelle:* Album kandydatek do stanu małżeńskiego.—Góral na dolinach rs. **1**. *Komedje:* „Dom otwarty", „Na łonie natury", „Komedje z oświatą" rs **1** k. **20**, razem, zamiast rs. 13 kop. 85, w Warszawie tylko **rs 11**, a z przesyłką pocztową **rs. 12 kop. 75.**

Bret-Harte. Nowelle, w przekładzie Willi Zyndram-Kościałkowskiej, zamiast rs. **1** kop. **20**, w Warszawie tylko **kop. 80**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. **40**, tylko **rs. 1.**

Bronikowski. Hipolit Boratyński, romans historyczny, zamiast rs. **1** k. **50**, w Warszawie tylko **rs. 1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65, tylko **rs. 1 kop. 15.**

Byron. Don Juan, zamiast 2, tylko **rs. 1 kop. 50**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 25, tylko **rs. 1 kop. 75.**

— Dwaj Foskarowie i Marino Faliero, zamiast rs. 1 tylko **kop. 75**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 90.**

Calderon. Dramata, zamiast rs. 2 tylko **rs. 1 kop. 50**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 k. 20 tylko **rs. 1 kop. 70.**

Dickens. Dawid Copperfield. Romans, zamiast rs. 2 k. 35 tylko **rs. 1 kop. 55**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 85.**

Dyakowski. Djarjusz wiedeńskiej okazji z illustracjami Kossaka, zamiast rs. 1 k. 50 tylko **rs. 1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Dzieje literatury powszechnej z illustracjami, tom pierwszy (str. 870). Literatura starożytna, opracowana przez J. A. Święcickiego, T. Krasnosielskiego, J. Radlińskiego, K. Kaszewskiego i F. Łagowskiego, zamiast rs. 3 tylko **rs. 2 kop. 25**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 k. 28 tylko **rs. 2 kop. 50.**

— Tom drugi (str. 1177 w dwóch częściach z illustracjami). Dzieje literatury średniowiecznej, opracowane przez J. Radlińskiego, E. Grabowskiego, J. A. Święcickiego i B. Grabowskiego, zamiast rs. 4, w Warszawie tylko **rs. 3**, z przesyłką pocztową zamiast rs. 4 k. 50 tylko **rs. 3 kop. 50.**

— Tom trzeci (w dwóch częściach). Okres pierwszy: Czasy humanizmu i reformacji. Część pierwsza: I Literatura włoska XV i XVI wieku, opr. p. Edwarda Porębowicza.—II. Literatura hiszpańska wieku złotego. Literatura portugalska. Literatura francuzka XVI wieku, opr. p. Juljana Adolfa Święcickiego. Część druga: V. Literatura angielska, opr. p. Feliksa Jezierskiego. VI. Literatura niemiecka w w. XVI i XVII, opr. p. D-ra Alberta Zippera.—VII. Literatura słowiańska w wieku XVI i XVII, opr. p. Bronisława Grabowskiego, zamiast rs. 4 k. 5, w Warszawie tylko **rs. 3 kop. 4**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 4 k. 55, tylko **rs. 3 kop. 54.**

Gomulicki Wiktor. Przy słońcu i przy gazie. Szkice z Warszawy z illustracjami Witkiewicza, Zeydla i Zamara zamiast rs. 1 kop. 50, w Warszawie tylko rs. **1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Górncki Łukasz. Dzieła wszystkie tomów 3 zamiast rs. 3 w Warszawie tylko **rs. 1 kop. 90**, z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 k. 45 tylko **rs. 2 kop. 35.**

Kirszrot-Prawnicki J. „Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Królestwie Polskiem i Kredyt Rolny", zamiast rs. 3 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 2**, a z przesyłką pocztową **rs. 2 kop. 20.**

Korzeniowski Józef. Komplet powieści, składający się z 7-iu tomów, p. t. „Kollokacja" k. **75**, „Spekulant k. **75**, „Wędrówki Oryginała„ k. **75**, „Nowe Wędrówki Oryginała" w dwóch tomach rs. **1** kop. **20**, „Emeryt" rs. **1** k. **20**. „Garbaty" rs. **1**, zamiast rs. 5 k. 95 w Warszawie tylko za **za rs. 3 k. 60**, a z przesyłką na prowincję i do Cesarstwa zamiast rs. 6 k. 85 tylko za **rs. 4 kop. 10.**

Kraszewski J. I. *Wybór Pism. Oddział I.* Powieści Sielskie, poprzedzone wstępem krytycznym Kaz. Kaszewskiego: Ulana, Budnik, Ostap Bondarczuk, Jaryna, Ładowa Pieczara, Jermoła (str. 606) zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15**,

— *Oddział II.* Powieści szlacheckie, poprzedzone wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego: Ostatni z Siekierzyńskich i Dwa światy (str. 532) zamiast rs. 1 kop. 50. w Warszawie tylko **rs. 1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65, tylko **rs. 1 kop, 15**

— *Oddział III.* Powieści społeczne Boża czeladka i Szalona ze wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego, zamiast rs. 1. k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65 tylko **rs. 1 kop. 15**,

— *Oddział IV.* Powieści z dziejów rzymskich, poprzedzone wstępem krytycznym Tadeusza Korzona: Caprea i Roma — Rzym za Nerona, zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział V.* Powieści z czasów Saskich, poprzedzone wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego: Hrabina Cosel,—Brühl,—Z siedmioletniej wojny (str. 843) zamiast rs. 2 w Warszawie tylko **rs. 1 k. 33**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 30 tylko **rs. 1 kop. 65.**

— *Oddział VI.* Nowelle, obrazki i fantazje porządkiem chronologicznym ułożone i wstępem krytycznym poprzedzone przez Piotra Chmielowskiego, zamiast rs. 2 k. 25 tylko **rs. 1 kop. 50**, z przesyłką pocztową **rs. 1 kop. 85.**

— *Oddział VII:* Utwory dramatyczne, poprzedzone wstępem krytycznym przez Władysława Bogusławskiego (Miód Kasztelański; Ciepła wdówka; Kosa i kamień; Panie Kochanku; Radziwiłł w gościnie), zamiast rs. 1 k. 50 tylko **rs. 1**, z przesyłką **rs. 1 kop. 25.**

— Grzechy Hetmańskie z illustracjami Kossaka zamiast rs. 2 kop. 50, w Warszawie tylko **rs. 2**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 95 tylko **rs. 2 kop. 45.**

— Kunigas z illustracjami Andriollego, zamiast rs. 2 w Warszawie tylko **rs. 1 kop. 50**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 40 tylko **rs. 1 kop. 90.**

Krakowski N. Wykład buchalterji podwójnej w 4-ch częściach, zamiast rs. 2 k. 95 w Warszawie tylko **rs. 2 kop. 25**, z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 kop. 55 tylko **rs. 2 kop. 85.**

Kremer Józef. Zupełne wydanie dzieł w 12-tu dużych tomach, wielu illustracjami zdobnych, zamiast rs. 12 w Warszawie tylko **rs. 7**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 14 tylko **rs. 9.**

Leopardi. Wybór pism wierszem i prozą w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 75**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 90.**

Naruszewicz A. S. Wybór poezyj, tom 1; zamiast rs. 1 tylko **kop. 75**, z przesyłką pocztową **kop. 90.**

Orzeszkowa Eliza. Zbiorowe wydanie dzieł, w Warszawie zamiast po **rublu**, po **65 kop.**, a na prowincji z przesyłką pocztową zamiast po **rs. 1 kop. 15**, po **85 kop.** za tom. Dotychczas w taniem zbiorowem wydaniu dzieł Elizy Orzeszkowej wyszło tomów 47, **które nabywać można dowolnie, bądź pojedyńczemi tomami, bądź po kilka tomów razem**, lub też serjami po 12 tomów za **rs. 7 k. 80** w Warszawie, a **rs. 9 k. 60** z przesyłką pocztową na prowincję. Nabywający odrazu 24 tomy lub więcej jeszcze większe mają ustępstwo, bo płacą tylko rs. 15 w Warszawie, a z przesyłką pocztową rs. 18 kop. 60, za 36 tomów zaś **rs. 21 k. 60** w Warszawie, a z przesyłką pocztową **rs. 27**; za 47 tomów rs. 28 k. 15 w Warszawie, a rs. 35 k. 15 z przesyłką na prowincję. **Tanie zbiorowe wydanie dzieł Orzeszkowej** zawiera następujące prace tej znakomitej autorki: „Ostatnia miłość" t. 1.—„Z życia realisty" t. 1.—„W klatce" t. 1. „Na prowincji" t. 2.—„Pamiętnik Wacławy" t. 4.—„Pan Graba" t. 3.—„Cnotliwi" t. 1.—„Wesoła teorja i smutna praktyka" t. 1.—„Na dnie sumienia" t. 4.—„Marta" t. 1.—„Eli Makower" t. 3.—„Rodzina Brochwiczów" t. 2.—„Pompalińscy" t. 2.—„Marja" t. 1.—„Meir Ezofowicz" t. 2.—„Sylwek Cmentarnik" t. 1.—„Zygmunt Ławicz i jego koledzy" t. 1.—„Niziny" z illustracjami E. M. Andriollego, t. 1.—„Dziurdziowie" z illustracjami E. M. Andriollego, t. 1.—Nowelle: „Z pożogi", „Za doliną róż", „Echo", „Sen Abarysa", „Pokociło się i dam nogę" t. 1.—*Stare obrazki:* „Turia", „Hasło", „Asylum", „Legenda", „Nieśmiertelny", „Myszy morskie", „Kassandra", „Perła szczęścia", „Z greckich podań" t. 1—O kobiecie: („O kobiecie polskiej", „O kobiecie indyjskiej", „Listy o kobietach") t. 1.—„Kilka słów o kobietach" t. 1.—„Patrjotyzm i kosmopolityzm", studjum społeczne t. 1.—„Cham" t. 1.—„Nad Niemnem" t. 3.—Nowelle i obrazki z różnych sfer, tomów 5, które mieszczą: Tom 1: „Początek powieści", „Rozstajne drogi", „Syn stolarza", „Obrazek z lat głodowych", „Szara dola".—Tom II: „Stracony", „Dziwak", „Pani Luiza". — Tom III, „Sielanka nie różowa", „Daj kwiatek", „Zefirek", „Złota nitka".—Tom IV: „Juljanka", „Czternasta część" „Silny Samson".—Tom V: „Milord", „Widma", „Bańka mydlana".

Rzewuski Henryk hr. Powieści historyczne, osnute na tle dziejów ojczystych: „Rycerz Lizdejko" **rs. 1 k. 10**, „Zamek Krakowski" **rs. 1 k. 35**, „Adam Śmigielski" **kop. 75**, „Zaporożec" **rs. 1 k. 10**, „Pamiętniki starego szlachcica litewskiego" **rs. 1**, „Listopad" **rs. 1 kop. 35**, razem, zamiast rs. 6 kop. 65, tylko **rs. 4 kop. 45**, z przesyłką pocztową **rs. 5 kop. 45.**

Sofokles. Tragedje, w Warszawie zamiast rs. 1 kop. 80 tylko **1 kop. 20**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 tylko **rs. 1. kop. 40.**

Szymanowski Wacław. Poezje i dramata w 5-iu tomach, zamiast **rs. 6** w Warszawie tylko **rs. 3**, a z przesyłką pocztową zamiast **rs. 6. kop. 60**, tylko **rs. 3 kop. 60.**

Terencjusz. Komedje: w Warszawie zamiast kop. 60, tylko **kop. 40**, a z przesyłką pocztową zamiast kop. 75 tylko **kop. 55.**

Taine. Francja przed rewolucją: w Warszawie zamiast rs. 1 kop. 25 tylko **kop. 95**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 45 tylko **rs. 1. kop. 15.**

Werner. Kwiat szczęścia, powieść: w Warszawie zamiast kop. 85 tylko **kop. 60**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 tylko **kop. 75.**

Wołowski Michał. Jasne i ciemne obrazki: w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 75**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 90.**

Zalewski Kazimierz. Nasi zięciowie: w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 65**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 80.** 1r

Adres: S. Lewental Wydawca w Warszawie Nowy Świat 41.

ZAPROSZENIE DO PRENUMERATY NA ROK 1895.

M U C H A,

PISMO HUMORYSTYCZNE ILUSTROWANE

pod redakcją

WŁ. BUCHNERA (NER-BUCH)

i przy udziale najlepszych polskich humorystów.

CENA PRENUMERACYJNA:

w Warszawie:		**na Prowincji:**	
Rocznie	Rs. 4 k. —	Rocznie	Rs. 5 k —
Kwartalnie	„ 1 „ —	Kwartalnie	„ 1 „ 20

Adres Administracji „MUCHY": **Wierzbowa № 8, wprost Niecałej w Warszawie.** BIURO DZIENNIKÓW **(Ungra).**

Premja. Abonenci z Warszawy, płacący z góry **za rok cały i WSZYSCY** abonenci z prowincji: **roczni, półroczni i kwartalni**, otrzymają przy czwartym numerze „Muchy" gratis i franco „Kalendarz humorystyczny na rok 1895." Oprócz tego redakcja „Muchy" roześle gratis i franco w ciągu I kwartału **wszystkim abonentom warszawskim i prowincjonalnym, płacącym z góry za cały rok**, czy to wprost w administracji, czy też przez księgarnie,

„Album fotograficzne widoków Warszawy"

według zdjęć zakładu p. **M. Puscha**, w Warszawie, w pięknej oprawie. 1726

NA GWIAZDKĘ.

Zakład Galanteryjno-Introligatorski i Skórzanych wyrobów.

Z powodu zbliżających się Świąt zaopatrzyłem się w rozmaite wyroby, tj. **Portfele, Portcygaretty, Portmonetki, Nesseserki, piśmienne mappy, Tonistry i różne podróżne przybory** własnego wyrobu. Przyjmuję obstalunki i reparacje po umiarkowanej cenie. Warszawa, ulica Leszno № 45. 2158

Z uszanowaniem **Wilhelm Sawicki.**

Piekarnia G. GRANZOW,

Elektoralna № 35.

Na nadchodzące Święta wypiekać będzie Strucle Maślane po 25 i 30 k. za funt, Montowe z Mąki Banackiej w najlepszym gatunku. 2200

Mam honor oznajmić Szanownej Publiczności, że Chlebki Szwedzkie przezemnie wprowadzone w Warszawie, tylko z mojej Piekarni są prawdziwe.

!!! NA GWIAZDKĘ !!!



Skład wszelkich przyborów i potrzeb do fotografji

K. I. FREELANDT,

poleca kompletne aparaty od rs. 10. Zaopatrzony jest w świeży wyborowy towar z pierwszorzędnych firm zagranicznych. 2253

!!! MASSA NOWOSCI !!!

Ul. Hr. Berga Nr. 2, róg Krakowskiego-Przedmieścia.

NA ZŁAMANIE KARKU.

Powieść współczesna **Adolfa Dygasińskiego.**

wyszła z druku i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po **rs. 1 kop. 20**, z przesyłką **rs. 1 kop. 50**. Zamówienia z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowem. 18r

Skład główny u S. LEWENTALA,

Wydawcy, Nowy-Świat № 41.

Wydawnictwo „*Kurjera Warszawskiego*"

Osiedliłem się w **Bytoniu, w Pruskim Górnoszlązku** na russkiej granicy

jako lekarz specjalista

na cierpienia gardła nosa i usz.

Przyjmuję od 10—12 i od 2—5 godziny, w niedzielę od 9—12 godziny.

Dr. Fritz Danziger.

Byton w Górn. Szlązku Bahnhofstr. 3

były I asystent przy klinice i poliklinice D-ra Bagińskiego w Berlinie. 1754r

---

Księgarnia i Skład Materjałów Piśmiennych

A. Karwowskiej i F. Żabłockiego,

Krakowskie-Przedmieście 5, róg Hr. Berga.

poleca na Gwiazdkę

Książki dziecinne, Dzieła Illustrowane, Książki do Nabożeństwa.

Materjały piśmienne, Papiery listowe w wielkim wyborze, ozdobne papeteria od 7½ kop. do pudełka za rs. 15.

Prenumerata pism krajowych i zagranicznych.

Przyjmuje zamówienia z prowincji i wysyła odwrotną pocztą. 1765r

---

Książki na Gwiazdkę

w wielkim wyborze poleca księgarnia

E. WENDE i Sp.

Krakowskie-Przedmieście 9. 2214

IGNACY HORDLICZKA

Fabryka szkła, kryształów i szyb do okien

w Czechach

poleca składy swe

w **WARSZAWIE** przy ul. **Senatorskiej Nr. 19** i **Granicznej Nr. 6**, oraz w **ŁODZI, LUBLINIE** i **BRZEŚCIU LITEWSKIM**, zaopatrzone w wielki wybór **szyb do okien, wyrobów szklanych, porcelany, fajansu, majoliki** zarówno własnych, jak i pierwszorzędnych fabryk zagranicznych. 2246

Wyłączna Sprzedaż Porteru z browaru C. STRITZKY

dawniej **Pichlau et Bartels** w Rydze,

Skład—Chmielna № 72, w Warszawie,

poleca Sz. Publiczności oryginalny **Porter Rygski** z powyższego browaru w całych, pół i ćwierć butelkach, nie ustępujący w smaku i dobroci angielskiemu, na żądanie wysyłam próby—**EBER**. 2195

25% NA GWIAZDKĘ! do 30%.

MAGAZYN WARSZAWSKI

GOTOWYCH UBIORÓW MĘZKICH

przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr. 4 (uwaga Nr. 4)

Upraszamy o zwrócenie uwagi na Nr. 4 umieszczony na szybach wystawowych

Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż przygotował na **Gwiazdkę** wielki wybór gotowych ubiorów mężkich z tutejszych i zagranicznych materjałów i sprzedaje takowe od dnia 1 do 24-go Grudnia r. b. **z ustępstwem od 25% do 30%** taniej, niż ceny zwykłe.

Mianowicie:

Garnitur marynarkowy .... począwszy od rs. 12 do 25.
Palto zimowe .... począwszy od rs. 16 do 35.
Palto jesienne .... począwszy od rs. 14 do 25.
Garnitur żakietowy .... począwszy od rs. 20 do 28.
Garnitur surdutowy .... począwszy od rs. 22 do 28.
Smocking .... począwszy od rs. 25 do 35.
Spodnie .... począwszy od rs. 3½ do 10.

Futra, Płaszcze z kołnierzami bobrowemi, Burki Sławuckie, Huzarki, Lisiurki, Szlafroki, Fraki i t. p. **Krój zagraniczny,**

2093 Z szacunkiem *J. Glassmann.*

CENNIK GŁÓWNEGO SKŁADU PERFUMERJI ZAGRANICZNEJ

„EUGENJUSZ"

Wierzbowa Nr 1, pierwsze piętro.

Perfumy za sztukę od 20 kop. do 12 rs.
Woda kolońska od 20 kop. do 7 rs.
Woda toaletowa od 30 kop. do 5 rs.
Mydła toaletowe od 5 k. do 3.50.
Eliksir do zębów od 40 k. do 11 rs.
Pasta do zębów od 15 k. do 3 rs.
Pudry od 20 k. do 4 rs.
Pudry do włosów od 20 k. do 2 rs.
Różne kosmetyki od 10 k. do 4 rs.
Farby do włosów od 50 k. do 4 rs.
Wody do wzmacniania włosów od 50 k. do 4 rs.
Fiksatuary i Pomady od 15 k. do 3 rs.
Szczotki do włosów od 30 k. do 5 rs.
Szczotki do zębów i paznogci od 10 kop. do 3 rs.
Grzebienie do czesania od 15 k. do 12 r.

Wielki wybór do przybrania głowy szpilek, przepasek, brylantów sztucznych, pereł i grzebieni, od 5 kop. do 10 rs. powyższe przedmioty z najlepszych fabryk francuzkich, angielskich, amerykańskich, niemieckich i t. p. **Biorącym w większej ilości odstępuje się stosowny rabat.**

UWAGA. Wybór wielki, gdyż zakład posiada z 40 fabryk wyroby perfumeryjne. 2252

CENY FABRYCZNE.

2252 *EUGENJUSZ.*

Krakowskie Przedmieście 57.

Uniwersalny Patentowany

Hugona Schindlera Biusthalter.

Obok Głównego Składu Żyrardowskiego.

Obstalunki bywają wykonywane za **zaliczką pocztową** lub po otrzymaniu należności.



Przy obstalunkach z prowincji uprasza się przysłać miarę w centymetrach (lub tasiemką) objętości biustu i pleców, mierząc pod pachami w koło i w pasie.

Obok Głównego Składu Żyrardowskiego.

Anty-Gorset

Patentowany we wszystkich krajach Europy i Ameryki jest według uznania słynnych Profesorów lekarzy jedynym **zastępcą** arcy-szkodliwego dla zdrowia gorsetu. Biusthalter oddaje te same **usługi** co gorset pod względem **ukształcenia** figury, nie wywołując przytem żadnych **szkodliwych skutków dla zdrowia**, jak to bywa przy gorsecie. Biusthalter podtrzymuje tylko **wierzchnią** część ciała, pozwala **wygodnie** się poruszać nie wywierając najmniejszego ciśnienia na organizm, nie tamując prawidłowego oddechu krążenia krwi itp., nawet panie **cierpiące i w poważnym stanie** będące mogą nosić biusthalter bez żadnej obawy o swe zdrowie. Słowem biusthalter przedstawia bardzo cenny przedmiot **toalety i zdrowia** dla wszystkich pań bez wyjątku. Biusthalter jest o wiele trwalszym od gorsetu, wykończony nader starannie i efektownie. Uwalnia od nienaturalnego szurowania i unika się z tego powodu sznurowania hałek i podwiązek. Cena zależną jest od gatunków, mianowicie:

	AA,	**A,**	**B,**	**C,**	**D,** jedwabne
Rs.	2.90	4.	5.	6.	8.

Każdy biusthalter jest opatrzony marką fabryczną i numerem patentu państwowego C. F. 2607. Gabinet do przymierzania jest z komfortem urządzony.

ADRES: **Schindlera biusthalter**, Warszawa.

Dla gubernji Piotrkowskiej: Łódź Michał Pinkus, Piotrkowska 47. 1709

Krakowskie Przedmieście 57.

WYBÓR WIELKI.

Illustrowane cenniki na żądanie.



ŁYŻWY

wszelkiego rodzaju i gatunku

POLECAJĄ

KRYSZTOF BRUN I SYN

plac Teatralny, Nr. 466.

w Warszawie.

Illustrowane cenniki na żądanie.

CENY UMIARKOWANE. 1761r



Wielki wybór obuwia,

fasony świeże, trwałe.—Procent ustępuję od każdej pary.—Świętokrzyzka 37, róg Marszałkowskiej. 2294

Rychlewski.

Tłomaczenia wszelkiego rodzaju z języków russkiego, niemieckiego, angielskiego i francuzkiego na polski przyjmują się pod adresem 2297

Ordynacka 8, m. 7.

Z powodu przekształcenia interesu

Wyprzedaję Biżuterję

po cenie kosztu 1793

61 Nowy-Świat (przy Świętokrzyzkiej), 1-sze piętro **JUWILER, jubiler.**

Niniejszem ogłaszam, że żadnych weksli nie żyrowałem, nie wystawiałem i nie wystawiam, w obiegu będące uważam za fałszywe. 2211

Zawiercie

Daniel (Dawid) Landau.

Fabryka wyrobów platerowanych i bronzowych

BRACI HENNEBERG,

Składy w Warszawie:

Główny, Hotel Europejski — Filja, róg Trębackiej i Krakowskiego-Przedmieścia,

poleca na Gwiazdkę wielki wybór przedmiotów codziennego użytku, oraz artykułów wykwintnych i prawdziwie artystycznych, służących do ozdoby, za których trwałość i staranne wykończenie, długoletnia firma **daje zapewnienie.**

Sztućce srebrzone } na białym metalu wprowadzone przez naszą fabrykę, trwałe i praktyczne.

Uwaga: Zasadą firmy, egzystującej od 1856 r. było i jest, zjednywać uznanie towarem wartościowym, trwałym, nie zaś przesadną blagą i zalecaniem zagranicznych przedmiotów — o względnie estetycznych formach — lecz **lekko** srebrzonych i złoconych na **cynku.** 1764r

---

Administracja Zakładów Przemysłowo-Zbożowych

Stanisława Kropiwnickiego i S-ka

ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że zwyczajem lat poprzednich przygotowaną została **na święta mąka w 1-pudowych i w pół pudowych woreczkach** i takowa sprzedaje się podług cennika w następujących sklepach z pieczywem **Pierwszej Warszawskiej Piekarni Mechanicznej:**

Ul. Leszno № 46 i № 4.
Ul. Senatorska № 22.
Ul. Miodowa № 4.
Ul. Krakowskie-Przedmieście № 16 i № 66.
Ul. Kozia № 2.
Ul. Nowy-Świat № 25 i № 56.
Ul. Chmielna № 44.
Ul. Marsrałkowska № 117, № 100 № 94, № 132 i № 71.
Ul. Bracka № 8 i № 16.
Ui. Złota № 18 i № 44.
Ul. Krucza № 45.
Ul. Hoża № 3.
Ul. Wilcza № 58.
Ul. Królewska № 43.
Ul. Szpitalna № 5.
Ul. Msrjańska № 1.
Ul. Graniczna № 13 i № 9.
Ul. Elektoralna № 1 i № 32.
Ul. Długa № 20.
Ui. Nowomiejska № 21.
Ul. Ząbkowska (Praga) № 15.
2048

OGŁOSZENIE.

Zarząd Księztwa Łowickiego

podaje do wiadomości, że w dniu 22 Grudnia (3 Stycznia) 1894—5 roku, o godzinie 10-ej rano, odbywać się będzie w Zarządzie Księztwa w Skierniewicach licytacja na sprzedaż drzewa w cięciach leśnictwa Skierniewice, a mianowicie:

1.	Cięcia Nr 18,	obrębu	Sapy	od summy	966 rs. 44 kop.
2.	" Nr 19,	"	"	"	1,384 rs. 41 kop.
3.	" Nr 20,	"	"	"	1,208 rs. 15 kop.
4.	" Nr 24,	"	Strzelna	"	10,586 rs. 77 kop.
5.	" Nr 18,	"	Miłochniewice	"	9,560 rs. 96 kop.
6.	" Nr 14,	"	Rzepki	"	2,671 rs. 25 kop.
7.	" Nr 14,	"	Januszew	"	778 rs. 1 kop.
8.	" Nr 14,	"	Dąbrowa	"	1,328 rs. 54 kop.
9.	" Nr 14,	"	Gilówka	"	945 rs. 56 kop.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w biurze Zarządu.—O stanie drzewa przekonać się można na gruncie, które służba leśna okaże. 1682r

---

Ample i Latarnie Weneckie,

wazony do kwiatów, żardinierki, galanterję drewnianą i bronzy, poleca jako oryginalne i niedrogie podarki. 2034

S. GĄSIOROWSKI, Nowy-Świat 49.

ZAWIADOMIENIE.

Po zupełnej zmianie administracji kuchni, kierownictwo której obecnie powierzonem zostało jednemu z najzdolniejszych kuchmistrzów, i po zaopatrzeniu tejże w najświeższą i wyborową prowizję,

Restauracja Hotelu Rzymskiego

wydaje: **Obiady z 5-ciu dań po kop. 75 i z 6-ciu dań po Rubel 1 kop. 50, od godziny 1-ej do 7-ej wieczorem. Śniadania i Kolacje z 2-ch dań, desseru i kawy złożone, po kop. 60.**

Przyjmuje zamówienia na weselne i inne przyjęcia tak na miejscu jak i na mieście po najumiarkowańszych cenach.

Bufet i piwnice zaopatrzone we wszelkie gatunki Win, Cocnac'ów i Likierów, które w Restauracji liczone są po cenach handlowych.

Gabinety z komfortem urządzone, a oddzielnem wejściem od ulicy Trębackiej.

Bliny porcja po kop. 40.

Ostrygi holenderskie codziennie świeże. 2222

Z czem poleca się

A. Bocquet.

GAZETA ROLNICZA

pod redakcją D-ra T. Kowalskiego i A. Trylskiego.

Gazeta Rolnicza — najobszerniejsze pismo rolnicze polskie, rozpocznie w r. p. 35-ty rok istnienia. Na skutek obfitości materjału **format dotychczasowy zostaje zwiększonym przy jednoczesnem obniżeniu ceny o rubla rocznie.**—Cena wraz z przesyłką pocztową: rocznie rubli **8**, półrocznie rubli **4**, kwartalnie rubli **2**.

Nadsyłający do 15 Stycznia n. st. 1895 r. całoroczną prenumeratę z góry, wprost do redakcji (Warecka 7), otrzymają bezpłatnie, jako premjum, kalendarz „Kolęda dla gospodyń" na r. 1895 p. Lucyny Ćwierczakiewiczowej. 1518r

---

BAKALJE od 25 kop.

Figi prasowane 30 kop. Daktyle 25 kop. Orzechy od 13 kop. Pierniki ze „Złotego Ula" z dodaniem 15% rabatu. Sardynki od 20 kop. Konserwy. Śledzie pocztowe 10 k., angielskie 3 kop. Wina węgierskie i francuzkie od rs. 1. Krymskie od 35 kop. Koniaki zagraniczne od rs. 2. Wódki z pierwszorzędnych miejscowych i russkich dystylarń po cenach fabrycznych. Porter Angielski i Rygski. Piwo z dostawą do domów z różnych browarów poleca Handel

Antoniego Długokęckiego

Marszałkowska № 78,

między Wspólną a Hożą. 2290

PIEKARNIA

K. Voigt

przeniesioną została z ulicy Grzybowskiej № 17 na ulicę Złotą № 65 do domu własnego. Poleca na nadchodzące Święta znane ze swej dobroci strucle wodne najlepszego gatunku, oraz i maślane, z czem się polecam Szanownej Publiczności. 2288

Z poważaniem **K. Voigt.**

W dniu 19/12 r. b. wyciągnięto mi z kieszeni na dworcu D. Ż. W.-Petersburskiej pugilares zawierający w sobie: paszport wydany przez Oberpolicmajstra m. Warszawy do Cesarstwa dla niżej podpisanego; blankiet wekslowy w cenie do 1000 rs., podpisany przez Felicjana Ottowicza i weksel na rs. 200 bez zlecenia wystawiony przez Józefa Gołembiewskiego i żyrowany przez małżonkę tegoż; kwit na 100 rs. wydany przez Franciszka Mazowieckiego i akt rejentalny małżonków Starczewskich. 2289

E. Ottowicz,

Bielańska 6.

STANCE I WSZELKIE ROBOTY GRAWERSKIE WYKONUJĘ POSPIESZNIE i AKURATNIE SPECJALISTA HER. HIRSZOWICZ WARSZAWA LESZNO № 9 MIESZ. 7

Znanej dobroci

St. Petersburskie nieprzemakalne

PLANDEKI

N. L. MÜLLERA

poleca

Wiktor Wertheim

ul. Orla Nr. 11. 1600

WIELKA WYPRZEDAŻ

wyrobów platerowanych z ustępstwem 40 procent, u J. K. GŁAZIEWICZA, Senatorska Nr 10, obok W-go Hersego, oraz poleca **Wielki wybór biżuterji złotej z drogiemi kamieniami, po cenach b. przystępnych.** 2287

ŁYŻWY

w wielkim wyborze





POLECA **EMIL TREPTE,**

ulica Marszałkowska Nr 147,
róg Próżnej. 1763r

Nauka i wychowanie.

Adres. Francuzki wprost przybyłe z klasztou do umieszczenia zaraz: Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Świętokrzyzka 15, parter. 48513

A.) Zakład specjalny Natalji Tisserant, wykwalifikowanej mistrzyni, przez urząd starszych zgromadzenia krawieckiego w Warszawie. Wspólna № 24. Wykład praktyczny, oryginalną metodą Worth'a i pierwszorzędnych szkół paryzkich, z zastosowaniem do estetyki mody. Po ukończeniu nauki kroju i szycia i po złożonym egzaminie, uczennice otrzymują patenty cechowe z urzędu zgromadzenia starszych. Pensjonat przy szkole, oraz pracownia sukien i okryć, egzystująca od 1880 roku. 47630

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrów, guwernantki, bsny. Mazowiecka 11, Marek. 49205

Buchalterji nauczyciel—specjalista Gustaw Chwat, upoważniony przez okręg naukowy. Bielańska 16. 48323

Freblówka poszukuje lekcyj zaraz lub od Nowego roku. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Heleny M." 49267

Nauczycielka russkiego, arytmetyki, niemieckiego i muzyki, przysposabia do szkół realnych. Piękna 19—7. 49302

Niemka udziela lekcyj konwersacji dzieciom i młodzieży szkolnej. Chmielna 32. 49015

Osoba posiadająca muzykę, spiew wysoko, konwersację francuzką i inne przedmioty poszukuje miejsca. Ma też pozwolonie do udzielania kroju na pensjach i w domach prywatnych. Oferty proszę składać w Kurjerze dla „Pracy." 48801

Oficer H. Kunicki przygotowuje do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Piękna № 20, mieszkania 8. 49061

Doniesienia osobiste.

F. S. J. ma list na poczcie. 49377

Izraelitka dobrej rodziny, młoda, przystojna, zdrowa fizycznie i umysłowo, posagu rs. 4,000, ubezpieczony na hypotece, w braku stosunków, tą drogą pragnie poznać człowieka prawego charakteru, z pewnem utrzymaniem. Pożądani są panowie z własnym interesem handlowym, dla wspólnej pracy. Oferty Warszawa poste-restante okazicielce rubla № 678368 z roku 1892, zawiadamiając w Kurjerze. 49153

Kawaler w sile wieku, od lat kilku dopiero zamieszkały w Warszawie, posiadający interes przemysłowo-handlowo-handlowy wartości około rs. 25,000, poszukuje w celach matrymonjalnych panny młodej i przystojnej, z posagiem od rs. 8,000, dla powiększenia interesu.— Pożądaną byłaby ewangeliczka, znająca chociaż cokolwiek język niemiecki. Oferty uprasza się składać Warszawa poste-restante dla okaziciela trzyrublówki z roku 1892 № 222426. Rzecz traktuje się zupełnie serjo. 48974

Młoda panna poszukuje na męża człowieka inteligentnego, wykształconego, zajmującego wybitne stanowisko w świecie. W posagu ma: urodę, wykształcenie, inteligencję, talent. Warszawa poste-restante dla „Marji Połanieckiej." 49037

Niezabudka 20 zechce odebrać list z poczty od № 436129. 49353

Praktyczna № 20" ma odpowiedź na poczcie wysłaną jeszcze d. 16 b. m. 49388

Ukraińska Tuberoza list wysłany. Dyskrecja list wysłany. 49376

W celu matrymonjalnym radabym poznać przystojnego, bogatego, inteligentnego młodego człowieka. Panna lat 17, przystojna, szatynka. Oferty, o których wysłaniu proszę zawiadomić w Kurjerze, składać: poste-restante Grójec dla B. M. 49101

Zawisza ma list na poczcie poste-restante od „Szaffera." 49089

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

A) Bona francuzka z krawiecczyzną do umieszczenia. Załęski, Mazowiecka 16. 49259

Dwie siostry, niemki, chcą przyjąć obowiązek do dzieci. Praga, ulica Szeroka, fabryka trykotów. 2172r

Doświadczony rządca, izraelita, kawaler, poszukuje zarządu domem na skromnych warunkach. Łaskawe oferty: Biuro Dzienników, Wierzbowa 8, „G. D." 2178r

Ekonom poszukuje posady. Oferty przyjmuje Kurjer dla M. J. T. 49285

Francuzka udziela konwersacji u siebie i na mieście. Warecka 14, m. 15. 49281

Francuzka poszukuje miejsca w Moskwie do porządnego domu. Rekomendacje dobre. Wiadomość: dr. Sommer, Królewska 3. 217 r

Kamerdyner, polak, który podróżował po całej Europie, rozumie języki francuski, niemiecki, poszukuje miejsca na wyjazd za granicę lub w Warszawie. Bolesław Michniewicz, Krucza 44. 49331

Młody człowiek, znający języki polski, russki i niemiecki, pracujący przez dwa lata w interesie ekspedycyjno-komisowym, a ostatnio 10 lat w jednej z największych fabryk w kraju, zmuszony okolicznościami opuścić dotychczas zajmowane stanowisko, przyjąłby jakąkolwiekbądź posadę w kantorze, fabryce lub handlu. Pierwszorzędne referencje. Łaskawe oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Komisowy." 48487

Młody człowiek z 9-cio letnią praktyką poszukuje miejsca od 1 stycznia pomocnika buchaltera, magazyniera lub inkasenta. Oferty przyjmuje Kurjer pod wyrazem „Magazynier". 48701

Niemka znająca języki russki i polski poszukuje miejsca za młodszą. Bracka 4. Wiadomość u stróża. 2170r

Ogrodników zdolnych z pewnemi rekomendacjami a także rządców, ekonomów, leśniczych praktykantów rolnych, dystylatorów, gorzelanych, umieszcze kantor komisowy Niecała 9. 48615

Osoba posiadająca muzykę, ma wolne godziny. Leszno 80—2. 48628

Osoba starsza, inteligentna, poszukuje miejsca do towarzystwa lub opieki i zajęcia się domem. Stare-Miasto № 17, m. 4. 49300

Osoba młoda poszukuje miejsca za gospodynię. Wiadomość: Podwale № 24, mieszkania 8. 49373

Poszukuję posady kasjera, inkasenta lub podobnej, mogę złożyć kilkaset rubli kaucji, posiadam języki russki, polski i rachunkowość. Oferty dla „M. W. 500" przyjmuje kantor Kurjera. 48962

Poszukuje zajęcia zdolny pomocnik do pp. komisarzy sądowych, również przyjmę zarząd domem. Oferty: ul. Biała № 8, Wiedewald. 49307

Paryżanka ma wolne godziny do konwersacji lub innego zajęcia. Nowogrodzka 24, mieszkania 12. 49383

Poszukuję miejsca panny służącej, może być na wieś lub w Warszawie. Ul. Bracka № 3. Wiadomość u stróża. 49381

Russki izraelita, z gwarancją, znający dobrze leśnictwo, korespondencję, poszukuje odpowiedniego lub innego zajęcia. Pańska 6, mieszkania 12. 49299

Szewc dobrze obeznany z fachem poszukuje miejsca bretmajstra lub zarządzającego w większym interesie, w miejscu lub na wyjazd. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer sub „Poszukujący 1894." 49263

Uczeń aptekarski obeznany poszukuje kondycji w Warszawie. — Kantor Komisowy, Niecała 9. 49375

Wykształcona niemka poszukuje miejsca do zarządu domem lub do wychowywania dzieci. Może również wyjechać. Oferty pod N. El. przyjmuje Kurjer Warszawski. 49344

Wdowa po artyście dram. T. W., pozbawiona środków do życia, uprasza o przepisywanie. Złota 32, m. 19. 49321

b) Zaofiarowane.

Administratorów majątków, z patentami wyższych szkół rolniczych, samotnych, poszukuje Kantor Komisowy, Niecała 9. 49335

Bony freblówki, polki, niemki, fraucuzki poszukuje od stycznia Kantor Komisowy, Niecała 9. 49219

Buchalter rutynowany, posiadający języki polski, russki i niemiecki, potrzebny zaraz do interesu towarowego. Oferty pod „Interes towarowy" przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 49297

Do samodzielnego prowadzenia interesu księgarskiego wraz ze składem materjałów piśmiennych i galanteryjnych w mieście powiatowem, potrzebny człowiek zdolny, z pewną gwarancją. Oferty ze wskazaniem szczegółowego adresu, dotychczasowego zajęcia i referencyj osób znanych, proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. T. N. 49342

Kucharka potrzebna z dobremi świadectwami, umiejąca dobrze gotować, do dwojga osób, od Nowego Roku. Piękna 44. Wiadomość u stróża. 49308

Kucharka lat średnich, dobra, uczciwa, z dobremi dłuższemi świadectwami, potrzebna do trzech osób od Nowego Roku. Jerozolimska 70, m. 3. 49274

Inkasent z gwarancją, znający języki polski, russki i niemiecki, potrzebny do interesu towarowego. Oferty pod „Interes towarowy" przyjmuje Kurjer Warsz. 49338

Majster ślusarski, znający dokładnie rysunki, może dostać miejsce za dobrem wynagrodzeniem. Twarda 6, mieszk. 9, 2175r

Potrzebny krojczy specjalista od damskich okryć na wyjazd do Charkowa. Wynagrodzenie dobre. Wiadomość: bliższa Dzielna 3, u p. L. Halperyn, od 7—9 wieczór. 49030

Potrzebna od 1 stycznia porządna młodsza z dobremi świadectwami, pierwszeństwo ewangeliczce. Wiadomość powziąść może Nowolipie 46. 490[illegible]2

Potrzebny jest buchalter-korespondent w językach polskim, russkim i niemieckim, znający dobrze buchalterję fabryczną, kawaler. Oferty piśmienne ze wskazaniem referencyj i adresu składać w kantorze Kurjera Warszawskiego, adresując. Buchalter dla B. Te. 49190

Potrzebna freblówka niemka z polskim lub polka z niemieckim do małych dzieci. Marszałkowska 59—20. 49223

Potrzebna kucharka z dobremi świadectwami od 1 stycznia. Bracka 22—9. 48992

Potrzebny jest uczeń do handlu win i wódek, pierwszeństwo mają obznajmieni w tym interesie. Krochmalna 49. 48964

Potrzebne są zaraz do fabryki kwiatów J. Bagińskiej panny uzdolnione, podręczne i uczennice. Wiadomość: ul. Miodowa 19. 49110

Potrzebny rzeźbiarz do stolarza meblowego. Ordynacka № 3. 49075

Potrzebna bona niemka, katoliczka, do małych dzieci. Hoża 13, m. 3, od godziny 4-ej do 6-ej. 49292

Poszukuję młodej i inteligentnej osoby do fonografu, może być panna lub kawaler.— Leon Barg, Krakowskie-Przedmieście № 87, od godz. 12 do 2-ej. 49295

Potrzebna na stałą za mieszkanie, utrzymanie i małą pensyjkę osoba samotna, nie stara, znająca trochę krawiecczyznę, do towarzystwa i głośnego czytania. Złota 27, m. 1, od 10 do 12-ej. 49291

Potrzebni są: 1) rutynowany korespondent języków niemieckiego, francuskiego i angielskiego; 2) buchalter do włoskiego księgowania, znający korespondencję russką, polską i niemiecką i 3) zdolny prokurent do interesu informacyjnego (Auskunftsbureau), który w danym zawodzie pracował za granicą, może być niemiec. Oferty pocztą, Conto № 169, w Warszawie. 49278

Potrzebna francuzka do konwersacji. Oferty do Kurjera dla Ha. Pe. 49298

Potrzebna sklepowa z gwarancją do samodzielnego prowadzenia sklepu spożywczego. Nowogrodzka 14. 49356

Potrzebny jest praktykant z porządnej rodziny, z kilkuklasową edukacją. Skład nasion W. Jurkowski i S-ka w Warszawie, ul. Miodowa № 15. 49379

Potrzebna sklepowa do sprzedaży pieczywa. — Wiadomość: Chłodna 2, skład wędlin. 49348

Potrzebna od 1-go stycznia porządna służąca, któraby umiała dobrze prać i prasować. Wymagane dobre świadectwa i rekomendacja. Wiadomość: Nowosenatorska 8, m. 10. 49340

Stróżów nocnych, nie starych, zdrowych, dziesięciu, potrzebuje niezwłocznie miejski kantor, Zielna № 42. 49320

Zdolnych pracownic do kokard, do roboty na miejscu oraz do domów, poszukuje fabryka krawatów G. Taubelesa, Tłomackie 11. 48626

Złotnik potrzebny jest do fabryki wyrobów srebrnych. J. Szekman Dzika 10. 49046

Kupno i sprzedaż.

A) Radzimy każdemu odwiedzić sklepy J. Z. Ratyńskiego, Marszałkowska 144, Jerozolimska 84, Senatorska 30.

A) Albowiem można tam dostać horbatę towary kolonjalne i oryginalne wyroby chińskie i japońskie.

A) Tanio w wyborowych gatunkach zawsze na składzie świeży towar.

A) Nankin, Hankow wysyłają najlepsze gatunki swych herbat do wszystkich trzech klsepów J. Z. Ratyńskiego.

A) Yokohamy najlepsze produkty znajdzie się na Marszałkowskiej 144, wielki wybór, ceny niskie, najodpowiedniejsze podarki na gwiazdkę.

A) Skład główny i sklepy zaopatrywane są dwa razy do roku w herbatę ze świeżych zbiorów, na miejscu starannie sortowaną.

A) Krymskie wina Tokmakowa i Mołotkowa z najbogatszych winnic południowego Krymu, zupełnie czyste, nie gorsze od zagranicznych, dostać można w sklepach kolonjalnych J. Z. Ratyńskiego, Jerozolimska 84, Senatorska 30.

A) J. Z. Ratyński otrzymał świeże transporty wszystkich sprzedawanych w swych sklepach (Marszałkowska 144, Jerozolimska 84, Senatorska 30) towarów. 2102r

Album stalorytów znakomitych galeryj, Muzeum sztuki europejskiej, Wzory sztuki średniowiecznej oraz wiele innych książek ilustrowanych sprzedaje B. Bolcewicz, Saski Plac 5. 47722

Meble sprzedam tanio salonowe, buduarowe, gabinetowe. Szafy, łóżka, kredensy, stoły. Krzesła, biurko, otomana. Szafka lustrzana, umywalnia, lustra i trema. Nowogrodzka 28, u właściciela domu. 49391

Otomana, szeslong, stolik, szafa tanio bardzo. Elektoralna 8, m. 18. 49389

Fortepian zagraniczny, czarny, rs. 240. Nowy-Świat 22, m. 22. 49248

A) Masło litewskie wyborowe, sery, wędliny litewskie. Mokotowska 42. 48314

A) Meble bardzo tanio do sprzedania, garnitur czarny pluszowy, otomana, szeslong, garnitury kryte bez drzewa, gzymsy do okien. Złota 35, tapicer. 49028

A. Szafy do rzeczy, bielizny, kredens, stół, biurko, otomana, garnitur. Plac św. Aleksandra 13—3. 47700

A) Najtaniej sprzedaję biżuterję złotą, srebrną, pierścionki najnowszych fasonów z brylantami i kolorowemi kamieniami, pierścionki 56 próby od rs. 1, ślubne obrączki złote od rs. 6 i t. d. Kupuję złoto, srebro, zamieniam na nowe. Przyjmuję obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie, wszystko wykonywam tanio i sumiennie. Oraczewski, jubiler, Nowy-Świat № 29.— Magazyn przeniesiony został z pod № 36 na drugą stronę ulicy Nowy-Świat pod № 29, róg Chmielnej. 47813

A. Umeblowanie z 7-iu pokojów, mało używane, z powodu wyjazdu do sprzedania. Krucza 10, m. 7. 49286

Adres. Szeslong rs. 16, otomana 18 i 24, garnitur czarny plusz bordo. Wilcza 21, mieszkania 13. 49341

Abażury ubierane, szkielety pod abażury najnowszych fasonów, najtaniej. Śliska 18, m. 23. 49351

A) Starożytna komódka, biureczko damskie do zbycia. Krakowskie-Przedmieście 6, m. 21. 49372

Algierka szopowa do sprzedania 25 rs. Długa 8, fabryka syfonów. 48469

Bardzo tanio do sprzedania garnitur czarny pluszem kryty i szeslonżek używany. Śliska № 12, stróż. 48464

Biżuterja, wyprawy srebrne nowe i odnawiane, obstalunki, reparacje rzeczywiście tanio, bo w mieszkaniu. Obrączki złote para od rs. 6. Wybór pierścionków. Kupuję, zamieniam, wykupuję z większych lombardów złoto, srebro, drogie kamienie, platery, płacę najlepiej. Juwiler, jubiler, Nowy-Świat 61. 2065r

Bilard do sprzedania. Wiadomość w restauracji, Chłodna № 5. 49283

Bardzo tanio garnitur mebli pluszem kryty, garniturek piękny fantazyjny pluszem okręcany, otomany gustowne 18 rubli. Widok 22, m. 24. 48924

Bakalje bardzo ładne 25 kop. funt, migdały łosiewane od 35, rodzenki od 15, orzechy różne, szafran, wanilja, powidła 15, sardynki od 20 kop. puszka, śledzie angielskie 3 kop., octy, oliwa, suszone grzyby, śliwki, włoszczyzna. Wina różne od 35 kop. butelka, miód 40, wódki i spirytusy (ceny fabryczne), piwo różne i porter. Drożdże Niechcickie codzień świeże „Imperjal". Handel L. Bieleckiego, Krucza róg Wspólnej; Włodzimierska róg Świętokrzyzkiej. 49343

Bibljoteki dwie dębowe po 25 rubli, u stolarza, Mokotowska 52. 49369

Bryczki, sanki nowe petersburskie, eleganckie, do sprzedania. Grzybowska № 51. 49090

Ciasto, chleb wiejski, niedziela, poniedziałek. Ogórki, rydze, grzyby tanio. Skład produktów wiejskich, Leszno 4, podwórze. 49374

Do sprzedania garnitur futrzany tumakowy, korale czerwone, tabakierka antyk bursztynowa, szafa sklepowa oszklona, maszyna Singera, stół kuchenny jadalny, dwie maszynki do kawy. Królewska 29, m. 21, zastać można od 1 do 4-ej. 49170

Do sprzedania okrycie czarne aksamitne mało używane, rotunda wełniana za rs. 10, żakiet syberynowy na szczupłą osobę, szuba na lat 14 na oposach, suknia jasna z surowej materji. Długa 20, mieszk. 13. 49099

Do sprzedania szafy oszklone, bufet, kontuar, gazometr i lampy. Wiadomość: Nowy-Świat № 36, w sklepie win. 49008

Do sprzedania sześć portjer jedwabnych oraz meble fantazyjne. Zielna 13, m. 4. Widzieć można od 11 do 1-ej. 48516

Do sprzedania para karych klaczy, szory angielskie, kareta, faeton, mały powozik, sanki, szaraban, sanki amerykańskie. Hoża № 11, u stróża. 49264

Do sprzedania fotel dla osoby wiekowej lub paralityka i samowar tombakowy. Elektoralna № 47, m. 4a. 49301

Dla kobiet. Najpraktyczniejsza książka do rachunków domowych, nakładu J. Błaszkowskiego. Cena 60 kop. We wszystkich księgarniach. 49132

Do sprzedania tanio serwis porcelanowy na 12 osób, aryston z 20 nutami, waga stołowa decymalna, maszyna Whelera-Wilsona, partja kwiatów sztucznych. Wiadomość: ulica Chmielna 58, m. 18. 49382

Do sprzedania dwie marynazki zimowe z kamizelkami po 6 rs. i jedna skórzana na flanelowej podszewce za 8. Leszno 49, mieszkania 21. 49339

Do sprzedania srebro stołowe, salopa jonatowa, kapy pikowe, muszle, cukiernica, koszyki frażetowskie, bielizna stołowa. Marszałkowska 82, sklep mydlarski. 49333

Do sprzedania powóz nowy za 350 rs. Żelazna 89, u lakiernika. 49284

Do sprzedania taca miedziana szynkarska, 3 lampy błyskawiczne, szlaban rozsuwany, 3 piecyki żelazne, magiel domowy. Mokotowska 21, m. 10. 49310

Do sprzedania nowa platforma na resorach i ręczny wózek resorowy. Żelazna 65, m. 1. 48699

Elegancki żyrandol do świec, jakoteż i gazowy, najstosowniejszy podarek na gwiazdkę, jest do sprzedania. Nowy-Świat № 8, mieszkania 6. 49059

Firanki bardzo tanie! Trykotaże i wyroby pończosznicze. E. Mirecka, Krucza 23, mieszkania 13. 1866r

Futro elki amerykańskie świeże, na mężczyznę szczupłego, tanio do sprzedania. Marszałkowska № 79, stróż wskaże. 48726

Futro mezkie elki, prawie nowe, do sprzedania. Daniłowiczowska 4, lombard. 49073

Futro szopy w dobrym stanie do sprzedania. Żelazna 48—26. 49067

Futro mezkie nurki do sprzedania. Ul. Wolska № 41, m. 6. 49052

Fortepiany, pianina, fisharmonje, sprzedaż (na raty), wynajem. 16 Mazowiecka, Herman i Grossman, największe składy. 1500r

Futro piżmowce z karakułowym kołnierzem rs. 65 i dublony w dobrym stanie rs. 35.— Bielańska № 15, m. 1. 49126

Fortepian Kralla-Seidlera do sprzedania za 250 rs. Wiadomość: handel win, Nowoliple № 17. 48140

Fabryka lalek, Dzielna № 20. Wielki wybór wszelkiego rodzaju lalek po cenach fabrycznych; również przyjmuje się wszelkie reparacje. 47377

Fortepian do sprzedania doskonały 250.— Freta 48, m. 8. 48904

Fortepian do sprzedania. Chmielna 19, m. 5, od 12—2-ej. 2162r

Fortepiany najnowszego systemu, mało używane, tanio sprzedaję. Nowy-Świat 64. Granke. 49358

Fortepian Kerntopfa krótki, mało używany, rs. 330. Zielna 4—24. 49357

Fortepian krótki, czarny, sprzedam rs. 125. Krucza 17, mieszkania 6. 49364

Fortepian czarny, krótki, sprzedam rs. 230. Żórawia 25, mieszk. 13. 49365

Fortepian do sprzedania za 160 rs. Hoża 56, m. 2. 49363

Fortepian czarny za 75 rs. do sprzedania.— Pańska № 10. 49354

Futra mezkie eleganckie różnych gatunków. Ceny uniemożliwiające konkurencję. Pawia 27—14. 49322

Garnitur mebli czarny stylowy pozostał do sprzedania niżej kosztu i otomana. Marszałkowska 115, zakład tapicerski. 49097

Garnitur, garniturek, kredens, stół, krzesła, biurko, otomana, bibljoteka. — Ulica Sienna 19. 38740

Goldtinctur (złota farba), znakomity środek do odnawiania starych ram. Magazyn Juljana Müller, Senatorska 24. 48227

Garnitur fantazyjny oraz kozeta do sprzedania. Hortensja 6, m. 28. 49324

Garnitur mahoniowy pluszem wiel'or kryty 115 rs., 2 lustra orzechowe duże z konsolami po 65 rs. Nowy-Świat 64, fotografja. 48867

Jest do sprzedania harmonja włoska. Włodzimierska 1, stróż wskaże. 48665

Jest do sprzedania bibljoteka dębowa. Graniczna № 17, stróż wskaże. 49289

Jest do sprzedania fortepian Małeckiego.— Aleje Jerozolimskie № 78, m. 12. 48972

Jako elegancki podarek na gwiazdkę samotryskające fontanny salonowe. Nowy-Świat № 8, mieszk. № 6. 49060

Kareta używana, w dobrym stanie, do sprzedania, Wiadomość w kantorze fabryki, Fabryczna 3. 49025

Kasy ogniotrwałe najtańsze oraz szkatuły żelazne. — Stanisław Baumgart, Grzybowska № 62. 48947

Karety... Perelotki... 4 karety używane, 2 perelotki petersburskie, koszyk do samopowożenia, faeton mały, bardzo tanio do sprzedania. Erywańska № 7. 48971

Kasy ogniotrwałe pancerne 25% taniej od innych cenników. Za dobroć, trwałość gwarantuję. Tłomackie 13, Sikorski. 45891

Koń wierzchowy doskonale wyjeżdżony, kawaleryjskie oficerskie siodło i mundsztuk bardzo tanio do sprzedania. Hotel Polski. 49238

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 1984r

Kasy ogniotrwałe z zegarowym mechanizmem, pancerne, jedynie wyrabia fabryka Sikorskiego, Marszałkowska 125. 39463

Kupuję maszyny krawieckie i damskie.— Oferty przyjmuje Kurjer pod „Gotówka." 47834

Kanapka, 2 foteliki okręcane wałki 40.— Chmielna 32, mieszk. 2. 49384

Kupię dwie maszyny Singera, buldog i damską, używane. Żórawia 4, mechanik. 49280

Kupię dwie maszyny Singera, damską i buldog. Żelazna 78—15. 49282

Lankastrówka 12, lekka, dziwir prawdziwy kwiatowy, znakomicie bijąca, do sprzedania. Przejazd 4—6. 49262

Lustro orzechowe rzeźbione z konsolą niską (marmur czarny) do sprzedania. — Włodzimierska № 10, m. 15. 49093

Maszynę do szycia Singera sprzedam tanio. Żelazna 78, mieszk. 15. 48905

Mebli 2 garnitury i otomany tanio do sprzedania w Bazarze Rzemieślniczym, Plac Bankowy № 37. 49027

Mebli garnitur mahoniowy wyścielany, lustro, maszynę do szycia, z powodu wyjazdu sprzedam tanio. Leszno 67, m. 3. 49293

Meble tanio. Garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, łóżka, toalety, biura, otomany. Koperski, Elektoralna 45. 49287

Mleko doskonałe na garnce (30 kop.) i kwarty (9 kop.) u chrześcjan. Dzika № 29, mieszkania 15. 49387

Maszyna oryginalna Singera, zupełnie nowa, tanio. Sosnowa 14, mieszk. 16. 49336

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krak.-Przedm. 20—12. 49370

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, lustra, biura, inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, mieszkania 13. 49368

Masło słone, pięć pudów, bardzo dobre do ciast, do sprzedania. — Nowy-Świat № 7, m. 10. 49328

Meble różne tanio! Salonowe, gabinetowe, fantazyjne, otomany. Plac św. Aleksandra 13, tapicer. 47699

Maszyny od rs. 15 do 125, najdogodniejsza rozpłata. Dzika 20, Tagszejn. 47835

Meble, garnitury rozmaitych fasonów, otomany, szeslongi, kredensy, szafy, łóżka, bibljoteki, biura, stoły dębowe, sprzedaję tanio. Bracka 9, m. 12. 47874

Masło śmietankowe 50 kop., niesolone świeże 45 kop., śmietany kwarta 36 kop., twarogu funt 12 kop., sery: Brie-Camembert, Romadour, Hagenbergier, Neufchatel, Limburgier, Double crême i inne. Marszałkowska 125, w podwórzu. 49137

Maszyna Singera do sprzedania za rs. 25.— Marszałkowska 149, m. 10. 49236

Meble skromne i wykwintne, rozmaite gustowne garniturki. Ceny niepraktykowanie niskie. Niecała 12. 49142

Na Gwiazdkę maszyny dwie Singera tanio sprzedam. Żórawia 4, mieszk. 17. 49279

Na Gwiazdkę wielki wybór neseserek, portmonetki, portfele, portcygary, torebki damskie i podróżne, teki, tornistry, paski itd. oraz przyjmuje wszelkie zamówienia K. Czerewski, Elektoralna № 13. 46617

Na Gwiazdkę hafty, poduszki kanwowe, pluszowe, atłasowe, ekrany, saszetki, po bardzo przystępnej cenie. Nowy-Świat 57, mieszkania 18. 2174r

Otomana, balzak bardzo tanio. Bracka 10, stróż wskaże. 49158

Otomana, garnitur pluszowy, garniturek fiolarkowy 34, szeslong 16. Ulica Bracka 8, stróż. 49367

Otomany różnej wielkości, tylko dobrej roboty, kozetka, 2 foteliki ładne, tanio. Ulica Chmielna 32, zakład Antoniego Majewskiego. 49385

Oryginalną Laizitzką bieliznę z wełny sosnowej przeciw reumatyzmom, bieliznę Jaegerowską, wełniane pończochy i skarpetki w różnych gatunkach, chustki orenburskie, wszelkie wyroby włóczkowe i pończosznice, rękawiczki wełniane. Ceny nizkie. Henryk Bauman, Senatorska 2, niedochodząc Podwala. 2087r

Pianina mało używane tanio do sprzedania. Nowy-Świat 64, Granke. 49360

Pianino piękne w tonie do zbycia tanio.— Złota 34—5. 49359

Piasek polowy wiślany i glina na składzie z odstawą lub bez. Sienna 80. 49346

Płaszcz mezki, podszyty elkami, z bobrowym kołnierzem, prawie nowy, do sprzedania. Wiadomość u J. Schleifsteina, Elektoralna № 1. 49334

Płaszcz czarny, prawie nowy, kołnierz, wyłogi bobrowe, sprzedam. Plac Warecki 10 kantor najmu powozów. 49325

Pianino amerykańskiej konstrukcji, krzyżowe i płaszcz z bobrami kamczackiemi. Nowy-Świat № 8, remiza. 47828

Pianino piękne do sprzedania 280. Nowy-Świat 1, lombard. 49169

Rotunda nowa na lisach do sprzedania.— Ogrodowa № 27, m. 9. 49047

Rotundę zupełnie nową, z ładnym kołnierzem, sprzedam za 28 rs. Ceglana 1, mieszkania 9. 49276

Sprzedam akwarjum i ryby. Ul. Grzybowska № 49, m. 8. 49362

Saneczki na jednego konia do sprzedania tanio. U stróża, Sienna 80. 49347

Sanki petersburskie. Śliska № 21. 48870

Sprzedam dwa kocze z fordeklami, dwa szarabany, wolant, sanki, wszystko w dobrym stanie, tanio. Wolska 21, stróż. 47888

Szuba aksamitna czarna dla osoby starszej, suknia biała świeża, inna garderoba damska do sprzedania. Żórawia 10, m. 1, od 10-ej do 1-ej. 48788

Serownia Kruszyna J. O. księcia Lubomirskiego, przez Kłomnice st. dr. żel. warsz.-wied., poleca jak corocznie na sezon bieżący sery deserowe, twarde i inne, masło, twaróg i śmietanę. Główny skład na Warszawę i okolicę, B. Heumos, Marszałkowska 125. 1807r

Sprzedaję tanio różne używane ubiory damskie i drobiazgi. Bednarska 19. 49123

Siodło angielskie z całym kompletem, kilka razy używane, do sprzedania. Nowy-Świat № 60, od 1 do 3-ej. 49303

Sprzedaje się kaftanik pluszowy na wacie z mufką, na mały wzrost, stolik do kart i lustro. Mokotowska 55, m. 48. 49306

Sanki prawie nowe do sprzedania w Gołąbkach, o wiorstę od stacji Włochy. Oferty przyjmuje Kurjer pod U. B. 49312

Sanki petersburskie fantazyjne do sprzedania rs. 35. Mirowska № 1. 48986

Tanio sprzedam sanki i lando petersburskiej fabryki, wolant i kocz. Plac św. Aleksandra № 9. 49095

Urządzenie sklepowe do sprzedania za bezcen, gazy, znaki i wystawa. Wiadomość: ul. Hrabiego Berga № 8, u stróża. 49317

Wełna drzewna, wyborny artykuł do opakowania oraz pudełka pocztowe, poleca T. Nowakowska, Bielańska 3. 1985r

Witryna w formie kiosku, już na wystawie używana, potrzebna. Oferty w Biurze Ungra, Wierzbowa 8, pod lit. „K. P." 2149r

Zniżone ceny tyylko do Świąt! Pończochy mocne niewypieralne kop. 49, dziecinne z nakolannikami, skarpetki. Kupującym tuzinami rabat. Wyroby znane lat kilkanaście. Zaszczycone medalami. „Wande," Marszałkowska 125, oficyna. 46320

Zabawki w wielkiej ilości na Gwiazdkę, ceny fabryczne. Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 48797

Żyrandol zdatny do kościoła za przystępną cenę. Szczygla 6—8. 49337

Za bezcen wyborny sok malinowy i wiśniowy, rubla duża butelka. Marszałkowska 95, mieszk. 34. 49229

Za przystępną cenę są do odstąpienia cztery parokonne wozy do ciężarów z uprzężą.— Praga, Petersburska, dom młyna gazowego, Ostrogradzkiego. 48748

7 koni rosłych 5-letnich, zaprzęgowych i wierzchowych, do sprzedania w dobrach Włodawskich, gub. siedlecka, od stacji kolei Włodawa 8 wiorst szosą, w Rożance. 47633

108 Marszałkowska. Kredensy, stoły i półki kuchenne. Naczynia emaljowane. Wyżymaczki „Empire."

108 Marszałkowska. Wanienki do gotowania ryb. Kuchenki benzynowe. Wanny z piecykami.

108 Marszałkowska. Noże stołowe, deserowe fabryki Gerlacha. Umywalnie, łóżka żelazne rozmaitego rodzaju, poleca najtaniej Gustaw Wisnowski, Marszałkowska róg Chmielnej. 45584

99 Marszałkowska. Futra, marynarki, burki, szlafroki, palta, kamizelki, spodnie, sprzedaje tanio Chmurczyński. 48875

Interesy handl. i majątk.

Do sprzedania restauracja. Wiadomość: Elektoralna № 31, szynk. 48119

Do sprzedania zaraz sklep mydlarski z dystrybucją z powodu wyjazdu. Praga, Brukowa № 29. 49086

Do sprzedania kawiarnia. Róg Ordynackiej i Aleksandrji № 2. 48994

D[illegible] rzeźnika. Sklep, warsztat, mieszkanie i dwie piwnice od Nowego Roku. Ogrodowa 52. 48987

Do sprzedania piekarnia z gospodami, dobrze prosperująca. Kapitał paręset rubli, komorne tanie. Wiadomość: kiosk, róg Krakowskiego-Przedmieścia i Miodowej. 48984

Domy kupuję za gotówkę, zamieniam na majątki ziemskie. Krucza 29, m. 22. 49315

Dystrybucję zaraz sprzedam za 230 rs. Żórawia 4, u stróża. 49313

Folwark lub kolonję niedużą blisko miasta i kolei kupię. Oferty przyjmuje Kurjer pod „9192." 48219

Kawiarnia do sprzedania bardzo tanio, punkt dobry. Leszno 27. 49390

Interes przemysłowo-handlowy lub komisowy, solidny, w Warszawie, nabędzie lub do współki przystąpi inteligentny izraelita, z kapitałem rs. 10,000. Oferty z podaniem rodzaju interesu składać proszę w Kurjerze pod lit. E. P. H. 48969

Kawiarnia do sprzedania z powodu zmiany interesu. Wiadomość: ulica Piwna 35, pralnia. 49275

Kobieta dobrze znająca interes bufetowy, dawniej miała swój własny interes, życzy sobie wziąć przekąski. Wiadomość: Wiejska № 3, u stróża. 49329

Kawiarnia z całem urządzeniem, odpowiednim mieszkaniem do odstąpienia. Wiadomość: Nowogrodzka № 15, w sklepie pieczywa. 48711

Nadzwyczaj świetny interes dla kobiety z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Wiadomość: Koszykowa № 37, m. 13. 49366

Plac do sprzedania. Leszno № 88, u właściciela domu. 48280

Potrzebny poważny wspólnik z kapitałem do 30,000 rs. do bardzo korzystnego interesu w Rosji. Tylko kupiec może być wspólnikiem. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Poważny." 47578

Posiadając kilka tysięcy rubli i spory zapas energji, szukam solidnego interesu na własną rękę lub do współki. Oferty z podaniem szczegółów proszę składać pod X. M. w Kurjerze Warszawskim. 48293

Potrzebna krowiarnia z wyrobioną klijentelą. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod U. D. 49311

Pośredniczę w sprzedaży, kupnie majątków, domów. Marszałkowska № 77, mieszkania 9. 48193

Rs. 1,000 potrzeba bez pośrednictwa osób trzecich na majątek pod Warszawą, wartości 25,000 rs., obciążony 4,500 rs. Wiadomość: Krochmalna № 53, m. 53, M. Zakrzewski. 48959

Restauracja do odstąpienia przy cmentarzu Bródzieńskim. Wiadomość na miejscu u Arczyńskiego. 48842

Remizę sprzedam tanio. Wiadomość: Plac Zamkowy 89, dystrybucja W-go Szuwalskiego. 47895

Rs. 3,000. Osoba posiadająca 3,000 rs. gotówką i 1,000 rs. zobowiązań, może nabyć zaraz handel, dający 1,500 rs. czystego zysku. Oferty pod X. A. Z. przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 49269

Restauracja z bilardem do sprzedania.— Wiadomość: Żelazna № 91, w kawiarni. 48949

Skład węgli do sprzedania. Nowogrodzka № 2. 48499

Skład węgli do sprzedania zaraz w dobrym punkcie. Wiadomość: Bednarska № 17, mieszkania 21. 48953

Sklep mydlarski do sprzedania. — Bracka № 3. 49111

Skład węgli od lat kilkunastu egzystujący do sprzedania. Wiadomość w kiosku, róg Karmelickiej i Nowolipia. 48996

Sklepik spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu zaraz. Pieczywo opłaca komorne.— Ulica Browarna № 10. 40152

Sklep wiktuałów do sprzedania tanio. Ulica Piękna 31. 47201

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ulica Jasna № 1. 48970

Sklep spożywczo-dystrybucyjny sprzedam.— Szczygła № 4. 48965

Sklep kolonjalny wraz z owocarnią, w najruchliwszym punkcie, bardzo dobrze procentujący, do sprzedania. Warecka № 14, mieszkania 2. 49076

Sklep z przedmiotami codziennego użytku, przy placu Teatralnym, do sprzedania za 3,000. Bracka 25, m. 4. 46845

Sklep spożywczy do sprzedania, lokal tani.— Mokotów № 24. Tamże i skład węgla. 49290

Skład węgla do sprzedania. Podwale № 6. 49330

Sklepik do sprzedania. Ulica Nowowiejska № 24. 49314

Sklep do współki od Nowego Roku, cena przystępna, punkt dobry. Wiadomość w fabryce gorsetów, Królewska 3. 2176r

W mieście Skierniewicach jest do sprzedania dom drewniany z placem do budowy i ogrodem owocowym oraz piwnicą murowaną za cenę rs. 5,000. Wiadomość u szwajcara na kolei. 49273

Z powodu nagłego wyjazdu sklep świetnie procentujący natychmiast do sprzedania.— Wiadomość u W. Galle, Chmielna № 48, mieszkania 5. 49349

23,000 rs. potrzeba na hypotekę domu po Towarzystwie, którego jest 25,000, Wiadomość u właściciela domu, Nowy-Świat № 29. 48605

Wspólnik do interesu leśnego, kapitał potrzebny do 10,000 rubli. Kantor Komisowy, Niecała 9. 49050

5,000 rs. Potrzebny jest wspólnik do interesu przynoszącego 70‰ w guberni i powiecie piotrkowskim. Oferty listownie poste-restante pod lit. S. T., stacja pocztowa Bełchatów. 49261

15,000 rubli potrzeba na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie 12,000 rs., bez pośrednictwa. Oferty przyjmuje Kurjer pod X. E. 49277

Lokale.

a) Poszukiwane.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13. Filja: Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 2073r

Poszukuję w okolicach placu Teatralnego mieszkania, z 2 pokoi i kuchni. Oferty: Leszno 14, m. 3. 49007

Potrzebny pokój, kuchnia, lub jeden pokój, z meblami. Oferty z cenami przyjmuje Kurjer dla „Leonida." 49332

Poszukuję mieszkania przy familji dla młodego chłopca, z całodziennem utrzymaniem, koniecznie w stronach ulicy Walicow. Pierwszeństwo daję damom z konwersacją niemiecką. Piśmienne oferty proszę składać, Świętokrzyska № 25, mieszkania 6. 49269

b) Zaofiarowane.

Dwa pokoje umeblowane, ciepłe, słoneczne, z obiady. Marszałkowska 123, m. 5. 49014

Do wynajęcia zaraz sklep obszerny, o dwóch wystawach i dwa pokoje i kuchnia. Elektoralna 47. 48765

Do wynajęcia od Nowego Roku lokal, złożony z 5-u pokoi, świeżo odnowionych, przedpokoju, schowania i kuchni, na 3-m piętrze, z waterklozetem, w domu skanalizowanym. Ogrodowa 5, m. 8. 49309

Do wynajęcia od 1 stycznia apartament, kompletnie umeblowany, składający się z ośmiu pokoi, przedpokoju, kuchni, piwnicy i góry, z wszelkiemi wygodami, Zielony plac, Rysia № 1, szwajcar go wskaże. 49296

Do odnajęcia pokój obszerny, wejście oddzielne. Może być z całodziennem, utrzymaniem. Hoża 26, m. 2. 2171r

Do wynajęcia mieszkanie dla kawalera przy familji. Chmielna 112—16. 2169r

Do wynajęcia piekarnia, lokal z urządzeniem. Mokotów 33, wiadomość na miejscu. 49288

Dla kobiety pokój z meblami, usługą, opałem i całodziennem utrzymaniem, do wynajęcia przy poważnej osobie, 18 rubli miesięcznie. Marszałkowska 32, m. 11. 49393

Lokal, plac św. Aleksandra № 2, 1-e piętro, 5 pokoi, kuchnia, przedpokój, balkon, od 1 stycznia. 47976

Na dogodnych warunkach stancja dla uczniów szkół prywatnych, w blizkości zakładu W-go Pankiewicza. Wiadomość: Złota № 24, mieszkania 39. 48935

Na szynk lokal narożny od 1 stycznia. Aleja Szucha № 19. 48310

Pomieszczenie dla ucznia szkoły prywatnej, konwersacja francuzka, opieka troskliwa. Złota 25—25. 48787

Pokój zaraz jest do wynajęcia, dla kobiety inteligentnej, pracującej. Aleja Jerozolimska № 78, wiadomość u stróża. 48576

Pokój ciepły, waterklozet, usługa, samowar, opał, obiad. Kapucyńska 5—14. 48775

Pomieszczenie z całkowitem utrzymaniem dla panienki, konwersacja francuzka, niemiecka, może być oddzielny pokój i fortepian. Wiadomość: Marszałkowska 94, m. 20, zrana do 10-ej i od 4—6. 49319

Pokój z widokiem na ogród, z meblami, usługą, opałem, może być z całkowitem utrzymaniem, do wynajęcia od Nowego Roku. Nowy-Świat 21, m. 16. 49345

Sklep obszerny, do najęcia od 1-go stycznia, za 15 rs. miesięcznie. Wązki-Dunaj № 11. 48958

Senatorska 10. Od 1-go stycznia 1895 do wynajęcia 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, z wszelkiemi wygodami. Wiadomość: zarządzający domem. 48973

Sklep duży, ładny, na nieparzystej stronie Nowego-Światu, do odstąpienia od kwietnia 1895 r. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 9, w perfumerji, wprost pałacu Potockich. 49235

Stancja od Nowego Roku dla panienek uczęszczających na pensję lub do zakładów rękodzielniczych—przy rodzinie obywatelskiej, wygnagrodzenie tanie, konwersacja francuzka. Krucza 46, m. 7. 49352

Ulica Polna 30, 7 pokojów, kuchnia, wozownia, stajnia, pierwsze piętro, ogród spacerowy, 700 rub. rocznie z wodą, od 1 stycznia. Tramwaje blizko. 49010

Pokój umeblowany do wynajęcia. Zgoda 4—4. 49272

Z powodu wyjazdu, do wynajęcia od stycznia 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, pasaż, wanna i waterklozet, 1-sze piętro, front, 2 balkony. Cena 670 rs. rocznie. Żórawia 15, mieszkania 4. 48956

Doniesienia rozmaite.

A) Na Gwiazdkę! Żardiniery ubieram gustownie a tanio, oraz polecam wielki wybór gotowych. Pracownia kwiatów Franciszki Grabowskiej. Nowy-Świat 54, m. 12. 48720

A) Bardzo dawno oczekiwane muszle morskie do pasztecików, otrzymał w dużej ilości i sprzedaje najtaniej. Magazyn lamp, szkła i porcelany Franciszka Kozłowskiego: Rymarska 7. 2069r

Akuszerka Karpińska przyjmuje panie na słabość i na kurację z umieszczeniem dziecka. Marszałkowska 129. 48694

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne, z wszelkiemi nowoczesnemi dogodnościami. Królewska 31, naprzeciw ogrodu Saskiego. 48639

A) Massażysta Demczuk, zatwierdzony przez urząd lekarski, przyjmuje od 2—4. Nowy-Świat 31. 35645

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację bez meldowania. Z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 49371

Akuszerka Majewska przyjmuje na słabość, kurację. Chmielna 32, mieszkania 2. 49386

Czarny mały pies, wabi się „Nero" z żółtą obrożą zginął d. 15-go. Odprowadzić za nagrodą. Bielańska № 3, m. 37. 49265

Dowódcza 5 baterji 2 brygady artylerji, zawiadamiając, że kwit wydany z warszawskiego oddziału Banku Państwa 5 marca 1892 r. za № 10967 na złożone w onym 300 rub. ⁰/₀ papierami zaginął, prosi kwit ów liczyć za nieważny. 48997

Damskich kapeluszy wynczam w 3 miesiące. Opłata rs. 20. Magazyn mód Leokadji. Elektoralna 17. 49304

Dobra krawcowa niedawno zamieszkała z chorą córką w Warszawie, serdecznie prosi Szanowną Publiczność, o nieodmówienie pomocy w danej robocie: sukien, okryć i t. d. Browarna № 14, m. 19. 49326

Fortepian, pianino wydzierżawiam godzinami, miesięcznie, strojenia. Nowy-Świat 1. — Strzelecki. 48664

Helena du Bois poleca gorsety krojem francuzkim od rs. 2, przyjmuje pranie i reperacje. Aleja Jerozolimska 47, róg Marszałkowskiej. 48803

Kot biały angorek, wabi się Miluś, zginął dnia 12-go, kto odda otrzyma nagrodę. Ulica Ogrodowa № 9 domu, mieszkania 15, w oficynie, 3-e piętro. 39355

Ktoby chciał się egzercytować na pianinie—wiadomość: Złota № 55, mieszkania 44, jestem w domu od 11-ej do 12-ej grywam na weselach i wieczorach tańcujących. 2163r

Młody człowiek, życzy uczyć się tańczyć, w prywatnym domu. Oferty sub „M. L. przyjmuje Kurjer. 49041

Massaż na miejscu, massażystki na miasto i nauka massażu. Zakład Heleny Kuczalskiej: Mazowiecka 5. 48813

Mamka potrzebna zaraz do russkiego domu, do dziecka dwumiesięcznego. Królewska 45, mieszkania 17. 49316

Nr 1. Jersey-Bazar. C. Leski, Krakowskie-Przedmieście № 1, poleca:

Nr 1. Bluzki wełniane, flanelowe, barchanowe, trykotowe, jedwabne, najświeższej mody.

Nr 1. Wyprzedaż bluzek sezonu ubiegłego, oraz wszelkich trykotów.

Nr 1. Smokingi, bolero, kaftany ciepłe, oraz kamizelki.

Nr 1. Matynki flanelowe, trykotowe, barchanowe, jedwabne różnych kolorów.

Nr 1. Halki jedwabne, wełniane, barchanowe.

Nr 1. Balayesy, fryzy, żaboty, obszycia, kreplisy; jako nowość obróżki

Nr 1. Woalek świeży transport wybór wielki, desenie nowe.

Nr 1. Zakład karbowania, plisowania sukienek, falban, oraz wycinanie ząbków. 48839

No rozpłaty tygodniowe—miesięczne lub za gotówkę wszystkie przedmioty gospodarstwa domowego, oraz meble, lustra, dywany. Złota 35. Olszewski. 48407

Na Gwiazdkę! Rośliny sztuczne w doniczkach po zniżonych cenach wielki wybór. Ubieram kosze, żardyniery, odświeżam, przerabiam tanie. Staszkiewicz, Bielańska 24. 48415

Na Gwiazdkę, koszyki fantazyjne gustownie ubrane sprzedaje, odświeżam, ubieram bar dinierki, kosze, ceny przystępne, pracownia kwiatów Pawłowskiej, wprost Banku, Elektoralna 5, w podwórzu. 46466

Niebywała Gwiazda! Staniki trykotowe po rublu sztuka. Zgoda 4—4. 49271

Nadesłane z Paryża do fabryki cukrów Marserowych Jana Frużińskiego przy ulicy Marszałkowskiej № 133, róg Świętokrzyskiej, filja Senatorska 6, róg Miodowej, Dragée aromatyczne do odświeżania ust, pudełko 15 kop. 47653

Na Gwiazdkę! Modele lokomotywek działające za podpaleniem lampki spirytusowej, wyrabia M. Grodzieński mechanik. Warszawa, Nowy-Świat № 52, 1-e piętro, od frontu. 49094

Praktyczny prezent na Gwiazdkę, dla córek i nauczycielek. Wybór parasolek na różne, przystępne ceny. E. Hofert, Nowo-Senatorska 3. 48747

Przyjmuje wszelką oprawę obrazów z listew najlepszej fabryki, B. Różycki. Marszałkowska 98, w podwórzu, ceny niżkie. 48287

Proszę spróbować nowej pomadki do szczenia metali (z strażakiem) S. Glińskiego i porównać z najlepszą zagraniczną. Wyrób krajowy, udoskonalony. Dostać można w własnych sklepach: Nowy-Świat 69 i Bielańska 5, oraz we wszystkich sklepikach. 49318

Przyjmuję zamówienia na wieczory tańcujące na sam fortepian lub ze skrzypcami. Plac św. Aleksandra 12—16. — Bronisław Pastuszewski. 49145

Pończochy, skarpetki tanio. Kolory nie wypierające. Wspólna № 40, m. 2. 49294

Rzeczywista okazja! Po zwinięte] fabryce trykotaży do sprzedania w połowie ceny kaftany wełniane damskie i męskie, kostjumy, pończochy, skarpetki, kamasze wełniane i stroje, niki trykotowe od 1 rs. Zgoda 4, mieszkania 4, 1-e piętro. 49270

Rozmaite przedmioty na eleganckie prezenty, bardzo niedrogo. Jadwiga Przewódzka, Niecała 10. 49361

Świąteczne towary w wyborowych gatunkach, świeżo otrzymane sery, holenderskie, szwajcarskie, wyborowe masło litewskie, czwartku, kaplony, indory, perliny, zwierzyna poleca Feliks. Sienna 3. 48955

Wynajmuję karety do ślubu i na pogrzeby, oraz karety z gerają na koleje, po bardzo niżkich cenach. Nowy-Świat 33. Tamże powóz i różne konie do sprzedania. 48958

Wino prawdziwie czyste w składzie Erazma Lissnera, Miodowa 6.

Wino prawdziwe tanie od 25 kop. do 120 kop. butelka.

Wino na lampki 10 kop. Polewka wina 15 kop.

Wino grzane z korzeniami 15 kop., Vermuth 15 kop.

Wino czyste i tanie w składzie Erazma Lissnera. Miodowa 6. 49127

Zginął wyżeł ceter-gordon. Za nagrodą proszę odprowadzić: Koszykowa 29, mieszkania 13. 2173r

Znany zakład cukierniczy, (Chmielna 48, zielone okiennice przy Marszałkowskiej), poleca się na nadchodzące Święta z wyborowymi pierniczki, po cenach znanych ogólnie za nieco taniości i bardzo smacznych ciast. Chmielna 48, zielone okiennice przy Marszałkowskiej. 48588

Zakład tokarsko - parasolniczy poleca na Gwiazdkę parasole, szpicruty z sygnaturami, laski (Syreny) i cygarniczki. Marszałkowska 94. 49268

108 Marszałkowska. Łyżwy systemu „Columbus," „Turf," „Rex," „Yacht Club," „Jackson Haines" etc., poleca po cenach na róg Gustaw Wisnowski: Marszałkowska 108 róg Chmielnej. 46282

✻) Prześliczne Latanje nadesłały do Warszawy Siwińskiej. Krakowskie-Przedmieście № 61. 48831

✻) Bluzki najróżniejsze pierwszej mody, „Manufaktura krajowa," A. Brochocki. Niecała 12.

✻) „Jersey," (staniki trykotowe), matinki, kamizelki wełniane, kamasze damskie wełniane.

✻) Chustki, halki wełniane i inne, oraz stroniki na gorsety.

✻) Czapki bardzo różne damskie i dla dzieci wybór wielki.

✻) Wstążki, aksamitki, muśliny, woalki (balayesy), fryzy, kreplisy.

✻) Karbowanie, plisowanie sukni, korunek. „Manufaktura krajowa." A. Brochocki. Niecała 12.

✻) Woalki od 15 kop., droższych wybór wielki. „Manufaktura krajowa." A. Brochocki. Niecała 12. 49380

W drukarni *Kurjera Warszawskiego* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 8 (20) Декабря 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski — Wydawcy Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług)